

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

cyfry towarowe



ROK V

28. VI.

1954

Nr 23 / 154 /

Nr egz.

Wiadomości nie są przeznaczone do publikacji

S P I S R Z E C Z Y

/ważniejsze informacje /

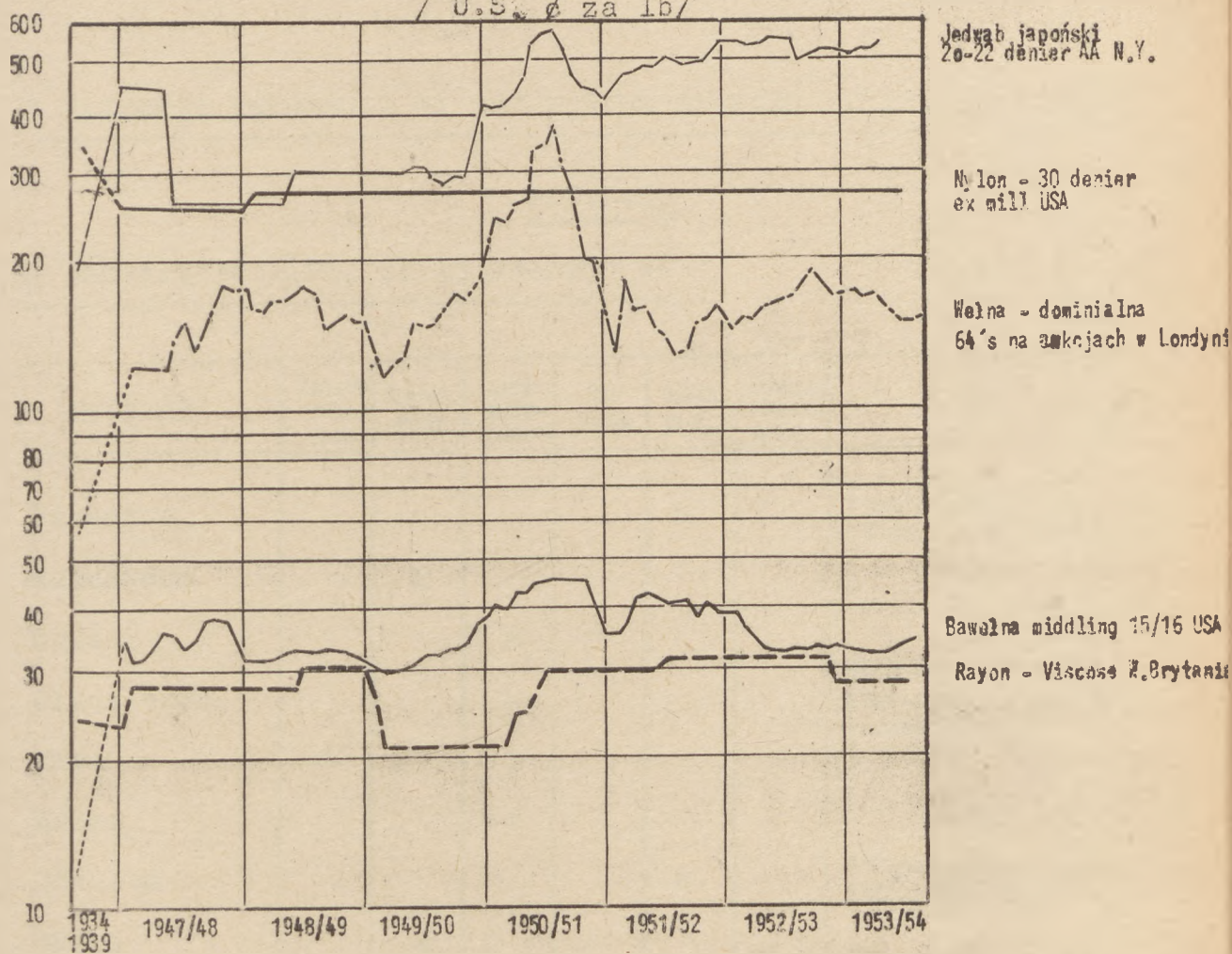
Str.

Przegląd sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych	1
Światowe pogłowie bydła	9
Wiadomości z rynku mięsa	12
Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych	15
C u k i e r	17
Sytuacja na światowym rynku olejów przemysłowych	19
Zachodnio-europejski rynek węgla w I kwartale 1954r.	23
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego ...	25
Ropa perska	31
Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku	35
Produkcja przemysłów chemicznych krajów kapita- listycznych w I kwartale 1954 r.	39
Produkcja nawozów azotowych w krajach Europy zachod- niej	42
Sytuacja na kapitalistycznym rynku tarcicy	43
Wiadomości z kapitalistycznych rynków celulozy ...	50
B a w e ł n a	53
Światowa konsumpcja wełny	57
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	61
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieże- laznych	64
Eksport inwestycyjny z Holandii w 1953	67
Sytuacja na kapitalistycznym rynku inwestycji w IV kwartale 1953 i I kwartale 1954 r.	72

GRAFICZNA ILUSTRACJA TENDENCJI RYNKOWYCH

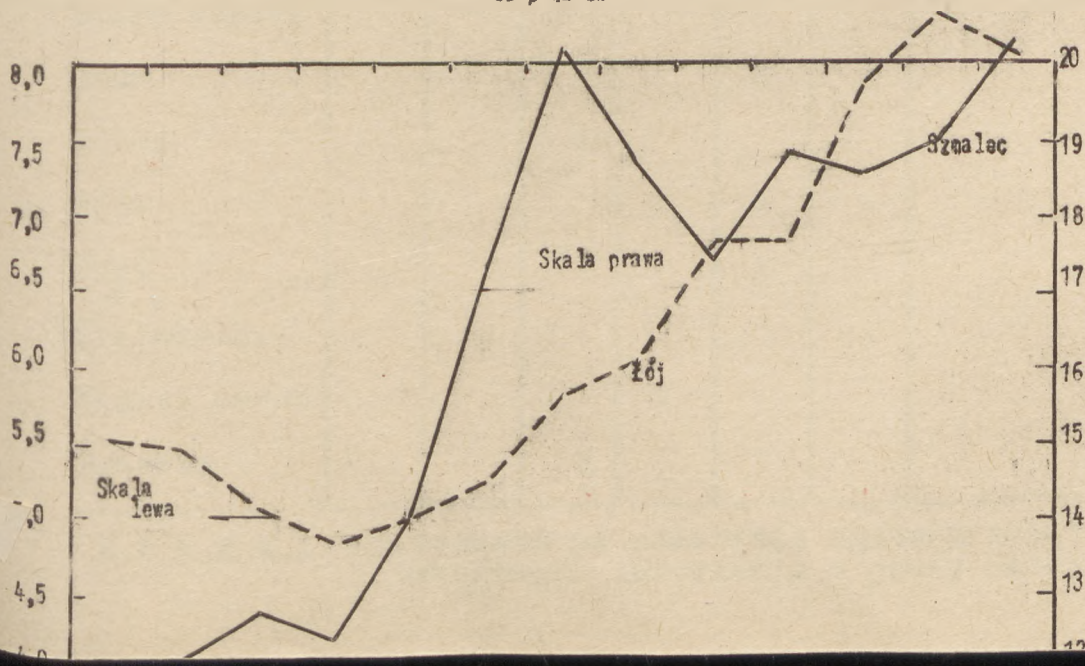
Średnie miesięczne ceny surowców włókienniczych

/ U.S. \$ za lb /



Ceny łoju i szmalcu w Stanach Zjedn.

US \$ za lb



Racjonalizatorski pomysł
Działu Badań Gospodarczych

" BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH "

P.I.H.Z.

w okresie od 1.VI. do 15.VI.1954 r.

Artykuł	Znaczn. wzrost. rynku	Znaczn. rynku	Rynek nieregularny	Bez zmian	Ustąpił. rynku	Znaczn. spadek rynku	U w a g i
Pszenica					x		W szczególności kanadyjskiego. W Chicago rynek nieregularny.
Kukurydza		x					
Cukier			x				Wiele pozycji bez zmiany. Olej kokosowy słabiej; olej rzepakowy mocniej.
Oleje roślin.			x				
Kawa			x				
Kakao			x				
Bawełna					x		Tak amerykańskiego jak alekandryjskiego.
Wełna		x					
Juta					x		
Kauczuk		x					
Skóry surowe		x					
Cyna					x		
Miedź			x				
Ołów					x		
Cynk					x		
Stal belg.		x					
Węgiel europ.				x			
Frachty			x				

U w a g a : Opracowano na podstawie notowań światowych
i branżowych informacji z prasy handlowej.

SYTUACJA NA RYNKACH W SKRÓCIE

RYNEK ZBOŻA: Pierwsza dekada czerwca przyniosła doniosłe wydarzenia na światowym rynku pszenicy: podwyżkę subsydium eksportowego o 10 ¢ na buszlu przez USA, a w ślad za tym obniżkę cen eksportowych trzech najwyższych gatunków Manitoby o 10 1/8 ¢ na buszlu przez kanadyjski urząd pszeniczny. Decyzja dwóch głównych eksporterów pszenicy w sprawie obniżki cen znalazła szeroki oddźwięk na całym świecie, szczególnie zaś zaniepokoiła Australię, która również będzie zmuszona obniżyć cenę. W ostatnich dniach cen ofert australijskich w Londynie obniżona została o 7/6 na tonie. Nie miało to jednakże wpływu na kształtowanie się notowań pszenicy na giełdzie chicagowskiej, które na przełomie I i II dekady czerwca wzmocniły się, wynosząc 195 3/8 ¢ dla dostaw lipcowych. Notowania Manitoby nr 1 w Winnipeg wynosiły 172 1/4 ¢. Sprawa obniżki amerykańskich i kanadyjskich cen eksportowych będzie niewątpliwie omawiana na konferencji Międzynarodowej Rady Pszenicznej w Londynie, która odbędzie się w terminie 16-23 czerwca. Komisja rolna amerykańskiej Izby Reprezentantów głosowała za utrzymaniem sztywnych cen interwencyjnych w wysokości 90% parytetu dla sześciu głównych artykułów rolnych, co oznacza klęskę polityki rządowej. Rynek zbóż na paszę miał na ogół tendencję utrzymaną w I połowie czerwca, a w odniesieniu do niektórych rynków notowano nawet wzmocnienie tendencji. Łączny eksport zbóż pastewnych z Kanady, USA i Argentyny podniósł się w okresie pierwszych 8 miesięcy sezonu do 7 mln ton, podczas gdy w analogicznym okresie ubiegłego sezonu wyniósł 6 mln ton. Drugorzędni eksporterzy ziarna na paszę dostarczyli w tym okresie - jak się przypuszcza - również większych ilości.

RYNEK MIĘSA: Światowe pogłowie bydła w roku 1954 osiągnęło rekordowo wysoki stan 856 mln sztuk, czyli o 1% więcej niż w 1953, a o 15% więcej niż przed wojną. Cyfry dotyczące produkcji mięsa w roku 1954 świadczą o tym, że utrzymuje się ona na ogół na wyższym poziomie niż w roku poprzednim. W Nowej Zelandii w pierwszej połowie sezonu 1953/54 produkcja wzrosła o 15%. W Kanadzie, Wielkiej Brytanii i w innych krajach europejskich produkcja mięsa wykazywała wzrost w pierwszych miesiącach roku. Wzrost produkcji mięsa spowodował zwiększenie obrotów wołowiną i cieleciną. Natomiast obroty mięsem wieprzowym wykazały w początkach 1954 r. spadek.

RYNEK CUKRU: W pierwszych dniach czerwca rynek cukru miał tendencję utrzymaną, następny okres przyniósł jednakże pewne wahania cen. W dniu 5 czerwca cena cukru w Nowym Jorku w transakcjach natychmiastowych /Kontrakt nr 4/ podniosła się do 3,32 \$ za lb fob Kuba i utrzymywała się na tym poziomie do końca dekady. W dniu 10 czerwca notowania obniżyły się do 3,30 \$, a w następnym dniu notowano dalszy spadek do 3,28 \$. W połowie miesiąca notowano ponownie 3,30 \$ za lb. Przejściowo wzmocnienie rynku spowodowane było wzrostem popytu na bliskie dostawy. Na rynku pojawiły się ponownie Pakistan i Japonia. Francja zakupiła dalsze 50.000 ton cukru w ramach zawartego niedawno układu z Kubą. Ponadto dostaw rafinowanego cukru poszukują Sudan, Burma i Syria. Amerykańska CCC poszukuje podobno 45.000 ton cukru dla Iranu. Obliczenia firmy Czarnikow wskazują, że Indie zakupiły już w bieżącym roku blisko 500.000 ton cukru /o ile zawarta zostanie ostatecznie umowa z Kubą na dostawę 100.000 ton rafinady/, tj. ilość przewidzianą programem importowym na okres od lutego 1954 r. do końca marca 1955.

RYNEK WĘGLA: W I kw. 1954 r. wydobycie węgla kamiennego w 7-miu krajach zach. europejskich wyniosło 121.461 tys. ton wobec 119.829 tys. ton o rok wcześniej. Wzrost zapasów na kopalniach w tym okresie wyniósł 9%, przy czym w W. Brytanii zapasy obniżyły się o 53%, natomiast konsumpcja w tych krajach pozostawała prawie bez zmian, pomimo jej wzrostu w Anglii o 1,2% w stosunku do odpowiedniego okresu w ub. r. We Francji i w Belgii wzrosło bezrobocie w górnictwie, przy dalszym obniżeniu się popytu i zakupów węgla przez przemysł. W Niemczech zachodnich pierwsze miesiące 1954 r. przyniosły stopniowy spadek zatrudnienia w przemyśle węglowym. W końcu marca łączne zapasy węgla i koksu wynosiły już ca 5 mln wobec 3,7 mln na koniec r. ub. i 300 tys. ton na koniec marca 1953 r.

RYNEK KAUCZUKU: W pierwszej połowie czerwca rb. na kapitalistycznym rynku kauczuku naturalnego panowała nadal lekka tendencja zwyżkowa. Na rynku londyńskim cena RSS nr 1 /natychmiast/ wzrosła w omawianym okresie o 7/8 d za lb do poziomu 19 3/4 d za lb. W Colombo toczą się negocjacje w sprawie dodatkowych dostaw kauczuku cejlońskiego do Chin Ludowych. Konsumcja kauczuku naturalnego w USA w kwietniu br. wynosiła 55.837 long ton wobec 53.670 long ton w marcu br., kauczuku syntetycznego 53.086 long ton wobec 55.369 long ton w marcu br. Udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumcji kauczuku w USA osiągnął 49,5%. Wg szacunków IRSG konsumcja kauczuku naturalnego w USA w 1954 r. oceniona została na 620 tys.long ton /w 1953 r. - 553 tys.long ton/, a kauczuku syntetycznego na 61,5 tys.long ton/w 1953 r. - 782 tys.long ton/.

RYNEK DRZEWNY: W lipcu br. ma być zwołana w Londynie konferencja głównych organizacji eksportowych oraz importowych z ważniejszych krajów przywożących oraz wywożących drewno. Celem konferencji będzie omówienie zagadnienia cen na rynku drzewnym. Import tarcicy iglastej do Wielkiej Brytanii w pierwszych czterech miesiącach br. wyniósł 280.050 stds wobec 405.790 stds w analogicznym okresie ub.r. Zmniejszenie się wolumenu przywozowego spowodowane zostało niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, bowiem tempo zakupów nie wykazywało tendencji do zmian.

RYNEK CELULOZOWO-PAPIERNICZY: Na rynku celulozowym brak dotychczas poważniejszych zmian. Sporadyczne uzupełniające transakcje zawierane były po dotychczasowych cenach, przy czym warunki kontraktów przewidywały dostawę w III i IV kw. br. Ogólnie tendencja rynkowa jest mocna, tak iż lekka podwyżka przy ustalaniu cen w dostawach na II półrocze nie jest wykluczona /w kontraktach tzw. "rezerwujących"/. Wskutek znacznych załadunków poziom zapasów w krajach skandynawskich nadal się obniża. Produkcja papieru gazetowego w krajach marshallowskich osiągnęła w 1953 r. swój najwyższy poziom.

RYNEK BAWELNY: W dniu 7.6. rozpoczęła się w Sao Paulo XIII międzynarodowa konferencja I.C.A.C.; na porządku dziennym sprawa międzynarodowej umowy bawełnianej. Koła handlowe pesymistycznie zapatrują się na wynik tej konferencji. ICAC przewiduje ponownie nadprodukcję bawełny w 1954/55, pomimo ograniczeń uprawy bawełny w USA. Konsumcja bawełny w I kw.1954 r. i w kwietniu była wyższa w krajach kapitalistycznych Europy niż w 1953 r. W pierwszej połowie maja tendencja na rynku amerykańskim były nieregularne, wyka-

zując w sumie spadek cen z 35,45 £ za lb spot na 35,25 £ za lb. Podobnie kształtowały się tendencje na giełdzie aleksandryjskiej.

RYNEK WEŁNY: Według danych ogłoszonych w Sydney, Australia eksportowała w marcu 130.493.000 lbs wełny wobec 85.086.000 lbs w lutym i 122.457.000 w marcu 1953. Eksport czesanki wyniósł w marcu 342.000 lb wobec 373.000 w lutym. Najwięcej - 168.000 lb nabyła Japonia. Zarówno w Afryce Południowej, jak i w Australii ceny wełny w pierwszej połowie czerwca kształtowały się zwykło. Według oceny Commonwealth Economic Committee ceny wełny w maju uległy dalszemu wzrostowi. Przeciętna cena wełny 64 s wynosiła w maju 140 d za lb wobec 135 d w kwietniu i 130 d w marcu. Również średnia cena krzyżówek 50 s podniosła się z 75 d w marcu do 80 d w kwietniu i 84 d w maju.

RYNEK ŻELAZA I STALI: W II połowie br. konkurencja na eksportowym rynku stali świata kapitalistycznego nie ulegnie osłabieniu i należy się liczyć z dalszą obniżką notowań eksportowych. W dniu 7 czerwca br. notowania stali handlowej na belgo-luksemburskim rynku zostały podwyższone z £ 82 na £ 84 za tonę metr., natomiast dnia 2 czerwca W. Brytania obniżyła notowania eksportowe płyt okrętowych do £ 35 za tonę.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: Jeszcze w I połowie czerwca rząd USA ma przystąpić do realizacji nowego programu gromadzenia metali i minerałów. W III dekadzie maja br. i w I dekadzie czerwca notowania cyny gotówkowej w Londynie wykazywały stabilizację tendencji wokół £ 722-728 za tonę długą. W dniu 3 czerwca Boliwia podpisała międzynarodowy układ cynowy. W III dekadzie maja i I czerwca cynk wykazywał w Londynie tendencję nieregularną, oscylując wokół £ 79 1/2-81 5/8 za tonę długą. Dnia 26 maja cynk Prime Western został podwyższony do 10,50 £ za lb. W III dekadzie maja i w I dekadzie czerwca br. notowania miedzi gotówkowej w Londynie wykazywały tendencję nieregularną, wahając się w ramach £ 236 3/4-240 1/2 za tonę długą, zaś oków prompt wykazał w Londynie w III dekadzie maja tendencję zwykłą do £ 97 za tonę długą. Wg ostatnich meldunków Reutera, w USA rozpoczęto zakupy strategiczne ołowiu i cynku.

Przegląd sytuacji na kapitalistycznych rynkach zbożowych

Pszenica

Decyzja Stanów Zjednoczonych podwyższenia subsydium eksportowego o 10 ¢ na buszlu, powzięta w dniu 4 czerwca, znalazła szeroki oddźwięk na całym świecie. Bezpośrednią reakcją Kanady była obniżka cen eksportowych trzech najwyższych gatunków Manitoby o 10 1/8 ¢ na buszlu /notowania Manitoby Nr.1 w Winnipeg wynoszą po obniżce 172 1/2 ¢ za buszel/, zaś ceny pozostałych gatunków przeznaczonych na eksport obniżone zostały w nieco słabszym stopniu /o 8 ¢ i 7 ¢ na buszlu/. Wydarzenia te mają zasadniczą wagę, jeśli weźmie się pod uwagę, że nastąpiły w przededniu otwarcia konferencji Międzynarodowej Rady Pszenicznej w Londynie. Zapowiedziana konferencja pszeniczna będzie jedną z dwóch dorocznych, przewidzianych regulaminem. Spodziewany jest udział w niej przedstawicieli 49 krajów członkowskich. Termin jej wyznaczony jest na okres od 16 do 23 czerwca.

Niejednokrotnie omawiano już spadek światowego popytu na pszenicę z głównych krajów eksporterskich, będących członkami IWA, jaki notowano w okresie ostatnich dziewięciu miesięcy. Niezwykle wysokie zapasy pszenicy w krajach Ameryki Północnej oraz oczekiwane co najmniej przeciętne urodzaje w roku bieżącym na tym obszarze, stanowiły same w sobie czynnik stale oddziałujący w kierunku niżki. Tendencję tę pogłębił jeszcze fakt, że eksport z Argentyny utrzymywał się na wysokim poziomie, zarówno w ramach umów kompensacyjnych jak i operacji na otwartym rynku.

Kanadyjski minister handlu, komentując w Izbie Gmin w Ottawie zamiary Kanady na przyszłość odnośnie polityki cen eksportowych pszenicy oświadczył, że zdecyduje się ona na dalszą ich obniżkę, o ile będzie to konieczne dla utrzymania eksportu. Rząd kanadyjski nie zamierza bynajmniej utrzymywać cen na ich obecnym poziomie, o ile wpływałoby to niekorzystnie na eksport.

Obecnie Kanada dostarcza około 40% światowego eksportu pszenicy i nie spodziewa się ona, aby w obecnej sytuacji mogła swój udział zwiększyć. Jednakże - jak oświadczył minister handlu - będzie ona usiłowała utrzymać dotychczasowy poziom eksportu nawet gdyby to pociągało za

sobą dalszą obniżkę cen.

Najnowsze urzędowe szacunki podają, że przypuszczalny remanent pszenicy w Kanadzie na 1 sierpnia b.r. wyniesie około 577 mln buszli, o ile eksport w czerwcu i lipcu będzie utrzymywał się na takim samym poziomie jak w maju /20 mln buszli/. Będzie to najwyższy remanent pszenicy w historii Kanady. W porównaniu z zapasami pszenicy na 1 sierpnia 1953 r., które wyniosły 369,2 mln buszli, wzrost wyniesie 60%.

Decyzja Stanów Zjednoczonych obniżenia cen eksportowych pszenicy o 10 ¢ na buszlu, oceniana jest przez ekspertów w Waszyngtonie jako integralna część programu rozładowania nadmiernych zapasów artykułów rolnych, zalegających składy rządowe.

Koła rządowe w USA zdają sobie sprawę z nieprzychylniej reakcji zagranicy na obniżkę amerykańskich cen pszenicy, szczególnie w Australii. Australijski minister Mc Ewen oświadczył między innymi, że może to spowodować łatwo powtórzenie się kryzysu z okresu międzywojennego. Rzecznicy amerykańskiego ministerstwa rolnictwa stwierdzają, że dzięki obniżce cen importerzy będą mogli zaopatrywać się w tańszą pszenicę, uchylają się jednakże od wypowiedzi na temat możliwości dalszej obniżki. Nie oczekuje się, ażeby podwyżka subsydium mogła wywrzeć wpływ na kształtowanie się cen na rynku krajowym.

Urzednicy ministerstwa rolnictwa odmówili komentarzy na temat tego czy USA zażądata - jak tego oczekują niektóre koła zbożowe - od członków IWA na najbliższej konferencji w Londynie, aby zakupili oni pozostałą część swych kwot importowych po minimalnej cenie układu.

Obniżka cen eksportowych przez USA i Kanadę nastąpiła w okresie szczególnie trudnym dla Australii, która posiada bardzo duże nadwyżki pszenicy bez możliwości ulokowania ich na rynkach zamorskich. Z końcem listopada remanent wyniesie przypuszczalnie około 100 mln buszli. Będzie to równocześnie okres, w którym zaczną napływać pszenica z nowych zbiorów. Obniżka cen eksportowych również i przez Australię wydaje się zatem nieunikniona. Obniżka ceny o 10 pensów australijskich na buszlu /która odpowiadałaby obniżce cen kanadyjskich/ oznaczałaby dla Australii stratę około £A 4 mln rocznie. Dotychczasowe ceny, po których Australia eksportowała pszenicę, przewyższały szacunkowe przeciętne koszty produkcji 12/6 za buszel, ale ostatnio napotyka ona na coraz większe trudności w zbyciu. W ostatnich dniach cena ofert australijskich w Londynie obniżona została o 7/6 na tonie. Donoszą, że australijski urząd pszeniczny zamierza w przyszłości wyznaczać własne ceny na pszenicę i mąkę. Do niedawna ceny te ustalane były w zależności od wahań cen Manitoby Północnej Nr.3 w Vancouver. Obecnie Australia uważnie śledzi reakcję rynku argentyńskiego na decyzję Kanady, gdyż więcej interesuje ją rozwój cen miękkiej pszenicy

argentyńskiej, aniżeli cen twardej pszenicy północno-amerykańskiej. Donoszą, że prezes australijskiego urzędu pszenicznego zamierza udać się do Wielkiej Brytanii i Północnej Ameryki w sprawie przedyskutowania nowej sytuacji na rynku pszenicznym.

Na wiadomość o obniżce cen eksportowych przez Kanadę, obroty pszenicy na giełdach brytyjskich, tak w Londynie jak i w Liverpoolu, ustały niemal całkowicie. Kupcy obawiali się dalszego spadku cen światowych i dlatego woleli nie angażować się w transakcjach terminowych. Zakupy Wielkiej Brytanii ograniczały się do amerykańskiej pszenicy gatunku "garlicky", której cena po ostatniej obniżce jest bardzo niska i wynosi od £ 20 do £ 21/17/6 za tonę c.i.f.

Obroty na innych rynkach zachodnio-europejskich wykazywały w ostatnich dniach pewien wzrost, przy czym szczególnie zainteresowane były Belgia i Szwajcaria. Rozeszła się nawet pogłoska, że niektóre kraje azjatyckie poszukują pszenicy.

Japonia zakupiła już pełną kwotę pszenicy w ramach IWA, wynoszącą 1 mln ton. USA dostarczyły w przybliżeniu 2/3 ogólnej ilości, zaś resztę Kanada.

Do dnia 2 czerwca b.r. ogólne zakupy pszenicy w ramach IWA wyniosły zaledwie 5.754.369 ton, podczas gdy kwota na sezon bieżący wynosi 10.592.000 ton.

W ostatnich miesiącach stawało się coraz bardziej oczywistym, że przeprowadzenie znacznej obniżki cen przez głównych eksporterów tego zboża jest tylko kwestią czasu. Dlatego też decyzja USA i Kanady nie była dla nikogo niespodzianką.

W miarę tego jak zbliża się nowy sezon, zarówno rząd kanadyjski, jak i amerykański stają wobec poważnych problemów w związku z istnieniem bardzo wysokich zapasów. Finansowanie tych zapasów stanowi tylko jedną z trudności. Znacznie trudniejszym do rozwiązania jest zagadnienie braku odpowiednich pomieszczeń dla składowania pszenicy. Być może, że okoliczność ta więcej od innych skłoniła rząd USA do obniżki cen.

Szacuje się, że ogólne zapasy czterech eksporterów pszenicy na 31 lipca b.r. wyniosą 1.610 mln buszli wobec 1.061 mln buszli przed rokiem. Zapasy w USA wyniosą około 850 mln wobec 559 mln przed rokiem, a w Kanadzie - 550 mln wobec 353 mln buszli w ubiegłym roku. Argentyna jest jedynym krajem, który będzie miał przypuszczalnie mniejsze zapasy, szacowane na około 100 mln buszli wobec 113 mln przed rokiem. Pod osłoną polityki sztucznego podtrzymywania cen, stosowanej przez trzech pozostałych eksporterów, udział Argentyny w światowych obrotach pszenicy wzrastał, gdyż sprzedawała ona po niższych cenach niż inne kraje.

Jednakże spadek zapasów w Argentynie zostanie z nadwyżką skompensowany silnym ich wzrostem w Australii, która mieć będzie 110 mln buszli wobec 36 mln przed rokiem.

Niewątpliwie jednym z głównych czynników, które wpłynęły na decyzję USA wyzbycia się części nadwyżek, jest poprawa perspektyw zbiorów pszenicy ozimej, jaka nastąpiła w ostatnich tygodniach. Zbiory pszenicy jarej zapowiadają się również dobrze. Ogólny zbiór pszenicy w USA wyniesie pszypuszczalnie 1000 mln buszli. Ilość ta pokrywa całkowicie zapotrzebowanie wewnętrzne i eksportowe Stanów Zjednoczonych, a oprócz tego istnieją zapasy 850 mln buszli. Już sam problem zmagazynowania tak wielkich ilości pszenicy tłumaczy dostatecznie ostatnie posunięcie amerykańskiego rządu wobec pomyślnych perspektyw nowych zbiorów. W podobnej sytuacji znajdzie się Kanada, która ponadto nie posiada takich możliwości finansowania rosnących zapasów jak USA.

Dominującym problemem dla krajów produkujących pszenicę jest obecnie to w jaki sposób uniknąć wojny cen, która nie leży w niczyim interesie oraz w jaki sposób ulokować część nadmiernych zapasów, nie powodując zakłóceń na rynku międzynarodowym. USA podkreślały niedawno, że plany odnośnie sprzedaży zapasów CCC nie pociągną za sobą takich skutków i istnieje słuszne przypuszczenie, że rządy krajów północno-amerykańskich będą w dostatecznym stopniu kontrolować swe nadwyżki, aby zapobiec załamaniu się cen. Jednakże z obecnej sytuacji należy wyciągnąć dwa wnioski. Po pierwsze obecnie tylko znaczna obniżka cen umożliwi obniżenie tych nadwyżek. Stany Zjednoczone, które eksportują zazwyczaj miękką pszenicę, są szczególnie uzależnione od jej cen sprzedażnych. Po drugie, w obliczu tej sytuacji i wobec tego, że ceny eksportowe pszenicy są kontrolowane przez grupę krajów, których polityka cen uzależniona jest od nagłych decyzji rządu, należyte funkcjonowanie brytyjskich giełd zbożowych będzie napotykało na coraz większe trudności.

W dniu 8 czerwca komisja rolna Izby Reprezentantów w USA głosowała za przedłużeniem na dalszy rok okresu stosowania dla sześciu głównych artykułów rolnych sztywnych cen interwencyjnych w wysokości 90% parytetu. Jest to klęska dla rządu, który pragnął wprowadzenia ruchomych cen interwencyjnych na wspomniane artykuły w wysokości od 75% do 90% parytetu. Minister rolnictwa Benson uprzedził, że zaleci prezydentowi zastosowanie veta wobec tak wysokiego poziomu cen interwencyjnych. Być może, ta właśnie okoliczność wpłynęła na wzmocnienie tendencji cen pszenicy w Chicago na przełomie pierwszej i drugiej dekady czerwca.

Rynek zbóż na paszę

Eksport zbóż na paszę wykazuje wzrost. Ogólne wysyłki Stanów Zjednoczonych, Argentyny i Kanady w okresie pierwszych ośmiu miesięcy sezonu, tj. od lipca 1953 r. do lutego 1954r. wyniosły 7 mln ton /łącznie z sorgo/ wobec 6 mln ton w analogicznym okresie poprzedniego sezonu. Argentyna dostarczyła znacznie większych ilości, natomiast eksport z USA wykazywał spadek. Eksport owsa z Kanady zwiększył się, spadł jednakże eksport jęczmienia. Drugorzędni eksporterzy ziarna na paszę dostarczyli przypuszczalnie również większych ilości.

Szacunkowy eksport zbóż na paszę

w okresie lipiec-luty 1952/53 i 1953/54

	1952/53				1953/54			
	jęczmień	owies	kukurydza	razem	jęczmień	owies	kukurydza	razem
Kanada	1.889,7	84,5	2,1	2.057,0	1.772,2	1.004,2	25,2	2.801,6
USA 1/	615,5	4,6	2.057,0	2.667,1	224,5	5,8	2.136,9	2.367,2
Argentyna	59,5	9,9	451,8	521,2	495,0	303,0	982,0	1.760,0
Razem	2.564,7	850,0	2.510,9	5933,6	2491,7	1.314,0	3124,1	6.928,8

1/ Ponadto USA eksportowały od lipca do lutego 1953/54 - 38.584 ton sorgo wobec 94.114 ton w tym samym okresie poprzedniego sezonu.

W roku bieżącym farmerzy amerykańscy zamierzali zwiększyć łączny obszar zasiewów zbóż na paszę o blisko 8% kosztem ograniczenia zasiewów pszenicy, bawełny i kukurydzy /tej ostatniej w głównym obszarze jej uprawy/. Obszar uprawy kukurydzy będzie przypuszczalnie tylko niewiele mniejszy niż w 1953 r. /o 0,4%/.

Farmerzy zamierzali silnie zwiększyć zasiewy jęczmienia /o 47%/ i owsa /o 7%/ w porównaniu z 1953 r. Obszar uprawy sorgo zwiększy się przypuszczalnie o 28%, częściowo wskutek ograniczenia obszaru uprawy pszenicy i bawełny, a częściowo wskutek odporności sorgo na suszę.

Przewidywany obszar zasiewów zbóż pastewnych w USA w 1954 r. w porównaniu z obszarem zasiewów w 1953 r.

	przewidywany obszar w 1954r.	rzeczywisty obszar w 1953 r.	1954 r. w % 1953 r.
	/w tys. hektarów/		
jęczmień	5.704	3.884	146,9
owies	19.124	17.812	107,4
kukurydza	32.794	32.942	99,6
sorgo	7.553	5.910	127,8

Produkcja kukurydzy w USA przy przewidywanym obszarze uprawy i przeciętnych urodzajach powinna wynieść około 79 mln ton, czyli byłaby tylko niewiele mniejsza niż w 1953 r. /80,7 mln ton/. Przy średnich urodzajach zbiór owsa powinien osiągnąć 20 mln ton wobec 17,6 mln ton w 1953 r., a zbiór jęczmienia 7,2 mln ton wobec 5,2 mln ton. Zbiór sorgo powinien być, przy tych samych założeniach, dwukrotnie wyższy niż w roku ubiegłym, kiedy wyniósł 2,8 mln ton. Przy normalnych warunkach atmosferycznych ogólna produkcja czterech wspomnianych zbóż na paszę w USA powinna osiągnąć w roku bieżącym około 103 mln ton, co oznaczałoby niewielki spadek w stosunku do roku ubiegłego, który byłby jednakże częściowo skompensowany pewnym wzrostem zapasów z końcem sezonu 1953/54.

Rząd argentyński nie opublikował dotychczas szacunków tegorocznych zbiorów kukurydzy, jednakże wydaje się, że są one znacznie niższe od poprzednich optymistycznych przewidywań kół handlowych. Według obecnych przewidywań powinny one wynieść od 4 mln ton do 5,5 mln ton; z czego 2,5 mln ton potrzebnych będzie na pokrycie zapotrzebowania krajowego. Jeżeli przyjmiemy, że zbiór wynosi 4,7 mln ton, wówczas nadwyżki na eksport nie przekraczałyby 2,2 mln ton. Z ilości tej sprzedano już jakoby do końca maja od 900.000 ton do 1 mln ton, co wskazywałoby, że nacisk ze strony Argentyny w kierunku sprzedaży pozostałych nadwyżek nie będzie zbyt silny.

Według nieurzędowych szacunków ostatni zbiór jęczmienia w Argentynie wynosi 830.000 ton, zaś zbiór owsa 960.000 ton. Są to dobre zbiory w porównaniu z okresem przedwojennym i ostatnimi latami, jednakże nie tak wysokie jak wyjątkowo udane zbiory w 1953 r., które wynosiły 1.175.000 ton jęczmienia i 1.269.000 ton owsa.

Afryka Południowa oferuje obecnie kukurydzę tylko sporadycznie, co wydaje się raczej niezrozumiałe. Być może, że czynniki urzędowe doszły do przekonania, że dotychczas sprzedano dostatecznie duże ilości. Stale oferowany jest natomiast grysik kukurydziany. Powtórne urzędowe szacunki zbiorów kukurydzy w Afryce Południowej potwierdzają poprzednie przewidywania. Zbiór oblicza się obecnie na 16.395.000 qrs wobec 14.526.000 qrs w roku ubiegłym.

Departament Rolnictwa USA podał do wiadomości, że gdy na rynek zacznie napływać ziarno z nowych zbiorów, zaprzestanie on oferowania na eksport kukurydzy i innych zbóż pastewnych po cenach obniżonych. Terminy sprzedaży na eksport poszczególnych zbóż po cenach światowych ustalone zostały jak następuje: owies, jęczmień i sorgo - 15 czerwiec, żyto - 1 lipiec, kukurydza - 1 październik. Akcją swą departament rolnictwa tłumaczy tym, że stałe oferowanie na eksport ziarna z zapasów rządowych po cenach obniżonych w okresie największych obrotów odbiłoby się ujemnie na handlu zbożem z nowych zbiorów. Rzecznik departamentu powiedział, że od 20 maja, kiedy to po raz pierwszy ogłoszono nowy program eksportu kukurydzy i trzech

Wskazuje się na to, że w przypadku silniejszego spadku cen kukurydzy i innych zbóż na eksport, rząd może być zmuszony do zwiększenia ilości eksportu po cenach obniżonych.

innych zbóż pastewnych, nie przeprowadzono żadnych transakcji /oświadczenie to złożone zostało 2 czerwca/.

Rynek kukurydzy miał w pierwszej połowie czerwca tendencję utrzymaną, pomimo małych obrotów. Wydaje się, że nabywcy interesują się więcej kukurydzą argentyńską aniżeli amerykańską. Za bliskie dostawy kukurydzy z La Plata płacono stosunkowo wysoką premię. Za towar w drodze płacono £ 25/12/6 za tonę c.i.f. Liverpool, podczas gdy dalsze dostawy notowane były £ 22/17/6 /wrzesień-październik/ i £ 22/15/- /październik-listopad/. W dalszym ciągu brak ofert w pierwszej ręki kukurydzy z Południowej Afryki.

Kukurydza na giełdzie chicagowskiej miała w I połowie czerwca mocną tendencję i notowania w dniu 14.VI. wynosiły 156 1/2 ¢ dla dostaw lipcowych wobec 153 ¢ przy końcu maja.

Notowania jęczmienia kanadyjskiego cif Londyn nieco się wzmocniły, podczas gdy irackiego wykazywały niewielki spadek. Notowania dostaw lipcowych jęczmienia w Winnipeg podniosły się do 93 ¢ za buszel w dniu 14 czerwca /wobec 91 5/8 ¢ na początku miesiąca/.

Wg. Corn Trade News, 1 - 14.VI.

Public Ledger, 12.VI.

Financial Times, 9.VI.

Reuter

FAO, Monthly Bulletin, maj 1954

Produkcja ryżu w krajach kapitalistycznych

Produkcja ryżu w krajach kapitalistycznych w sezonie 1953/54 /sierpień-lipiec/ szacowana jest na łącznie 267 mln lbs na bazie niekuszczzonego wobec rekordowej produkcji poprzedniego sezonu 254 mln lbs.

Wg. Public Ledger, 12.VI.

ZWIERZĘTA I ARTYKUŁY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Wzrost światowego pogłowia bydła

W roku 1953 światowe pogłowia bydła wykazało dalszy wzrost osiągając nowy rekordowo wysoki stan. W początkach roku 1954 ilość bydła na świecie wynosiła 856 mln sztuk, czyli o 1% więcej niż w 1953 a o 15% więcej niż przed wojną.

Szybki wzrost pogłowia jaki występować zaczął po zakończeniu II-ej wojny światowej, znacznie osłabił się w roku 1953. Przyrost pogłowia wynosił w tym roku tylko 7 mln sztuk. podczas gdy w poprzednim roku przybyło 19 mln sztuk a przed dwoma laty 24 mln. Szczytowy poziom produkcji wołowiny nie został jeszcze osiągnięty. Nawet gdyby stan pogłowia dalej się nie powiększał, produkcja mięsa może w dalszym ciągu wzrastać, gdyż większa ilość bydła przeznaczana jest do celów hodowlanych. Wiele krajów doprowadziło przez ulepszenia w hodowli do uzyskiwania większej wydajności mięsa co pozwala na wzrost produkcji mięsa bez powiększania pogłowia. W roku 1953 stan pogłowia zwiększył się we wszystkich częściach świata. Najbardziej powiększyła się ilość bydła w Ameryce Północnej, Azji i Afryce. Bardziej umiarkowanie w Europie, Ameryce Południowej i Oceanii.

Ten szybki wzrost ilości bydła po wojnie spowodowany został korzystnymi cenami mięsa i pasz a więc stosunkowo dużą rentownością hodowli. Od początku II-ej wojny światowej ceny bydła na rynku światowym wykazywały stały wzrost. Ten wzrost cen zahamowany został w Ameryce Północnej w roku 1951. Od tego czasu ceny bydła na rynku północno-amerykańskim spadają. Ta sama tendencja zniżkowa wystąpiła w niektórych krajach eksportujących - Australii, Nowej Zelandii i w Ameryce Południowej ceny w ciągu 1953 wzrastały.

Najszybszy wzrost pogłowia wystąpił w tych krajach, które zostały silnie zniszczone przez wojnę - w Belgii, Niemczech zachodnich, Grecji, we Włoszech, Japonii, Indonezji, Burmie i na Filipinach. Zwiększył się też stan bydła w Indiach, gdzie bydło hodowane jest przede wszystkim jako siła pociągowa i na mleko. Również w Pakistanie i na Ceylonie, gdzie bydło używane jest do pracy w rolnictwie, stan jego znacznie się powiększył.

Światowe pogłowia bydła w tysiącach sztuk przedstawia poniższa tabela:

Światowe pogłowie bydła

Kontynent i kraj	miesiąc	1946-50	1951	1952	1953 ^{x/}	1954 ^{x/}
Półn. Ameryka						
Kanada	XII	8.883	8.292	7.936	8.906	9.371
Costa Rica		556	685	-	-	-
El Salvador	VII	700	825	-	-	-
Guatemala	VII	900	-	-	-	-
Honduras	VII	1.000	-	1.140	1.175	-
Meksyk	XII.31	13.530	14.700	15.000	15.000	15.500
Nikaragua		1.235	1.275	1.250	1.250	-
Panama		567	577	-	600	-
Stany Zjednoczone	I	78.951	82.025	87.844	93.637	94.677
Kuba	XII.31	4.500	4.600	4.440	-	4.450
Dominik. Rep.		887	857	860	-	-
Ogółem szac.		112.600	116.700	122.400	129.200	131.300
Europa						
Austria	XII	2.173	2.460	2.400	2.450	2.300
Belgia	I	1.674	2.020	2.127	2.151	2.200
Dania	XII	2.881	2.974	2.932	2.953	2.999
Finlandia	VI	1.598	1.814	1.851	1.809	-
Francja	jesień	15.067	15.808	16.240	16.280	16.870
Niemcy zachodnie	XII.1.	10.831	11.148	11.375	11.641	11.622
Grecja	XII.31	742	809	915	944	983
Irlandia	VI	4.093	4.376	4.309	4.399	-
Włochy	I.1.	7.838	8.376	8.690	-	8.926
Luksemburg	XII.1.	114	118	120	125	-
Holandia	V.	2.471	2.863	2.858	2.930	-
Norwegia	VI.20	1.226	1.231	1.152	1.150	-
Portugalia	XII.31	975	930	-	930	930
Hiszpania	XII.31.	3.950	-	4.200	-	-
Szwecja	lato	2.705	2.633	2.532	2.554	-
Szwajcaria	IV	1.471	1.607	1.682	1.635	-
Wielka Brytania	VI	9.973	10.473	10.244	10.452	-
Jugosławia	I.1.	-	-	-	-	-
Ogółem szac.		94.000	100.700	102.200	103.300	103.600
ZSRR (Europa i Azja)	I.1.	50.800	57.200	58.800	56.600	-
A z j a						
Iran	III	2.700	3.600	4.000	5.000	5.000
Turcja	XII.31	10.826	11.051	11.363	11.708	12.000
Malaje bryt.		440	482	506	527	-
Burma	XII.31.	5.030	-	5.358	5.769	6.045
Ceylon	XII.31.	1.732	1.628	-	1.816	-
Chiny	V	-	-	-	-	-
Indie	I.1.	178.200	-	193.200	-	-
Indonezja	XII.31	6.330	-	-	8.417	8.838

Japonia	II.1.	2.157	2.460	2.671	2.826	2.950
Korea pld.	XII.31	646	393	572	-	-
Filipiny	I.1.	2.340	3.058	3.249	3.466	3.988
Fornioza	XII.31.	307	381	394	-	-
Sjam	III.31.	7.775	-	-	-	8.000
Pakistan	I.1.	30.000	-	29.049	-	-

Ogółem szac.

282.100 289.700 301.000 306.500 309.000

Południowa Ameryka

Argentyna	VII	41.150	38.000	39.000	41.000	42.000
Boliwia		1.493	-	1.650	-	-
Brazylia		46.200	52.655	53.513	55.854	55.900
Chile	VI	2.345	2.186	2.293	2.300	-
Kolumbia	XII.31.	14.148	15.512	15.090	-	-
Ekwador		1.520	-	-	-	-
Paragwaj	XII.1.	3.890	3.763	3.857	-	-
Peru		2.790	3.140	3.189	3.190	-
Urugwaj	V	7.875	8.154	8.000	8.000	7.200

Ogółem szac.

126.500 132.100 134.300 139.400 139.800

Afryka

Alger	I	759	810	846	-	-
Sudan anglo-egipski		3.350	-	-	-	-
Kenia		5.150	5.650	-	-	-
Tanganika	XII.31.	6.324	6.113	6.263	6.474	-
Uganda	III.31.	2.646	2.714	2.745	-	-
	II	430	401	-	-	-
Egipt	VII.1.	2.810	3.000	3.021	2.888	-
Etiofia		-	-	-	-	20.000
Marokko fr.	XII.31.	1.652	1.942	2.027	2.135	2.250
Madagaskar	XII.31.	5.700	5.663	5.892	5.898	-
Mozambik	XII.31.	632	738	768	797	-
Pln. Rodezja	XII.31.	770	907	920	926	-
Angola		2.735	2.860	-	2.675	-
Pld. Rodezja	XII.31.	2.878	2.981	2.964	2.987	3.000
Marokko hiszp.		255	-	-	-	-
Tunis	XII.31.	394	397	475	401	-
Związek Pld Afryki	VIII.	12.285	11.565	11.767	-	-

Ogółem szac.

84.600 89.500 91.500 93.200 94.100

Oceania

Australia	III.31.	13.971	15.228	14.893	15.247	15.500
Nowa Zelandia	I.1.	4.738	5.060	5.158	5.446	5.700

Ogółem szac.

769.700 806.600 830.700 849.300 856.400

W ostatnich latach zapotrzebowanie na wołowinę i ceny tego gatunku mięsa były tak korzystne, że hodowla bydła rozwinęła się nie tylko w wielkich krajach produkujących jak USA, Argentyna, Brazylia, Nowa Zelandia, Australia i Francja, lecz również w krajach, które nie odgrywają większej roli na rynku międzynarodowym jak Iran, Egipt, Turcja, Kanada i Meksyk.

Rozwinięły również hodowlę bydła na dużą skalę niektóre kraje afrykańskie i południowo-amerykańskie jak np. Ekwador, Wenezuela, Rodezja Płd., Sudan, Kongo Belgijskie, Uganda itp. W Kolumbii wzrost hodowli doprowadził do tego, że stan jej pogłowia bydła jest obecnie trzeci do wielkości w Ameryce Południowej.

W ostatnim dwudziestoleciu zostały wprowadzone liczne usprawnienia w hodowli bydła umożliwiające utrzymywanie bydła w strefie tropikalnej. Wyhodowano specjalne rasy bydła odporne na zarazy i przystosowane do warunków klimatycznych. Pozwoliło to na wykorzystanie zapasów lokalnych pasz co bardzo zmniejszyło koszty produkcji.

Na Kubie, w Republice Dominikańskiej, w Chile i Paragwaju stan bydła w ciągu ostatnich dwóch lat wykazał małe zmiany. Natomiast w Urugwaju zmniejszył się i utrzymuje się na niższym poziomie niż przed wojną. W Meksyku w ostatnim roku ilość bydła wzrosła i utrzymuje się obecnie na wysokim poziomie. W ciągu ostatnich dwóch lat susze występujące w niektórych okęgach Meksyku doprowadziły do dużych strat w bydło. Stan jego jednak stosunkowo mało się zmienił ponieważ zamknięcie granicy amerykańskiej dla eksportu bydła meksykańskiego wpłynęło na zmniejszenie uboju. Część nadwyżek została dostarczona do USA w postaci peklowanego mięsa bez kości.

W krajach Europy zachodniej stan bydła zwiększył się prawie we wszystkich krajach. W największym stopniu w Belgii, Francji, Irlandii, Wielkiej Brytanii i we Włoszech. W niewielkim stopniu zmienił się tan pogłowia w Niemczech zachodnich, Danii, Holandii i Szwecji.

Wiadomości z rynku mięsa

Ostatnie cyfry dotyczące produkcji mięsa wykazują, że w większości krajów jest ona wyższa niż w poprzednim roku. W Nowej Zelandii całkowita produkcja mięsa na eksport w pierwszej połowie sezonu wyniosła 218.000 ton, czyli o 15% więcej niż w okresie październik-marzec 1952/53. W Australii, mimo że produkcja do października 1953 była niższa niż przed rokiem, do stycznia 1954 wykazała wzrost o 5.000 ton ponad poziom odpowiedniego okresu poprzedniego sezonu. W Kanadzie całkowita produkcja mięsa w roku 1953 była nieco mniejsza niż w 1952, lecz produkcja mięsa z uboju kontrolowanego w pierwszym kwartale 1954 wykazała pewien wzrost w stosunku do roku 1953. W Stanach Zjednoczonych ogólna produkcja mięsa w 1953, była przeszło o 8% wyższa niż w 1952, lecz kontrolowany ubój mięsa w pierwszych dwóch miesiącach 1954 obniżył się nieco w stosunku do poprzedniego roku. W Wielkiej Brytanii produkcja mięsa w pierwszych dwóch miesiącach 1954 była o 26% wyższa niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

Zwyżkowa tendencja produkcji mięsa wieprzowego w krajach europejskich utrzymywała się w roku 1953 i w początkach 1954. Obroty mięsem wieprzowym zwiększyły się poważnie w roku 1953, natomiast w bieżącym roku wykazują już pewien spadek. Wzrósł jedynie eksport z Irlandii.

Obroty wołowiną i cielęciną utrzymują się w bieżącym roku na wyższym poziomie niż w 1953. Eksport tego gatunku mięsa z Australii w 9-ciu miesiącach sezonu 1953/54 /do marca b.r./ wyniósł 116.000 ton, czyli rekordowo wysoką ilość począwszy od 1939/40. Jedynym krajem, który nie zwiększył eksportu mięsa wołowego jest Argentyna. Według nieoficjalnych szacunków eksport wołowiny z tego kraju od 1 stycznia do 16 marca b.r. był o 13% mniejszy niż w 1953. Natomiast wywóz wołowiny z Urugwaju w pierwszym kwartale b.r. szacowany jest o 9% wyżej niż w tym samym okresie 1953, gdyż duże partie mięsa zostały wysłane do Brazylii i ZSRR. Zwiększył się również eksport mięsa puszkowanego. Eksport bydła i cieląt z Irlandii w I kwartale zwiększył się o 22% w stosunku do poprzedniego roku, a eksport wołowiny o 30%. Głównym rynkiem zbytu dla produktów irlandzkich była Wielka Brytania. Duński eksport bydła i wołowiny w przeliczeniu na bydło wykazał w okresie styczeń-połowa maja niewielkie zmiany w porównaniu z poziomem ubiegłego roku. Spadek eksportu bydła został bowiem pokryty zwiększonym eksportem, mięsa wołowego, głównie do ZSRR i Szwecji.

Sytuacja na rynku jaj

W roku 1953 europejska produkcja i obroty jajami wykazywały znaczny wzrost w stosunku do poprzedniego roku, lecz były jeszcze niższe niż w latach przedwojennych. Na wzrost obrotów wpłynęło przede wszystkim zwiększenie nadwyżek eksportowych Danii i Holandii oraz wzrost przywozu do Niemiec zachodnich i Wielkiej Brytanii. Lekki spadek cen jaj wystąpił we wszystkich krajach europejskich. Obniżyły się również ceny eksportowe. Dobra dla importerów koniunktura została przede wszystkim wykorzystana przez Niemcy zachodnie, które zwiększyły import jaj w końcu roku 1953 i w początkach 1954; kiedy ceny jaj obniżyły się na skutek łagodnych warunków atmosferycznych.

Na podstawie dotychczasowych danych można przypuszczać, że w pierwszej połowie bieżącego roku, podaż jaj na rynku europejskim będzie wyższa niż w 1953. Pogłowie młodych kur poważnie wzrosło w krajach Europy kontynentalnej. W Wielkiej Brytanii pogłowie kur zmniejszyło się wprawdzie w roku 1953, lecz grudniowe szacunki wykazały już pewien wzrost. Utrzymanie gwarancji cen dla producentów brytyjskich pozwala przypuszczać, że produkcja jaj wzrośnie w roku 1954. W dalszej części roku 1954 podaż jaj na rynku europejskim będzie przypuszczalnie zależała od kształtowania się cen, gdyż przy dużej konkurencji, w niektórych krajach produkcja na eksport może się przestać opłacać. Odegra tu wielką rolę rynek brytyjski, na którym w tym roku zniesiona zostaje kontrola obrotów. O ile ceny na tym rynku będą się kształtowały bardzo nisko, podstawy z niektórych krajów mogą ulec wstrzymaniu.

Produkcja jaj w Europie zachodniej

	Srednia 1934-38	1951	1952	1953
		<u>w mln sztuk</u>		
Francja	6 200	7 500	7 000	8 000
Wielka Brytania	5 098	6 500	6 300	6 200
Włochy	5 500	5 500	5 550	5 600
Niemcy zachodnie	3 700	5 000	5 300	5 500
Holandia	1 978	2 075	2 570	2 780
Belgia	1 693	1 945	2 030	2 175
Dania	1 979	1 962	1 968	2 155
Hiszpania	1 700	.	.	1 920
Szwecja	1 000	1 390	1 370	1 375
Irlandia	1 086	951	972	980
Jugosławia	1 000	1 006	945	910
Austria	663	640	785	845
Grecja	550	440	490	525
Szwajcaria	423	529	518	520
Norwegia	369	391	392	420
Luksemburg	40	.	34	35

x/ lata kończące się w maju

Produkcja jaj w krajach Europy zachodniej w roku 1953 przekroczyła rekordowy poziom przedwojenny z roku 1950. W Danii i Holandii tendencja wzrostu utrzymuje się już od kilku lat, głównie ze względu na korzystną koniunkturę na rynkach eksportowych Holandia eksportowała w ubiegłym roku 60% swojej produkcji jaj a Dania - 76%. W Irlandii produkcja jaj zwiększyła się pod wpływem możliwości lokowania większych ilości jaj na rynku brytyjskim. W krajach importujących duże zapotrzebowanie wewnętrzne dopingowało produkcję krajową, chronioną w niektórych krajach jak np. w Niemczech zachodnich cłem importowym przed konkurencją zagraniczną. Produkcja jaj wzrosła więc we Włoszech, Norwegii, Szwajcarii, Grecji, Austrii, Szwecji i Niemczech zachodnich. W Wielkiej Brytanii wystąpił natomiast lekki spadek produkcji, spowodowany obawą przed zmianą warunków produkcji po zniesieniu kontroli obrotów jajami w marcu 1954, po 14-tu latach ścisłej kontroli, obejmującej też racjonowanie pasz zakończoną w sierpniu 1953. Od września tego roku zaczęło wzrastać pogłowie kur i produkcja jaj, ponieważ hodowcy mogli od tego czasu kupować tyle paszy ile im było potrzeba po cenach wolnorynkowych, które w dalszym ciągu obniżały się. Zniesienie racjonowania w ub.r. wpłynęło również na wzrost zapotrzebowania na jaja.

W roku 1954 produkcja jaj w krajach europejskich wykazuje nadal wzrost, gdyż wszystkie sprzyjające jej czynniki utrzymują się. Jednak trzeba brać pod uwagę fakt, że koniunktura na rynku angielskim wpływać będzie na poziom produkcji w krajach eksportujących.

/Wg Intelligence Bulletin -marzec-czerwiec
Meat Trade's Journal - maj 1954
Foreign Crops and Markets - kwiecień

SKORY SUROWE

SKORY SUROWE

Wiadomości z kapitalistycznego rynku skór surowych

Po okresie dosyć znacznego zastoju na eksportowym rynku argentyńskim, w drugiej połowie maja b.r. kiedy ceny utrzymywały się bez większych zmian lub uległy nawet niewielkiejwyżce /patrz poprzedni numer "Rynków Towarowych"/ głównie na skutek ograniczonej podaży i wyczerpanych zapasów, pierwsza dekada czerwca przyniosła ponowne ożywienie rynku, rozpoczęte w pierwszym rzędzie zakupami KDL, i ZSRR. W tygodniu kończącym się 4.IV. IAPI sprzedał do KDL prawie 60.000 ton skór surowych, głównie mokro-solonych. Były to jedyne znaczniejsze transakcje w tym okresie. Rumunia występująca po raz pierwszy jako większy nabywca skór argentyńskich w latach powojennych - zakupiła 40.000 "good take offs extremes", 500 steers z okręgów północnych i 4.500 light steers z tych samych okręgów. ZSRR nabył natomiast 13.000 standartowych sound light steers. Cen nie ujawniono. W dniu 1.V. Węgry nabyły: 7.500 standart extremes i 5.000 nacional extremes. Dalsze partie "good take offs extremes" nabyła również ponownie Rumunia. Zakupy te na szybkie ponoć dostawy tak poważnie zmniejszyły podaż pozostającą w dyspozycji IAPI, iż ten ostatni podał do wiadomości, że zgłoszenia eksporterów na gat. extremes będą brane pod uwagę tylko po uprzednim uwzględnieniu potrzeb przemysłu krajowego.

W dniu 9.VI. Reuter doniósł z Buenos Aires, że na aukcjach w dniu 7.VI. zaznaczyło się żywe zainteresowanie importerów zagranicznych. Głównymi nabywcami były: Chile - 17.200 sztuk, Holandia - ponad 11.000 szt., sound i reject extremes po 35,21 i 23,02 zł za lb w wolnych dolarach, i Niemcy zachodnie, które zakupiły 1.000 nacional sound light steers po 24,30 zł za lb w walutach "trade". Pomimo wzrostu dostaw bydła na rynek "EVA FERON" w kwietniu, ogólny ubój w pierwszych czterech miesiącach b.r. był o 29% mniejszy na tym rynku w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego. Wg.prywatnych obliczeń eksport argentyńskich bydłych skór mokro-solonych wyniósł w okresie od 1.I.1954 do 7.5.54 r. 1.776.610 sztuk, wobec 2.289.915 sztuk o rok wcześniej. W przeciwieństwie do tego 23% spadku eksportu skór mokro-solonych nastąpiło zwiększenie dostaw skór bydłych surowych, a m, z 222.359 sztuk na 343.250 szt. w pierwszych czterech miesiącach b.r. Wywóz skór cielęcych uległ w tym czasie niewielkiemu zmniejszeniu.

W pierwszej dekadzie czerwca rynek w Urugwaju przejawiał w dalszym ciągu znaczny zastój w transakcjach. Frigorifico Nacional bądź wycofane zostały całkowicie z rynku, bądź oferowane są w niewielkich tylko partiach. Fabrykanci konserw sprzedawali w tym czasie małe ilości skór krowich po 51,5 ¢ za kg fob. Zapasy skór na składach są b.male.

Z powodu wysokich cen rynek brazylijski jest prawie zupełnie nieatrakcyjny dla importerów zach.-europejskich i jedynymi nabywcami są miejscowe garbarnie.

Na rynku afrykańskim utrudnione warunki komunikacyjne, zmniejszające podaż w portach na eksport, spowodowały wzmożenie tendencji.

Na rynku australijskim i nowozelandzkim tendencje były nieregularne przy umiarkowanym zainteresowaniu importerów brytyjskich.

W ostatnich kilku tygodniach na tendencje na rynku północno-amerykańskim miały w pierwszym rzędzie wpływ możliwości eksportowe. Z chwilą gdy zainteresowanie importerów japońskich i zach.-europejskich koncentrowało się na rynku północno-amerykańskim, ceny zwyżkowały i odwrotnie. To samo zjawisko miało miejsce i w pierwszym tygodniu czerwca, kiedy wszystkie notowania w Chicago zwyżkowały od 10 do 15%. W tym przypadku jednak wpłynęły również na wzrost cen zakupy przemysłu amerykańskiego, którego zapasy surowca ponoć poważnie się zmniejszyły na skutek polityki "wyczekiwania" i przewidywania spadku cen przez większość garbarzy.

/Wg. Routers; The Leather
Trades Review i. The
Leather World/.

PRZETWORY SPOŻYWCZE, ART. KOLONIALNE OWOCE I WARZYWA

Cukier

W pierwszych dniach czerwca rynek cukru miał tendencję utrzymania, następny okres przyniósł jednakże pewne wahania cen. W dniu 5 czerwca cena cukru w Nowym Jorku w transakcjach natychmiastowych /kontrakt No.4/ podniosła się do 3,32 \$ za lb fob Kuba i utrzymywała się na tym poziomie aż do końca dekady. W dniu 10 czerwca notowania obniżyły się do 3,30 \$ a w następnym dniu notowano dalszy spadek do 3,28 \$.

Przejęciowe wzmocnienie rynku spowodowane było wzrostem popytu na bliskie dostawy. Na rynku pojawiły się ponownie Pakistan i Japonia. Japonia, która w drugiej połowie maja zakupiła 9.000 ton surowego cukru z Kuby, nabyła w początkach czerwca dalszych 6.000 ton. Francja zakupiła dalsze 50.000 ton na zasadzie zawartego niedawno układu na dostawę 230.000 ton cukru z Kuby. Sudan poszukuje 24.000 ton cukru rafinowanego, Burma - 10.000 ton a Syria około 5.000 ton. Amerykańska CCC poszukuje podobno około 45.000 ton cukru na dostawę lipiec-sierpień dla Iranu, w ramach t.zw. "programu operacji zagranicznych" /FOA/. Z końcem maja Iran zakupił 20.000 ton rafinady z Meksyku po około 4,15 \$ za lb fob, mając przydzielone na ten cel dolary przez USA.

W drugiej połowie maja głównym nabywcą cukru na wolnym rynku były Indie. Zakupiły one w tym czasie 60.000 ton rafinowanego cukru z Wielkiej Brytanii z dostawą od lipca do września. W wyniku przewlekłych pertraktacji zakupiły one również 55.000 ton francuskiego kryształu z dostawą od czerwca do sierpnia /poprzednio mowa była o kupnie 150 000 ton/. Cena tej ostatniej transakcji wynosiła £ 37/10 - za tonę c.a.f. Raport Czarnikowa z końca maja podawał, że zakup 100.000 ton rafinady kubańskiej przez Indie - o której to transakcji od dłuższego czasu krążyły sprzeczne pogłoski - wszedł w stadium finalizacji. Cena ma wynosić jakoby 4,25 \$ f.a.s. Osiągnięto zostało już porozumienie co do strony finansowej tej transakcji, ale umowy nie podpisano, gdyż niektóre warunki nie były jeszcze uzgodnione.

Obliczenia firmy Czarnikow wskazują, że Indie w bieżącym roku zakupiły już blisko 500.000 ton, co odpowiada ilości przewidzianej programem importowym na okres 14 miesięcy lutego 1954/marzec 1955. Zakupy cukru rafinowanego wyniosły ogółem 445.000 ton, o ile przyjmie się, że wspomniana wyżej umowa z Kubą na 100.000 ton zostanie ostatecz-

nie zawarta. Pozostałe zakupy obejmują 160.000 ton rafinady z Wielkiej Brytanii, 70.000 ton z Formozy, około 10.000 ton z Peru, 55.000 ton z Francji i około 50.000 ton dostarczonych przez inne kraje europejskie. Zakupy cukru surowego są trudniejsze do ustalenia, jednakże zdaniem Czarnikowa należałoby tu przyjąć cyfrę 50.000 ton. Od czasu ogłoszenia programu importowego, perspektywy nowych zbiorów w Indiach pogorszyły się jednak i chociaż najnowsze raporty stwierdzają, że po zawarciu transakcji z Kubą, o której były wyżej mowa, Indie nie zakupią już dalszych ilości przed końcem sierpnia, to jednakże nie podano jednocześnie, że pokryły one już całkowite swe zapotrzebowanie.

Według wiadomości zamieszczonych w prasie indyjskiej, sprzedaż cukru produkcji krajowej osiągnęły w bieżącym sezonie do połowy lutego b.r. 345.000 ton. Cyfra ta jednakże nie jest kompletna, gdyż nie obejmuje niektórych dostaw z cukrowni na rynek. Do ilości tej należy dodać konsumpcję cukru zagranicznego, którego import w okresie od listopada 1953 r. do stycznia 1954 r. wyniósł 149.963 ton. O ile przyjmie się, że cukier z importu został całkowicie skonsumowany, wówczas ogólne zużycie cukru w Indiach wyniosłoby w ciągu roku 1 3/4 mln ton /zakładając dotychczasowy poziom konsumpcji/. Indyjskie ministerstwo aprowizacji i rolnictwa podawało niedawno, że w roku ubiegłym konsumpcja cukru w Indiach wyniosła 1.700. ton.

Jak podaje syndykat cukrowy, rafinerie kanadyjskie zakupiły około 75.000 ton surowego cukru z Mauritiusa z dostawą od lipca do października.

Według doniesień z Tokio, Japonia zamierza zakupić 300.000 ton surowego cukru z Formozy w roku bieżącym w ramach układu poprzednio zawartego.

Dania eksportowała dotychczas 60.000 ton cukru z ostatnich zbiorów, w tym 40.000 ton do Norwegii, 7.000 ton do Szwecji, 2.000 ton do Włoch, 1.500 ton do Grecji i 1.000 ton do Węgier a ponadto niewielkie ilości do różnych innych krajów. Pierwotnie obliczano, że nadwyżki na eksport rafinowanego cukru ze zbiorów 1953/54 r. wynoszą 110.000 ton. Jednakże koła handlowe są obecnie zdania, że pozostałe 50.000 ton cukru Dania zatrzyma jako rezerwę specjalną. W związku z ograniczeniem obszaru uprawy oraz niepomyślnymi warunkami atmosferycznymi na wiosnę b.r., istnieje możliwość, że najbliższy zbiór nie pokryje zapotrzebowania krajowego.

Co się tyczy perspektyw nowych zbiorów huraka cukrowego w Europie, to w dalszym ciągu zbyt jest jeszcze wczesnie na jakąkolwiek ich ocenę. Nie ulega wątpliwości, że zimno i susza wpłynęły na opóźnienie upraw. Ostatnio pogoda poprawiła się, gdyż w wielu obszarach notowano opady a temperatura również podniosła się. Perspektywy zbiorów w krajach europejskich odgrywać będą poważną rolę jeśli chodzi o nas-

troje rynkowe i warunki atmosferyczne śledzone będą z całą uwagą.

Eksport rafinady z Wielkiej Brytanii z zapłatą w 100 % w funtach szterlingach jest obecnie do wszystkich krajów bez ograniczeń. Należy w tym miejscu przypomnieć, że kiedy ułatwienia płatnicze zostały wprowadzone 28 kwietnia b.r., włączone z nich cztery kraje a mianowicie Japonię, Chiny Ludowe, Egipt i Irlandię.

W okresie pierwszych czterech miesięcy b.r. Wielka Brytania importowała 1.077.296 ton cukru surowego w porównaniu z 708.312 ton w analogicznym okresie 1953 r. Z ilości tej kraje Imperium dostarczyły 791.284 ton a inne kraje 286.012 ton wobec odpowiednio 408.420 ton i 299.892 ton w pierwszych czterech miesiącach 1953 r. Eksport rafinady z Anglii wyniósł w tym czasie 223.897 ton wobec 176.348 ton przed rokiem. Konsumpcja netto /na bazie cukru surowego/ wyniosła 303.851 ton wobec 372.640 ton. Zapasy surowego cukru w Anglii wynosiły przy końcu marca bieżącego roku 1.587.350 ton wobec 417.150 ton przed rokiem, czyli że były one ponad trzy i pół krotnie wyższe.

Według powtórnych szacunków firmy Licht, produkcja cukru w Niemczech zachodnich w 1953/54 r. wyniosła 1.432.730 ton na bazie surowego wobec 890.824 ton w poprzednim sezonie.

Z danych opublikowanych przez Międzynarodową Radę Cukrową wynika, że w 1953 r. światowy import cukru znacznie przewyższył poziom roku poprzedniego, osiągając 13.684.198 ton wobec 12.396.610 ton.

w/g raportów Czarnikowa z 20 i 27
maja 1954 r.

Public Ledger 29.V - 10.VI.
Reuter

Sytuacja na światowym rynku olejów palmowych i przemysłowych

Ceny kopry i oleju kokosowego wykazywały od wiosny 1952 r. silną tendencję zwyżkową i przy końcu stycznia 1953 r. osiągnęły one najwyższy poziom od 1951 r. Spowodowane to było głównie spadkiem światowej produkcji w 1952 r. i pierwszej połowie 1953 r. w wyniku niepomyślnych warunków atmosferycznych, a częściowo również wskutek silnego wzrostu konsumpcji oleju kokosowego w Indonezji w 1953 r. Bezpośrednie światowe wysyłki kopry i oleju kokosowego wyniosły w 1953 r. 1,1 mln ton / na bazie oleju/ i były o 200.000 ton mniejsze od rekordowego poziomu osiągniętego w 1951 r. W pierwszej połowie 1953 r. wysyłki z Filipin, Indonezji i Cejlonu - trzech czołowych eksporterów - spadły o blisko 150.000 ton w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku, co nie zostało w znaczniejszym stopniu skompensowane wzrostem eksportu z innych obszarów. Jednakże w dru-

giej połowie 1953 r. eksport z Filipin i Indonezji wykazywał lekką poprawę. Wzrosła produkcja Filipin, zaś konsumpcja w Indonezji zmniejszyła się w porównaniu z bardzo wysokim poziomem osiągniętym w początkach roku, była ona jednakże nadal wyższa niż w poprzednich latach. W związku z tym w lutym 1954 r. nastąpił spadek cen kopry i oleju kokosowego na rynku światowym.

Ceny oleju palmowego kształtowały się w sposób pośredni w stosunku do cen dwóch głównych artykułów konkurencyjnych t.j. oleju kokosowego i łożu. Niższe gatunki oleju palmowego konkurują głównie z łożem jako tłuszcz nadający się do wyrobu mydła, podczas gdy wyższe gatunki konkurują w pierwszym rzędzie z olejem kokosowym. Od wiosny 1952 r. ceny oleju palmowego wykazują odmienny trend od oleju kokosowego, który wyraźnie zwyżkuje, ale jednocześnie nie zniżkują one tak silnie jak ceny łożu nie nadającego się dla celów jadalnych. Jednakże i one również osiągnęły po koniec lata 1953 r. swój najniższy poziom powojenny. Produkcja światowa i eksport oleju palmowego wykazują tendencję wzrostu. W 1953 r. nastąpił wzrost wysyłek z Nigerii i Indonezji, który z nadwyżką skompensował spadek eksportu z Konga Belgijskiego. Ogólny eksport światowy wyniósł około 550.000 ton wobec 508.000 ton w 1952r.

Ceny siemienia i oleju lnianego na rynku międzynarodowym wykazują niemal nieprzerwany spadek od schyłku 1951 r. Spadek cen w 1952 r. spowodowany był głównie słabym zapotrzebowaniem importowym, gdyż niektóre kraje zaliczające się do głównych importerów tego artykułu, czerpały w dalszym ciągu z dużych zapasów nagromadzonych w poprzednich dwóch latach. W 1953 r. zapotrzebowanie nieco wzrosło, jednakże ceny nadal spadły w związku z powziętą przez Argentynę i USA decyzją, ażeby sprzedać znaczne ilości z dużych zapasów rządowych. Bezpośrednie światowe wysyłki siemienia i oleju lnianego, które w 1950 i 1951 r. osiągnęły rekordowy poziom powojenny ponad 400.000 ton rocznie / na bazie oleju/, spadły w 1952r. do około 200.000 ton, zaś w 1953 r. podniosły się ponownie do 265.000 ton szacunkowo.

Eksport z Argentyny, który w 1952 r. wyniósł zaledwie 39.000 ton / w przeliczeniu na olej/, podniósł się w 1953 r. do ponad 100.000 ton, w tym około 20.000 ton zakupionych pod koniec roku przez Związek Radziecki. Dalszych 55.000 ton oleju lnianego dostarczy Argentyna Związkowi Radzieckiemu do sierpnia 1954 r. w ramach umowy zawartej w lecie ubiegłego roku. Dodatkowe ilości oleju argentyńskiego zakupione zostały przez ZSRR w początkach bieżącego roku.

Eksport siemienia i oleju lnianego z USA był w okresie pierwszych 10 miesięcy 1953 r. bardzo mały, natomiast w listopadzie i grudniu wysłane zostały duże ilości. Ogólny eksport z USA w 1953 r. był jednakże o 50% wyższy niż w 1952r., w którym to roku wyniósł on 27.000 ton.

Eksport z Kanady, który w 1952 r. wyniósł 42.000 ton,

wykazywał również wzrost. Zbiory w 1952 i 1953 r. dostarczyły dużych nadwyżek na eksport i Kanada była jedynym krajem, który posiadał duże ilości siemienia lnianego na sprzedaż. Inni główni eksporterzy posiadali nadwyżki eksportowe przeważnie w postaci oleju.

Nadwyżki eksportowe oleju lnianego w Argentynie oblicza się w 1954 r. na około 300.000 ton. Zbiory siemienia lnianego na jesieni 1953 r. były słabe, jednakże rezerwy oleju lnianego kształtowały się na wysokim poziomie. Sprzedaże na eksport oleju lnianego z zapasów rządowych w USA wyniosły od jesieni 1953 do pierwszych miesięcy 1954 r. łącznie około 80.000 ton. Tym samym rozsprzedana została większa część zapasów rządowych, przekraczających rezerwę 135.000 ton, która nie jest oferowana na sprzedaż. Jednakże zapasy rządowe ponownie silnie wzrosły na wiosnę b.r. gdyż w ramach programu cen interwencyjnych zakupione zostały znaczne ilości siemienia lnianego ze zbiorów 1953 r., które były wysokie.

Jeśli chodzi o inne kraje eksportujące, to Kanada będzie miała przypuszczalnie ponownie duże nadwyżki na eksport w 1954 r., być może około 50.000 ton w przeliczeniu na olej. Z drugiej strony nadwyżki eksportowe Urugwaju, szacowane na 20.000 ton, kształtują się poniżej przeciętnego poziomu a eksport z Indii będzie prawdopodobnie bardzo mały, podobnie jak w roku ubiegłym, pomimo dobrych zbiorów na wiosnę ub.r. i dobrze zapowiadających się zbiorów tegorocznych. Ceny oleju lnianego na rynku indyjskim są wyższe od cen światowych, gdyż używany jest on częściowo dla celów jadalnych a ceny wszystkich olejów jadalnych w Indiach są od lata 1953 r. wysokie.

Przewiduje się, że w roku bieżącym zapotrzebowanie światowe na siemię i olej lniany będzie co najmniej równie wysokie jak w 1953 r. Dostawy dla Związku Radzieckiego w ramach istniejących kontraktów wyniosą co najmniej 75.000 ton oleju. Wzrośnie również przypuszczalnie import do Wielkiej Brytanii. Importerzy siemienia i oleju lnianego w Anglii nie są już zmuszeni do zakupu stosunkowo drogiego oleju z zapasów rządowych, które są obecnie prawie całkowicie wyczerpane.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, że zapasy siemienia i oleju lnianego w krajach zachodniej półkuli są nadal duże, jednakże rynek wykazuje stan większej równowagi niż w kilku ubiegłych latach a niska cena tego oleju na rynku międzynarodowym przyczyni się prawdopodobnie do wzrostu jego zużycia w krajach zachodnio-europejskich.

w/g FAO /marzec/ i Secofi/

/29.V.1954 r./

P A L I W A

Zachodnio-europejski rynek węgla w I kwartale 1954 r.

Opóźnione nadesłanie miesięcznego biuletynu statystycznego Komitetu Węglowego Europejskiej Komisji Gospodarczej umożliwia dopiero obecnie omówienie sytuacji na zach.europejskim rynku węglowym w I kwartale 1954 r.

Według danych ECE produkcja węgla kamiennego w ośmiu krajach zachodnio-europejskich była o 1,63 mln ton wyższa niż w pierwszym kwartale roku poprzedniego, kształtując się w poszczególnych krajach następująco / w 1000 ton/:

	<u>styczeń - marzec</u>	
	1953 r.	1954 r.
Wielka Brytania	58.151	59.275
Niemcy zachodnie	31.754	32.538
Francja	14.438	14.397
Belgia	7.760	7.661
Saara	4.270	4.307
Holandia	3.166	3.010
Włochy/Sardynia/	290	273
Ogółem wymienione	119.829	121.461

Jeżeli uwzględni się fragmentaryczne kwietniowe dane wydobycia dla niektórych krajów objętych zestawieniem powyższym, to można szacować-uwzględniając czynniki sezonowości, że wydobycie w skali rocznej kształtuje się dotychczas na wyższym poziomie, niż w 1953 r. wykazując wzrost o ca 7 mln ton w stosunku do rzeczywistego poziomu wydobycia w r.ub. wynoszącego dla w/w.krajów 463 mln ton metrycznych.

Pierwszy kwartał roku bieżącego przyniósł również wzrost zapasów na kopalniach w/w krajów w ilości łącznej około 900 tys.ton.Uwzględniając ich obroty w analizowanym okresie można uzyskać następujące prowizoryczne dane bilansu węglowego tych krajów w porównaniu z I kw. 1953 r.

<u>Bilans węglowy krajów zach.europejskich^{a/}</u>			<u>w mln.ton</u>
	<u>styczeń-marzec</u>		<u>zmiany w %</u>
	<u>1953</u>	<u>1954</u>	

1.Zapasy na kopalniach	1.I	11,8	12,5	+ 6,0
w tym W.Brytania	4,6	1,9		- 58,7

2. Wydobycie	119,8	121,5	+ 1,5
w tym W. Brytania	58,2	59,3	+ 1,7
3. Podaż do dyspozycji	131,6	134,0	+ 1,9
w tym W. Brytania	62,8	61,2	- 2,7
4. Eksport netto b/	1,6	2,1	+ 31,2
w tym W. Brytania	4,1	3,8	- 7,5
5. Zapasy na 31.III	12,3	13,4	+ 8,9
w tym W. Brytania	3,6	1,7	-52,8
6. Konsumcja:	117,7	118,5	+ 0,7
w tym W. Brytania	55,1	55,7	+ 1,2

a/ W. Brytania, Niemcy zachodnie, Francja, Szwajcaria, Holandia, Belgia, Włochy.

b/ łącznie z bunkrem.

Powyższe dane w przejrzystej formie ilustrują zasadnicze zmiany jakie dokonały się na zachodnio-europejskim rynku węglowym w I kw. 1954 r. w stosunku do analogicznego okresu o rok wcześniej, a.m.:

a/ wzrost zapasów w stosunku do roku poprzedniego o 9% i w ciągu analizowanego okresu o 7%, a jeśli wyeliminujemy W. Brytanię, gdzie zapasy na kopalniach uległy obniżeniu, przyrost zapasów na kontynencie osiągnął odpowiednio 34% i 10%.

b/ nieznaczny wzrost wydobycia na całym obszarze,

c/ poważny wzrost eksportu netto, przy obniżeniu się tego wywozu w Anglii, która zmuszona była w tym okresie do importu ponad 200 tys ton;

d/ wzrost konsumcji węgla w W. Brytanii przy prawie niezmiennym jej poziomie na kontynencie.

W odniesieniu do obrotów węglom w/w. krajów, pierwszy kwartał 1954 r. przyniósł pewne nieoczekiwane zjawisko, a.m. wzrost importu węgla na tym obszarze pomimo wyraźnego rosnących jego zapasów.

Obroty węglom w niektórych krajach Europy Kapitałistycznej

w mln. ton.

I m p o r t

E k s p o r t

I. kw. 1953r. I kw. 54r. zmiana I kw. 53r. I kw. 54r. zmiana

W. Brytania a/

0,25

4,08

4,12

+ 1,0

Niemcy zach.	2,48	2,15	-	13,4	3,10	3,73	+	20,0
Francja	2,66	3,15	+	11,8	0,57	0,58	+	1,6
Saara	0,27	0,22	-	18,7	2,02	2,44	+	10,0
Belgia	0,28	0,32	+	133,0	0,65	1,03	+	58,3
Holandia	1,00	1,10	+	10,0	0,02	0,16		-
Włochy	2,33	2,27	-	2,8	-	-		-
Razem wym.	9,02	9,96	+	10,0	10,64	12,03	+	13,0
Razem bez W. Brytanii	9,02	9,71	+	7,4	6,56	7,91	+	20,4

a/ łącznie z bunkrem.

Zgodnie z powyższą statystyką import węgla wzrósł naj-
silniej w tych właśnie krajach, które dysponują największymi
zapasami na kopalniach i gdzie problem rozładowania zapasów
jest najbardziej jeskrawy.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego.

W. B r y t a n i a

Ostatnie trzy tygodnie maja przyniosły wzrost wydobycia
węgla i w rezultacie w pierwszych 21 tygodniach br. wydobycie
jest ponownie wyższe niż w odpowiednim okresie roku poprzed-
niego, do czego przyczyniła się jednak okoliczność, że w okre-
sie tym wypadły w r. ub. "Zielone Świątki", co spowodowało spa-
dek wydobycia w ostatnim tygodniu maja. Do dn. 29-go maja pro-
dukcja wyniosła 95,0 mln ton długich, wobec 94,1 mln ton o rok
wcześniej. Innym "bardziej pocieszającym zjawiskiem" - jak po-
daje prasa brytyjska jest nieznaczny wzrost rozdysponowanych
zapasów, które zaczęły się powiększać w tygodniu kończącym się
15-go maja i na koniec maja wynosiły ponad 13 mln, wobec
12,7 mln ton długich o rok wcześniej.

W pierwszych czterech miesiącach br. W. Brytania eksporto-
wała 4,65 mln ton węgla w porównaniu z 4,47 mln ton w pierwszych
czterech miesiącach roku ubiegłego. Głównymi odbiorcami były
następujące kraje: /w tys. ton długich/

	styczeń - kwiecień 1953	styczeń - kwiecień 1954	zmiana w %
Ogółem	4.469	4.653	+ 2,0
w tym:			
Dania	885	929	+ 5,0
Niemcy zachodnie	422	601	+42,2
Irlandia	502	568	+13,0
Włochy	694	506	-27,0
Szwecja	382	319	-16,5

Francja	331	309	- 6,6
Holandia	329	297	- 9,5
Belgia	105	196	+ 87,0
Hiszpania	221	159	- 28,0
Argentyna	42	273	+550,0

F r a n c j a

Według informacji podanych przez Journal des Charronnages ostatnie tygodnie nie przyniosły większych zmian na francuskim rynku węglowym. Wydobycie w pierwszych 5-ciu miesiącach br. wyniosło 23,12 mln ton metrycznych w porównaniu z 22,86 mln ton w odpowiednim okresie roku poprzedniego. Jeśli chodzi o wewnętrzny rynek zbytu to zauważa się nieznaczny wzrost ożywienia w odniesieniu do sortymentów opałowych, a w szczególności odnośnie "boulets". Poziom zapasów nie uległ ostatnio większym zmianom i w sumie na początku maja zapasy na kopalniach /sortymenty handlowe/ były o 300 tys. ton wyższe niż na początku roku. W chwili obecnej bezrobocie wśród górników jest największe od zakończenia wojny, a znaczna część załóg w centralnym zagłębiu francuskim pracuje o 1-2 dni mniej w tygodniu, niż w r. ub. Według oceny ekspertów francuskich nie należy spodziewać się w najbliższych tygodniach ożywienia popytu ze strony konsumentów przemysłowych, co nastąpić może w najlepszym wypadku dopiero w miesiącach jesiennych.

Według obliczeń francuskiego Instytutu Statystycznego w strukturze konsumpcji energii we Francji kształtowała się w ostatnich latach następująco w przeliczeniu na ekwiwalent energetyczny węgla kamiennego / w mln. ton i w %/:

	1938	%	1951	%	1952	%	1953	%
Węgiel	67,5	81	70,2	70,2	72,7	70,4	65,7	67,4
Prod. naft.	9,2	11	17,1	17,1	17,8	17,1	19,2	19,8
energia hydro-elekt.	6,9	8	12,3	12,3	13,05	12,1	12,2	12,5
gaz naturalny	-	-	0,4	0,4	0,35	0,3	0,3	0,3
Ogółem:	83,6	100	100	100	103,9	100	97,4	100
Wskaźnik			120		124		116,5	
Wskaźnik prod. przem.	90		138		144		140	

a/ łącznie z budownictwem.

Jak wykazują powyższe dane, równoległe do spadku udziału węgla w ogólnej konsumpcji energii we Francji, samo wykorzystanie tej energii jest obecnie ekonomiczniejsze niż w latach przedwojennych. Jeśli w cyfrach powyższych nie kryje się większa marża błędu, co w tego rodzaju obliczeniach jest zjawiskiem bardzo częstym, to można obliczyć, iż wzrost oszczędności w konsumpcji energii w okresie 1938-1953 wyniósł 20%. Dane powyższe potwierdzają raz jeszcze niejednokrotnie przytaczaną w "Rynkach Towarowych" tezę, że ostatnie lata wojny przyniosły wyraźne zakłócenie korelacji między konsumpcją węgla i produkcją przemysłową w krajach Europy zachodniej.

Import węgla i koksu do Francji w pierwszych 4 miesiącach br. kształtował się następująco/ w 1000 ton/:

	styczeń	luty	marzec	kwiecień	ogółem
<u>Ogółem</u>	1.373	1.198	1.464	1.239	5.274
w tym:					
z Belgii węgiel	142	117	154	119	532
koks	31	28	31	29	119
z W. Brytanii węgiel	56	82	102	70	310
z Niem. zachod. "	218	215	345	331	1.109
" " koks	134	136	153	155	578
z Saary węgiel	439	405	392	331	1.567
koks	57	53	49	41	200
z Holandii					
koks i węgiel	62	55	87	54	258
z Polski węgiel	44	46	66	45	201
z innych krajów	90	61	85	64	300

W pierwszych 4 miesiącach 1953 r. Francja importowała łącznie 5.155 tys. ton paliw stałych. Eksport węgla w tym okresie wynosił 768 tys. ton, podczas gdy w roku bieżącym 770 tys. ton.

Niemcy Zachodnie

O ile w pierwszym kwartale wydobycie węgla w Niemczech zachodnich kształtowało się przez cały czas /13 tygodni/ powyżej poziomu z analogicznego okresu roku poprzedniego,

O tyle kwiecień przyniósł spadek wydobycia poniżej tego poziomu i w rezultacie pierwsze cztery miesiące br. przyniosły wzrost wydobycia o zaledwie 350 tys. ton. W odróżnieniu od roku ubiegłego kiedy do sierpnia włącznie zatrudnienie w kopalniach wykazywało wzrost od 475,4 tys. w styczniu do 488,5 tys. w sierpniu, pierwszy kwartał bieżącego roku przyniósł wzmocnienie się spadku zatrudnienia, malejącego już w ostatnim kwartale 1953 r. W końcu marca br. stan zakóg na kopalniach wynosił ogółem 482,5 tys., czyli mniej już niż średnia całoroczna z 1953 r. O ile dotychczasowy spadek zatrudnienia będzie miał miejsce w dalszych miesiącach tego roku, to nie pozostanie to bez wpływu na poziom wydobycia, którego wzrost w r. ub. spowodowany był wyłącznie przyrostem zatrudnienia, gdyż wydajność na górnika pod ziemią była niższa w sumie w 1953 r. niż w 1952 r., wynosząc dla całego roku średnio 1458 kg, wobec odpowiednio 1475 kg na jedną zmianę w roku poprzednim. Jak dotychczas wydajność w r. b. jest niższa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Ogólnie zatem biorąc szacunek wzrostu wydobycia węgla w Niemczech zach. w 1954 r. o 3,5 mln ton w stosunku do roku poprzedniego, dokonany w pierwszych dniach maja przez Europejską Komisję Gospodarczą jest, naszym zdaniem, dość optymistyczny, jakkolwiek niewątpliwie decydującym okresem będzie jak co roku IV kwartał, kiedy produkcja silnie wzrosła. Innym czynnikiem, który może mieć wzrastający wpływ na hamowanie powiększania się wydobycia jest zjawisko nieustannie rosnących zapasów węgla na kopalniach oraz nadal rosnących zapasów koksu na koksowniach. W końcu marca łączne zapasy węgla i koksu wynosiły już ca 5 mln ton wobec 3,7 mln na koniec r. ub. i 300 tys. ton na koniec marca 1953 r.

O ile w roku ubiegłym - nie licząc ostatnich 2-ech miesięcy roku - sytuacja na wewnętrznym rynku węglowym nie budziła poważniejszych obaw zach. niemieckich kół węglowych, o tyle w r. b. nastąpiły pod tym względem daleko idące zmiany, wywołujące ogólne niezadowolenie i częściowe już zachwianie równowagi rynkowej. Główną bolączką są nadmierne zapasy koksu, które mogłyby być zredukowane, gdyby nie fakt, jak zaznacza prasa zach. niemiecka - importu do Niemiec zach. 100.000 ton stali miesięcznie. Ostatnio rosnące zapasy węgla stanowią odrębny problem, przy czym duże niezadowolenie w kołach węglowych wywołały wiadomości, że jednym z warunków pożyczki amerykańskiej dla "Wspólnoty" jest bliżej nieokreślona kwota importowa węgla amerykańskiego do Niemiec zachodnich. Jak podawał w końcu maja "Le Nord Industriel" węgiel amerykański i brytyjski jest tańszy od ruhrskiego na całej długości Wybrzeża od Wilhelmshaven do Flensburga, co ogranicza rynek zbytu dla węgla zach. niemieckiego.

B e l g i a

Pomimo obniżenia się wydajności i wzrostu bezrobocia w maju, zwykły ruch zapasów nie ustaje, przy czym dzienny przyrost wynosi od 15 do 20 tys. ton. W dniu 15 maja zapasy sięgały już 3,913 tys. ton, a na 1.VI przekroczyły zapewne poziom 4 mln. ton, wobec 2,6 mln ton o rok wcześniej i 3,07 mln ton na początku bieżącego roku kalendarzowego. Konsumpcja na rynku nadal wykazuje tendencje spadku, w szczególności w odniesieniu do dostaw do elektrowni oraz koksowni i kolei. W pierwszych czterech miesiącach b.r. Belgia importowała ogółem ponad 1,11 mln ton podczas gdy w tym samym czasie o rok wcześniej jedynie ca. 350 tys. ton. W kwietniu import wyniósł 287,3 tys. ton z czego 168,8 tys. ton z Niemiec zach. 25,9 tys. ton z Francji, 49 tys. ton z W. Brytanii i 28,9 tys. ton z Holandii. Eksport w kwietniu wyniósł 306,8 tys. ton, a w pierwszych czterech br. 1,310 tys. ton w porównaniu z 0,9 mln ton o rok wcześniej.

S z w a j c a r i a

W ramach zawartej ostatecznie umowy handlowej Szwajcaria otrzymała na z Francji w okresie od 1-go kwietnia do 30 września br. 400,000 ton węgla kamiennego, koksu i brykietów z węgla kamiennego. W tym samym czasie roku ubiegłego Francja dostarczyła Szwajcarii jedynie 148 tys. ton paliw stałych z czego 123 tys. przypadło na węgiel kamienny. Dostawy francuskich paliw stałych pokrywają w tym okresie około 34% importowego zapotrzebowania na paliwa stałe tego kraju.

H o l a n d i a

Według informacji podanych przez "Daily Freight Register" począwszy od dnia 31.V. bieżąca ceny węgla bunkrowego zostały obniżone we wszystkich portach holenderskich o 3 sh na tonie.

W ł o c h y

Zgodnie z oświadczeniem kół rządowych z Rzymu, Włochy zamierzają importować ze Stanów Zjednoczonych w okresie od 1.VII do 30.IX.1954 r. 750,000 ton węgla w tym 540,000 ton węgla koksującego, 150,000 ton węgla gazowego i 60,000 ton węgla kotłowego. Równocześnie importerzy włoscy wystąpili o przyznanie im zezwoleń na import węgla polskiego, radzieckiego i jugosłowiańskiego. W 1953 r. Włochy importowały ogółem 1,592 tys. ton węgla amerykańskiego, w tym 317 tys. ton w okresie trzech miesięcy lipiec-wrzesień. W pierwszym kwartale br. Włochy otrzymały z USA 530 tys. ton podobnie jak w kwartale poprzednim, natomiast import tego węgla w II kw. 1954 r. osiągnie zapewne mniejsze rozmiary, a m. ca. 350 tys. ton. W sumie import węgla amerykańskiego w pierwszych trzech kwartałach wyniesie w 1954 r. więcej niż w całym roku ubiegłym. Jedną z przyczyn zwiększenia przyworu węgla amerykańskiego, pomimo istniejących możliwości importu tych samych sortymentów z Niemiec zach. i częściowo z Belgii, jest prawdopodobnie presja ze strony rządu ame-

rykańskiego, podobnie jak ma to miejsce w Niemczech zachodnich. Innym jednak momentem są atrakcyjne ceny węgla amerykańskiego, konkurującego z powodzeniem z węglem europejskim, przy obecnym poziomie eksportowych cen tego ostatniego i aktualnym poziomie frachtów. O ile powyższe informacje z Rzymu, podane na początku czerwca przez Daily Freight Register, okazały się prawdziwe, to potwierdzą one raz jeszcze niejednokrotnie przytaczaną przez "Rynki Towarowe" tezę, że wyeliminowanie amerykańskiego węgla z rynku europejskiego i zastąpienie go węglem europejskim, nie będzie ani łatwe, ani szybkie i że pożytecznym narzędziem dla Amerykanów dla utrzymania rynku zbytu w Europie okazuje się już niedwuznacznie "Wysoka Władza" Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, przyczyniająca się obecnie do zwiększenia bezrobocia w górnictwie węglowym krajów członkowskich i demontująca tym wyrażnie swoje oblicze i zasadnicze, choć ukryte cele.

Stany Zjednoczone

Pomimo obniżenia się eksportu węgla amerykańskiego do Europy w pierwszych 2-3 miesiącach b.r. wysyłki tego węgla do szeregu krajów zachodnioeuropejskich są w tym roku wyższe niż o rok wcześniej, co ilustruje poniższe zestawienie:

Eksport węgla amerykańskiego do Europy.

w 1000 ton

	I kwartał	
	<u>1953 r.</u>	<u>1954 r.</u>
do Austrii	10	116
" Belgii	71	62
" Danii	- -	21 a/
" Niemiec zachodnich	736	472
" Francji	240	-
" Włoch	452	530
" Grecji	-	12 a/
" Holandii	89	272 a/
" Norwegii	-	20 a/
" Szwajcarii	67	50
" Szwecji	29	44 a/
" Hiszpani	-	19 a/
Ogółem wymienione	1.714	1.618 b/

a/ styczeń - luty.

Sprawa ropy perskiej

Rokowania między przedstawicielami międzynarodowego konsorcjum dla eksploatacji ropy irańskiej, a rządem gen. Zahedi toczące się od pewnego czasu w Teheranie znalazły się w impasie. Rozmowy zostały przerwane, a trzyosobowa delegacja reprezentująca konsorcjum powróciła do Londynu, aby zdać sprawozdanie w obecnym stanie rokowań przed resztą członków konsorcjum.

Tak więc w dniu 2 czerwca b.r. rozpoczęła się w Londynie nowa seria rozmów między dyrektorami firm uczestniczącymi w konsorcjum. Głównym zadaniem tych rozmów będzie ustalenie, do jakiego stopnia mogą być zmodyfikowane pierwotne propozycje konsorcjum przedłożone rządowi irańskiemu w Teheranie, a dotyczące zawarcia porozumienia uprawniającego konsorcjum do wydobycia i sprzedaży ropy perskiej. Konieczność zmiany pierwotnych propozycji zaistniała z chwilą wysunięcia przez rząd irański odpowiednich kontrpropozycji.

Zdaniem angielskich kół handlowych w projekcie układu przedłożonym przez konsorcjum należy ~~rozstrząsnąć~~ punkty zasadnicze określające główne cele konsorcjum i uważane za nienaruszalny fundament ewentualnego porozumienia, od propozycji, które mogą ulec zmianie w toku dyskusji w związku z wysunięciem odpowiednich kontrargumentów. Tymczasem w chwili obecnej brak jest między rokującymi stronami porozumienia zarówno co do zasadniczych jak i mniej ważnych punktów układu.

Jedną z najbardziej spornych kwestii jest zagadnienie kierownictwa irańskim przemysłem naftowym. Przedstawiciele konsorcjum zażądali przekazania im przez władze irańskie pełnego kierownictwa nad tym przemysłem na co władze irańskie nie mogą się zgodzić, z uwagi na obowiązującą dotąd ustawę o nacjonalizacji z 1951 r.

Jak wiadomo, w razie przejęcia zarządu nad irańskim przemysłem naftowym konsorcjum zamierza zwolnić z pracy znaczną część irańskich robotników i inżynierów i zastąpić ich swoimi specjalistami.

Innym punktem propozycji konsorcjum, wywołującym silny sprzeciw ze strony władz irańskich jest żądanie udzielenia konsorcjum pełnego prawa samodzielnego określania rozmiarów produkcji i sprzedaży ropy perskiej. Konsorcjum zamierza obniżyć produkcję ropy w Iranie znacznie poniżej poziomu sprzed nacjonalizacji/ 1951 r./Konsorcjum zamierza początkowo wyprodukować w pierwszym roku 5 mln. ton ropy, a następnie 10 mln. ton i ewentualnie więcej w miarę wzrostu popytu światowego. Natomiast władze irańskie liczące na dochody ze sprzedaży tej ropy pragnęłyby odrazu w pełni uruchomić przemysł naftowy i osiągnąć maksymalną produkcję.

Znaczne rozbieżności istnieją też między konsorcjum a władzami irańskimi jeśli chodzi o walutę, w której kon-

konsorcjum będzie wypłacało rządowi irańskiemu odpowiedni udział w zyskach. Konsorcjum zamierza płacić wyłącznie w funtach szterlingach, a władze irańskie żądają, aby pewna ilość funtów wymieniać była na dolary. Zagadnienie to szczególnie interesuje Anglików, ponieważ wypłata w szterlingach związałaby silnie Iran, który posiada znaczne zapotrzebowanie na dobra inwestycyjne, z eksportowym rynkiem angielskim.

Do innych nierozstrzygniętych zagadnień należy problem czy Iran otrzyma pewną ilość ropy do sprzedaży na wolnym rynku, niezależnie od konsorcjum, czego domaga się władze irańskie, chcąc sprzedawać tę ropę w ramach transakcji wymiennych z Japonią i Włochami.

Jak wiadomo konsorcjum zamierza natychmiast zawrzeć z władzami irańskimi układ w sprawie eksploatacji ropy perskiej ważny na 30 lat, który to okres wystarczy, ich zdaniem, na pokrycie wydatków inwestycyjnych związanych z uruchomieniem produkcji określonych, jak podaje Financial Times na £ 600 mln.

Pomimo tak licznych punktów spornych zainteresowane kapitalistyczne koła branżowe nie tracą nadziei, że omawiane porozumienie dojdzie do skutku. Liczy tu się zwłaszcza na odpowiedni nacisk polityczny ze strony USA, oraz na rozłam w irańskim Medżlisie, gdzie powstała podobno grupa dążąca do zawarcia porozumienia z konsorcjum nawet kosztem przekreślenia ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego.

Równoległe do rokowań między konsorcjum i rządem irańskim prowadzone są rozmowy między władzami angielskimi a irańskimi w sprawie odszkodowania dla Anglo-Iranian Oil Company. Rozmowy te napotykają również na znaczne trudności. Anglicy żądają od władz irańskich odszkodowania za znacjonalizowane aktywa AIOC u w Iranie, w wysokości £ 180 mln.

Wzrost konsumpcji produktów naftowych w Szwecji

W 1953 r. podobnie jak i w roku 1952 konsumpcja produktów naftowych w Szwecji wykazała przeszło 10%-towy wzrost osiagając 5,1 mln ton. Podobny wzrost konsumpcji przewidywany jest również w 1954 r. Co prawda w roku ubiegłym produkcja przemysłowa w Szwecji wykazała lekki 1% spadek, lecz w roku bieżącym przewiduje się, że produkcja ta wzrośnie o około 3%, a wraz z nią konsumpcja produktów naftowych.

W chwili obecnej konsumpcja ta wynosi w Szwecji przeciętnie 44,1 na głowę rocznie co było najmniejszą konsumpcją w Europie kapitalistycznej.

Poniższe zestawienie przedstawia konsumpcję produktów naftowych w Szwecji w ostatnich trzech latach / w tys. ton/:

1951r. 1952r. 1953r. 1952-53r.
wzrost lub
spadek w %

Konsumcja wewnętrzna

benzyna motorowa	758	845	940	+ 10,8
nafta oświetleniowa	38	41	39	- 4,8
nafta traktorowa	171	171	188	+ 10,0
samooh. olej gazowy	227	256	291	+ 13,5
pozostały olej gazowy				
paliwo dieslowskie i				
lekki mazut	1.145	1.411	1.510	+ 7,3
Mazut ciężki	1.765	1.815	2.080	+ 14,6
Oleje samrowe	77	76	85	+ 11,8
R a z e m	4.181	4.615	5.133	+ 11,2

Bunkier okretowy

mazut lekki	98	96	88	- 8,4
" ciężki	57	68	75	+ 10,3
Ogółem konsumcja	4.336	4.779	5.296	+ 10,8

W roku ubiegłym największy wzrost jeśli chodzi o zużycie produktów naftowych w Szwecji wykazała konsumcja ciężkiego mazutu zwiększająca się o 265 tys. ton, czyli o 14,6% w porównaniu z 1952 r.

Konsumcja oleju gazowego/ bez samochodowego/ paliwa dieslowskie o lekkiego mazutu wzrosła o około 100 tys. ton czyli o 7,2%; konsumcja ta wzrosłaby więcej gdyby nie stosunkowo bardzo łagodne warunki atmosferyczne przez znaczną część roku. Przy przeciętnych normalnych warunkach atmosferycznych zużycie olejów opałowych stanowi przeszło połowę wspomnianej konsumpcji.

Wzrost zużycia ciężkich olejów w Szwecji w roku ubiegłym związany był ze spadkiem konsumpcji węgla i koksu. Szwedzki import węgla i koksu obniżył się w roku ubiegłym z 8.268 tys. ton w 1951 r. na 7.867 tys. ton w 1952 r. i 5.715 tys. ton w 1953 r. Spadek ten był jednak nie tylko wywołany zwiększonym zużyciem olejów opałowych, lecz również związany był ze wzrostem zużycia energii wodnej i redukcją zapasów węgla i koksu.

Przewiduje się, że w 1954 r. konsumcja ciężkiego mazutu w Szwecji wykaże dalszy znaczny wzrost, biorąc pod uwagę ogólną tendencję do przechodzenia od węgla do ropy i od oleju gazowego, paliwa dieslowskiego i lekkiego mazutu do mazutu

ciężkiego. W roku bieżącym ZSRR ma dostarczyć Szwecji 400 tys. ton mazutu.

Wątpliwym jest, czy konsumpcja oleju gazowego i lekkiego mazutu w przemyśle utrzyma się w roku bieżącym na poziomie zeszłorocznym, natomiast przewiduje się wzrost zużycia tych paliw do ogrzewania pomieszczeń/centralne ogrzewanie/ gdyż na tym polu ceny ich kształtują się na poziomie o 15% niższym niż ceny koksu.

Wzrost konsumpcji paliw motorowych w roku ubiegłym był odbiciem zwiększenia się liczby pojazdów motorowych z 466 tys. przy końcu 1952 r. na 540 tys. przy końcu 1953 r./ wzrost większy niż w latach poprzednich/ Według przewidywań szwedzkich kół branżowych ilość ta będzie nadal aż do 1960 r. wzrastała o około 50 tys. rocznie. Wśród nieosobowych pojazdów motorowych, których ilość określona jest obecnie na 115 tys. można zauważyć tendencję do przechodzenia na pojazdy z silnikami dieslowskimi.

W chwili obecnej Szwecja posiada około 100 tys. traktorów rolniczych, z czego 70% używa jako paliwa nafty. Przewiduje się, iż w najbliższych latach ilość traktorów w Szwecji wzrastać będzie około 5 tys. rocznie, przy czym prawdopodobnie większość z nich posiadać będzie motory benzynowe. Obecnie nafta zwolniona jest od podatku i dzięki temu znacznie tańsza niż benzyna, jednakże różnica ta ulegnie prawdopodobnie dużemu zmniejszeniu, gdyż rząd szwedzki zamierza wogóle obniżyć podatek na paliwa używane dla celów rolniczych.

Wg. Petroleum Press Service -
kwiecień 1954

Biki - 6 i 27.V.1954

Financial Times - 22.24.V;

2, 3.VI.1954.

KAUCZUK CHEMIKALIA

K A U C Z U K

Sytuacja na rynku międzynarodowym kauczuku

W pierwszej połowie czerwca na kapitalistycznym rynku kauczuku naturalnego panowała nadal lekka tendencja zwyżkowa. Na rynku londyńskim cena RSS nr 1 /natychmiast/ wzrosła w omawianym okresie o $7/8$ d za lb do poziomu $19\ 3/4$ d za lb. /notowania z 14.VI.54 r./.

Według doniesień z Singapore ostatnio obserwowano tam silny popyt na gatunki Blankets i Remilleds.

W kołach branżowych rozeszły się pogłoski, iż jedna z firm angielskich zamierza pójść w ślady "Dunlop Rubber" i rozpocząć na większą skalę produkcję kauczuku syntetycznego w Anglii. Jak wiadomo "Dunlop Rubber" postanowiła wybudować fabrykę kauczuku syntetycznego o zdolności 2 tys. long ton miesięcznie. Obecnie mówi się, że istnieją projekty budowy fabryki o zdolności produkcyjnej 20 tys. long ton.

Według doniesień z Colombo odbywają się tam rokowania między Cejlonem, a Chinami Ludowymi w sprawie dostaw do Chin nadwyżki produkcyjnej kauczuku naturalnego w arkuszach, chodzi tu o dodatkowe wysyłki kauczuku cejlońskiego ponad umówioną ilość 50 tys. long ton rocznie.

W ślad za ogólnymi szacunkami kapitalistycznej produkcji i konsumpcji kauczuku naturalnego i syntetycznego w 1954 r. dokonanymi przez International Rubber Study Group na ostatniej konferencji majowej w Colombo /patrz "WHZ" - "Rynki Towarowe" nr 19/150/, podajemy obecnie szczegółowe rozbięcie tych cyfr szacunkowych na poszczególne kraje produkujące i konsumujące w porównaniu z odpowiednimi danymi za 1953 r. /w tys. long ton/:

	<u>1953</u>	<u>1954</u>
<u>KAUCZUK NATURALNY</u>		
<u>Produkcja</u>		
Indonezja	702	661
Malaje	574	575
Cejlon	94 ^{1/2}	96
Sjam	96	95
Indochiny franc.	75	78
Borneo Dryt. i Sarawak	41	40
Liberia	34	37
Kongo belgijskie	17	25

Afryka brytyjska
 Burma
 I n n e k r a j e

22	22
6	12
64	64

O g ó ł e m

1.725

1.705

Konsumcja

USA
 Anglia
 Francja
 Niemcy zachodnie
 Japonia
 Włochy
 Kanada
 Australia
 Belgia
 Holandia
 Dania
 I n n e k r a j e

553	620
207	214
108	112
100	109
89 1/	84
41	45
37	38
33 1/	35
18	20
17 1/	18
7	7
387	379

O g ó ł e m

1.597

1.681

KAUCZUK SYNTETYCZNY

Produkcja

USA
 Kanada
 Niemcy zachodnie

848	615
81	85
6	6

O g ó ł e m

935

706

Konsumcja

USA
 Kanada
 Francja
 Niemcy zachodnie
 Anglia
 Japonia
 Holandia
 I n n e k r a j e

782	615
36	35
13	16
11	11
5	11
2	3
1	1
20	22

O g ó ł e m

870

714

1/ eksport

Komentując sytuację na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego angielskie koła branżowe przyznają, że na rynku tym nastąpiła pewna poprawa i obecnie kauczuk naturalny może z powodzeniem konkurować z kauczukiem syntetycznym, gdyż z jednej strony sprzyja temu korzystna relacja cen w stosunku do syntetyku, z drugiej zaś polepszająca się "sytuacja statystyczna" kauczuku naturalnego. Jak wiadomo tegoroczna nadwyżka produkcji kauczuku naturalnego nad jego konsumpcją wynieść ma wg szacunków International Rubber Study Group zaledwie 25 tys. long ton, jednocześnie zaś produkcja kauczuku

syntetycznego w r.b. obniżyć się ma według tych samych szacunków o 24%, czyli poniżej poziomu przewidywanej konsumpcji tego artykułu /produkcja - 706 tys. long ton, a konsumpcja 714 tys. long ton/. W Stanach Zjednoczonych udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku, który w 1952 r. wynosił 36% podniósł się do 39% w 1953 r. a w roku bieżącym wykazuje dalszy szybki wzrost wynosząc w kwietniu już 49,5%. Przypuszczalnie już w najbliższym czasie udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku w USA przekroczy 50%. Teoretycznie udział ten mógłby wzrastać aż do 75% gdyż z technicznego punktu widzenia do produkcji 35% wyrobów gumowych lepiej nadaje się kauczuk naturalny, do 25% kauczuk syntetyczny, a pozostałe 40% to pole swobodnej konkurencji obu rodzajów kauczuku, gdzie decyduje cena i łatwość w uzyskaniu na rynku odpowiedniej ilości jednego lub drugiego rodzaju tego surowca.

W angielskich kołach handlowych podkreśla się jednak, że aby uzyskać trwałe długofalowe polepszenie sytuacji na rynku kauczuku naturalnego konieczne jest z jednej strony przeprowadzenie w odpowiednio szerokim zakresie akcji replantacyjnej, zastępując stare mało wydajne drzewa kauczukowe nowymi wysokiej jakości sadzonkami, z drugiej zaś zintensyfikowanie badań nad możliwościami rozszerzenia zastosowania kauczuku naturalnego.

Badania takie prowadzone są jeśli chodzi o plantacje malajskie przez rozmaite instytuty znajdujące się zarówno na Malajach, jak i w Londynie. Fundusze dostarczane są głównie ze specjalnego podatku rządowego od eksportu kauczuku. W latach 1949 do 1953 łącznie wydatki na ten cel wyniosły ponad 30 mln dolarów malajskich. Podczas gdy w USA wydatki na podobne badania jeśli chodzi o kauczuk syntetyczny przewidziane są na najbliższy rok budżetowy /1.VII.54 - 30.VI.55/ w wysokości \$ 4 mln.

Instytuty badawcze krajów producentów kauczuku naturalnego prowadzą nie tylko badania nad nowymi sposobami zużycowania kauczuku, lecz również nad wyhodowaniem nowych wysokowydajnych gatunków drzew kauczukowych, które dzięki zwiększonej wydajności pozwoliłyby na obniżkę kosztów produkcji. Niedawno między Cejlonem, Malajami, Indonezją i Indochinami franc. zawarto zostało porozumienie w sprawie wzajemnej koordynacji tych prac.

Według oświadczenia dyrektora Cejlońskiego Instytutu Kauczukowego, pewna ilość nowych wysokowydajnych drzew kauczukowych została już wyhodowana i Cejlon w myśl nowozawartego porozumienia winien przesłać je również do innych producentów.

U. S. A.

Według ostatnich danych konsumpcja kauczuku naturalnego w Stanach Zjednoczonych wyniosła w kwietniu bieżącego roku 55.837 long ton wobec 53.670 long ton w marcu b.r. i 49.375 long ton w kwietniu 1953 r. Konsumpcja kauczuku syntetycznego w USA wyniosła w kwietniu 53.086 long ton wobec 55.369 long ton w marcu b.r. i 77.221 long ton w kwietniu 1953 r.

Tak więc udział kauczuku naturalnego w ogólnej konsumpcji kauczuku w Stanach Zjednoczonych uległ w kwietniu b.r. dalszemu wzrostowi osiągając 49,5% wobec 49% w marcu /średni udział w 1953 r. - 39% a w 1952 r. - 36%/.

Amerykańskie zapasy kauczuku naturalnego wyniosły na koniec kwietnia 106.736 long ton a kauczuku syntetycznego 178.870 long ton.

Według szacunków International Rubber Study Group konsumpcja kauczuku naturalnego w USA w 1954 r. oceniona została na 620 tys.long ton, czyli o 67 tys.long ton więcej niż w roku ubiegłym. Natomiast amerykańska konsumpcja kauczuku syntetycznego oszacowana została przez IRSG na 615 tys.long ton, czyli o 167 tys.long ton mniej niż w roku ubiegłym /produkcja na 615 tys.long ton wobec 848 tys.long ton w ub.r./.

J a p o n i a

Według wiadomości pochodzących ze stowarzyszenia japońskich firm przemysłu gumowego, firmy te postanowiły w bieżącym roku finansowym /od kwietnia 1954 do marca 1955/ zmniejszyć produkcję artykułów gumowych o 11,4% do 79,4 tys. ton w porównaniu do 89,6 tys.ton w 1953 r.

Jako powody tej decyzji podaje się prowadzenie przez rząd polityki ograniczania importu a więc i kauczuku naturalnego na bazie, którego pracuje japoński przemysł gumowy, oraz spadek zdolności nabywczej na rynku wewnętrznym.

Z tego samego źródła donoszą o stałym wzroście zapasów wyrobów gumowych /począwszy od października roku ubiegłego/. W lutym b.r. zapasy te stanowiły 48% całej miesięcznej produkcji. W bieżącym roku finansowym produkcja opon samochodowych w Japonii zwiększy się do 27,8 tys.ton w porównaniu z 25,9 tys.ton w 1953/54. Natomiast produkcja opon rowerowych wyniesie 7,7 tys.ton w porównaniu z 9,2 tys.ton odpowiednio.

Zródła:

Reuter /notowania giełdowe/ 1 - 14.VI.1954
Rubber Statistical Bulletin - kwiecień 1954
Czarnikow Rubber Report - 28.V.54
Financial Times - 25.V., 2.VI.1954
Biki - 6, 27.VI.54

C H E M I K A L I A

Produkcja przemysłów chemicznych w I kwartale 1954 r. w

krajach kapitalistycznych

W końcu lutego b.r. omówiona została w "Rynkach Towarowych" produkcja przemysłów chemicznych europejskich krajów kapitalistycznych, w 1953 r. przy wykorzystaniu danych za pierwsze trzy kwartały roku ubiegłego oraz szacunków produkcji tych przemysłów w IV kwartale roku. Obecnie - po ukazaniu się majowego raportu Komisji do Spraw Chemikalii OEEC /kraje marshallowskie/, można zaktualizować uprzednie statystyczne dane, stwierdzając na wstępie, że przemysł chemiczny wyprzedził wszystkie inne przemysły Europy kapitalistycznej w 1953 r. pod względem aktywności i poziomu produkcji, której wskaźnik dla wszystkich krajów OEEC łącznie podniósł się w 1953 r. - według cytowanego raportu - o 15% w stosunku do roku poprzedniego, uzyskując tym samym najwyższy poziom w latach powojennych i najwyższy poziom w porównaniu z innymi dziedzinami produkcji przemysłowej. Od 1948 r. wskaźnik produkcji przemysłów chemicznych w Europie kapitalistycznej wzrósł o ponad 80% i tyleż samo mniej więcej w porównaniu do stanu z 1938 r. Przyczynił się do tego w pierwszym rzędzie rozwój chemicznego przemysłu naftowego, nawozów sztucznych, mas plastycznych i przemysłu farmaceutycznego.

W ostatnim kwartale 1954 r. poziom produkcji przemysłów chemicznych w krajach OEEC był według wspomnianego raportu o 18,5% wyższy niż w odpowiednim kwartale roku poprzedniego. Poziom ten w poszczególnych krajach zachodnioeuropejskich przedstawiał się następująco /1950 = 100/:

	IV kw. 1951	IV kw. 1952	IV kw. 1953
<u>Ogółem kraje OEEC</u>	118	118	140
w tym:			
Wielka Brytania	111	108	126
Niemcy zachodnie	121	132	153
Francja	120	115	128
Włochy	130	126	169
Holandia	113	114	142
Belgia	134	125	146
USA	113	119	122

Jak widać z powyższego stosunkowo najsłabiej wzrosła produkcja francuskiego przemysłu chemicznego, gdyż jedynie o 11%. W przeciwieństwie do zwiększenia się wartości wytwarzanych produktów chemicznych w Europie kapitalistycznej, sytuacja w USA wykazywała na tym polu - jak informują powyższe cyfry - jedynie nieznaczne zmiany.

Dane za pierwszy kwartał 1954 r. są jeszcze prowizoryczne i nie odnoszą się do wszystkich krajów OEEC. Brak np. obliczeń wskaźnika produkcji brytyjskiego przemysłu chemicznego, którego jednak wskaźnik zatrudnienia wykazywał w pierwszych trzech miesiącach 1954 r. dalszy wzrost. Drugi najpoważniejszy producent i eksporter artykułów przemysłu chemicznego - jakim są Niemcy zachodnie - posiadał w I kwartale 1954 r. o 1% wyższy wskaźnik produkcji omawianego przemysłu niż w IV kwartale i o 15% wyższy w porównaniu z I kwartałem 1953 r. We Włoszech produkcja przemysłu chemicznego również kształtowała się na wyższym poziomie niż o rok wcześniej podobnie jak we Francji, w odniesieniu do której wzrost wskaźnika dla I kwartału w stosunku do pierwszych trzech miesięcy 1953 r. wynosił ca 12%.

Inni mniejsi producenci artykułów chemicznych, jak Dania, Holandia, Norwegia, Belgia posiadali nieznacznie wyższy poziom produkcji chemikaliów w pierwszym kwartale 1954 r., niż w odpowiednim okresie o rok wcześniej.

Odmienne przedstawiała się sytuacja w amerykańskim przemyśle chemicznym, w którym pierwszy kwartał 1954 r. przyniósł niewielki spadek aktywności tego przemysłu i poziom jego produkcji obniżył się w stosunku do IV kwartału 1953 uzyskując z powrotem stan z I kwartału 1953 r.

W drugiej swej części raport, Komisji do Spraw Chemikaliów OEEC zwraca uwagę na okoliczność, że wysokiemu poziomowi produkcji artykułów chemicznych w krajach członkowskich towarzyszyło w I kwartale bądź utrzymanie się poziomu cen hurtowych bądź nieznaczny nawet ich wzrost powodowany częściowo czynnikami sezonowymi /np. w odniesieniu do nawozów sztucznych/. Ilustracją tego stwierdzenia jest kształtowanie się wskaźników cen hurtowych chemikaliów w czterech krajach kapitalistycznych, produkujących na polu przemysłu chemicznego i będących czołowymi eksporterami artykułów chemicznych jak USA, Wielka Brytania, Niemcy zachodnie i Francja.

Wskaźnik cen hurtowych chemikaliów

	USA 1950-100	Niemcy zach. 1950-100	Francja 1949-100	Wielka Brytania 30. VI. 1949 = 100			
				Wskaźnik	Barwniki	Platyna	Farmaceutyki
marzec 1953	108,2	107	143,3	141,7	128,8	127,6	102,6
wrzesień "	109,6	107	142,9	142,7	128,8	126,5	102,6
listopad "	111,3	105	140,0	143,1	128,8	123,2	101,8
grudzień "	111,2	105	140,4	143,1	128,8	123,2	101,8
styczeń 1954	111,3	105	140,8	144,9	129,2	123,2	101,8
luty "	111,4	105	141,0	144,8	129,2	122,5	101,9
marzec "	111,5	105	141,0	144,9	129,2	122,3	101,7
wrzesień "	111,5	---	141,0	145,4	129,0	122,0	101,5

Jak widać z powyższego zestawienia ostatnie 6 miesięcy kończące się w kwietniu b.r. charakteryzowały się znaczną stabilizacją tendencji na rynku chemikalii. Ogólnie można stwierdzić, że rynek był mocny przy wzrastającym popycie o czym świadczą rosnące cyfry obrotów zagranicznych chemikaliami w I kwartale 1954 r. W okresie tym eksport chemikalii z Wielkiej Brytanii osiągnął wartość £ 47,3 mln w porównaniu z £ 35,1 mln w IV kwartale i £ 31,4 mln w I kwartale 1953 r. Był to najwyższy kwartalny eksport chemikalii z Wielkiej Brytanii w latach powojennych, wykazujący wzrost o 35% w stosunku do analogicznego okresu z roku poprzedniego. Wskaźnik wolumenu eksportu końcowych produktów chemikalii z Niemiec zachodnich był w I kwartale o 36% wyższy niż w I kwartale 1953 r. a półfabrykatów o 43% wyższy. Nastąpił również w tym okresie wzrost rozmiarów eksportu artykułów chemicznych z Francji, która wywozła ich o 1/4 więcej niż w pierwszym kwartale 1953 r. Był to jeden z najwyższych poziomów eksportu chemikalii we Francji po wojnie. Danych odnośnie eksportu chemikalii z USA raport Komisji do Spraw Chemikalii OEEC nie podaje, lecz z fragmentarycznych informacji prasowych wynika, że nie doznał on analogicznego rozwoju w I kwartale 1954 r. jak miało to miejsce w wyżej wymienionych krajach.

Wzrost sprzedaży sadzy w Stanach Zjednoczonych
w 1953 r.

Według danych "Bureau of Mines" sprzedaż sadzy w Stanach Zjednoczonych zwiększyła się w 1953 r. o 8% wynosząc 706.500 ton metrycznych. Produkcja zwiększyła się jedynie o 1%. W rezultacie nadprodukcja zmniejszyła się do 23.000 ton, wobec 72.000 ton w 1952 r.

/Wg Oil & Drug Reports - maj 1954/

Chemikalia ze Związku Radzieckiego dla Holandii

W zawartej ostatnio umowie handlowej między ZSRR i Holandią, Związek Radziecki zobowiązał się do dostarczenia w bieżącym roku kalendarzowym 25.000 ton smoły pogazowej, 4.000 ton benzolu i 1.000 ton naftalenu. Ponadto dostawy do Holandii obejmować będą 40.000 ton fosfatów, 3.000 ton dwutlenku manganu, oraz barwniki syntetyczne o wartości 200.000 guldenów i olejki eteryczne o wartości 500.000 guldenów.

/Wg The Chemical Trade Journal/

Produkcja nawozów azotowych w niektórych kapitalistycznych krajach Europy

Według opublikowanych przez biuro statystyczne OEEC statystyk produkcja nawozów azotowych w głównych krajach produkujących wykazała w r.ub. dalszy wzrost wynoszący ponad 4% w stosunku do roku poprzedniego. W IV kwartale 1953 roku produkcja tych nawozów była o 6% wyższa niż w ostatnim kwartale 1952 r.

/średnia kwartalna w 1000 ton metrycz./

	1948	1949	1950	1951	1952	1953	IV kw. 1952	IV kw. 1953
Niemcy zach.	16,6	30,5	36,7	40,1	50,2	52,2	53,8	51,6
Wielka Brytania	19,4	21,5	22,3	22,6	25,5	26,0	27,8	26,4
Francja	15,3	17,8	19,7	22,6	23,7	23,1	24,8	25,0
Włochy	8,6	8,4	12,5	14,7	14,9	20,2	15,6	21,5
Belgia	12,6	13,6	13,1	16,2	16,0	15,1	12,5	17,3
Norwegia	7,2	10,4	13,4	14,0	14,6	14,7	14,4	16,0
Razem wym.	79,7	102,0	117,7	130,2	144,9	150,9	148,9	157,8

Jak widać z powyższego zestawienia, produkcja nawozów azotowych uległa w r.ub. zmniejszeniu we Francji i w Belgii, głównie na skutek obniżenia się jej w II i III kwartale ubiegłego roku.

/Wg Statystyki OEEC/

Eksport parafiny z Niemiec zachodnich

W pierwszych dwóch miesiącach b.r. struktura kierunku eksportu parafiny z Niemiec zachodnich przedstawiała się następująco:

	<u>styczeń</u>		<u>- luty</u>	
	<u>1 9 5 3</u>		<u>1 9 5 4</u>	
	<u>q</u>	<u>1000 DM</u>	<u>q</u>	<u>1000 DM</u>
<u>Ogółem</u>	22.440	1.616	23.944	1.504
w tym:				
Szwecja	5.469	300	5.786	316
Wielka Brytania	8.490	710	5.282	329
Norwegia	1.721	91	3.544	210
Holandia	1.202	97	2.457	141
Dania	1.863	113	2.174	139
Brazylia	-	-	1.670	137
Belgia	730	49	1.249	81

DREWNO I PAPIER

Przegląd aktualnej sytuacji na kapitalistycznym rynku tarcicy

Od chwili, kiedy zarzucono bezpośrednio po wojnie praktykę ustalania cen w umowach dwustronnych między skandynawskimi dostawcami a rządami krajów będących czołowymi odbiorcami drewna, i odkąd rząd brytyjski zakończył w jesieni 1950 r. swe masowe zakupy drewna, - w kołach importerskich w szeregu krajów istnieją koncepcje organizowania co pewien czas szerszych konferencji między głównymi branżowymi organizacjami eksportowymi i importowymi w celu uzgodnienia jakiegoś ogólnego poziomu cen lub przynajmniej dla przedyskutowania zagadnienia cen. Koncepcje te zrodziły się i nabierały pewnej popularności w okresie silnych wahań cen drewna, a m. od jesieni 1950 r. do pierwszych miesięcy 1953 r. Konferencja tego typu - trzecia z rzędu - ma być zwołana do Londynu w lipcu b.r. Niezależnie od zestawienia na tej konferencji pewnych materiałów statystycznych odnośnie produkcji obrotów i konsumpcji drewna na rynku międzynarodowym - co jest w zasadzie pewnym dublowaniem prac ECE i EAO - głównym problemem do przedyskutowania jest sprawa cen eksportowych oraz stosunku tych cen do kosztów produkcji drewna użytkowego i do cen detalicznych. Od dłuższego czasu importerzy uskarżają się na zbyt małą marżę między cenami eksportowymi cif, a cenami importowymi, uzyskanymi z odsprzedaży przez hurtowników w poszczególnych krajach, a w pierwszym rzędzie w Anglii. Stosunkowo wysoki poziom cen drewna budowlanego utrudnia ponadto walkę z konkurencyjnymi materiałami zastępczymi. Średnie ceny sosnowej tarcicy szwedzkiej były w maju b.r. o 2 - 3% wyższe niż o rok wcześniej i o 5,0% wyższe niż o dwa lata wcześniej, kiedy w maju nastąpiło załamanie się cen, oraz o pełne 50% wyższe niż w maju 1950 r. przed inwazją koreańską. W stosunku do tego ostatniego okresu drewno budowlane jest najdroższe ze wszystkich innych surowców budowlanych łącznie z metalami kolorowymi, stalą i cementem.

Ze swej strony eksporterzy podkreślają, że koszty produkcji wykazują nieustanny wzrost i obecnie kształtują się np. w Szwecji na tak wysokim poziomie, że nawet przy obecnych wysokich cenach eksportowych najlepszych produkcji - jak stwierdza szwedzka prasa branżowa - zyski tartaków są bardzo niewielkie. Tartaki w południowej Szwecji produkujące tarcicę gorszych produkcji, a posiadają-

4

Jako takie same koszty robocizny jak zakłady na północy kraju, nie są ponoć w stanie bardzo często pokryć swych kosztów produkcji. W chwili bieżącej można z góry przewidywać, że jakiejkolwiek mocy będą argumenty jednej lub drugiej strony w Londynie, decydującym czynnikiem w tej dwustronnej walce interesów będzie jak zwykle stosunek popytu do podaży. Nie ulega jednak wątpliwości, że w okresie, kiedy popyt zrównoważony jest z podażą rynkową, drugim najważniejszym czynnikiem wpływającym na wysokość cen, są koszty produkcji. Ten punkt widzenia forsonowany jest oczywiście przez skandynawskich eksporterów drewna, którzy - nie bez słuszności - podkreślają, że ostatni okres dosyć znacznej stabilizacji jest dowodem, że rynek pozostaje w równowadze, tym bardziej, że po zniesieniu reglamentacji w Wielkiej Brytanii na międzynarodowym rynku drewna decyduje w pełni prawo popytu i podaży, jak nigdy dotychczas w latach powojennych. Z wyjątkiem specjalnych sortymentów /joinery/ niesortowanej tarcicy sosnowej najlepszych produkcji, w odniesieniu do których sprzedaż na rok bieżący wykazała wyżkę cen od początku roku o 4%, notowania pozostałych sortymentów pozostają w zasadzie na niezmienionym poziomie, charakteryzując się - wbrew przewidywaniom - dosyć znacznym stopniem stabilizacji. W związku z niewielkim już remanentem "Północnych" produkcji tak sosny kl.V, jak wszystkich sortymentów świerku i "utskott" na dostawy do końca bieżącego sezonu, istnieje małe prawdopodobieństwo aby w pozostałych miesiącach roku nastąpiła większa obniżka notowań tego drewna. "Jeśli ceny jego wykazywały przez cały czas mocne lecz stałe tendencje, to było to wynikiem mniejszej stosunkowo podaży oraz przewidującej polityki eksporterów, którzy rezygnując z wyrubowania cen, utrzymali wysoki poziom obrotów, wyprzedając prawie całkowicie swoje zapasy" - stwierdził w drugiej połowie maja branżowiec szwedzki "Svensk Trävaru-Tidning".

W odniesieniu do drewna niższej jakości i gorszej produkcji sytuacja rynkowa przedstawiała się jednak odmiennie. Do tej kategorii drewna zalicza się na ogół asortymenty południowo-szwedzkie i gorszej jakości gatunki fińskie, większą część produkcji tarcicy środkowo-europejskiej oraz kanadyjską daglezję i hemlock merchantable No 1, włączając około 25% No 2, jak również tarcicę ze świerku wschodnio-kanadyjskiego. Jeśli chodzi o te sortymenty, to zaoferowanie w sposób widoczny było większe niż wynosiło zapotrzebowanie rynkowe. Niezależnie od powyższego osłabiającą na rynek, a w szczególności na rynek brytyjski, wpłynęły również sprzedaż tarcicy z zapasów rządowych w Anglii w ilości 100.000 stds. niższych gatunków głównie kanadyjskich. Najsilniejsze osłabienie tendencji przy padło na III kwartał 1953 r. Od tego czasu po upłynieniu brytyjskich zapasów rządowych oraz pod wpływem zwiększonego zapotrzebowania w USA, ceny ponownie uległy wzmocnieniu w szczególności w Kanadzie, co ilustruje zestawienie poniższe, odnoszące się do Hemlocku Merchantable

No 1 + 25%, No 2 na bazie cif porty brytyjskie i w odniesieniu do południowo-szwedzkiej tarcicy sosnowej i świerkowej łącznie z V kl. spod pily na bazie fob porty szwedzkie /w ł za std./:

O k r e s	Hemlock	Połudn. szwedzkie
1953 styczeń	70	57 - 59
maj	65	-
sierpień	62	58
wrzesień	58	-
październik	63	59 - 60
grudzień	67 - 68	59 - 60
1954 luty	67 - 68	59 - 60
marzec	70	57 - 58
kwiecień	70	59 - 60

Wahania cen hemlocku były silniejsze niż tarcicy szwedzkiej, co tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie zmianami w rozmiarach popytu ze strony importerów w Stanach Zjednoczonych. Wzmocnienie tendencji, jakie zaobserwowano w kwietniu i jakie utrzymało się w maju na sortymenty południowo-szwedzkie spowodowane zostało w pewnej mierze skurczeniem się podaży wyższych jakości na dostawy w tym roku, co zmusiło importerów do przestawienia się na zakupy gorszych produkcji. Innym czynnikiem, który również wywiera wpływ w kierunku wzmocnienia rynku, jest wzrost konsumpcji tarcicy w W. Brytanii. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych w lutym, które wstrzymały ruch budowlany na przeciąg trzech tygodni - co nie miało miejsca w roku poprzednim - konsumpcja drewna budowlanego wykazuje wyraźne tendencje wzrostu. Wielu konsumentów uskarża się ostatnio na brak w poszczególnych asortymentach i wg. oceny kół branżowych zapasy tarcicy na koniec maja w ośrodkach hurtowych do bezpośrednich załadunków będą najniższe od 1951 r., jakkolwiek sytuacja pod tym względem ulegnie już zmianie w czerwcu, kiedy spodziewane jest przybycie dużych ładunków tarcicy skandynawskiej, kanadyjskiej i południowo-amerykańskiej.

Reasumując wszystkie powyższe uwagi, można przewidywać, że w czasie najbliższej konferencji w Londynie - o czym mowa na wstępie niniejszego artykułu - pozycja eksporterów wydaje się być mocniejsza niż pozycja importerów i małe jest prawdopodobieństwo uzgodnienia jakiejś obniżki cen na dostawy do końca bieżącego sezonu. Jeśli chodzi o sezon przyszły, to duże jest prawdopodobieństwo, że w przypadku utrzymania się w drugiej połowie roku obecnego poziomu aktywności przemysłu budowlanego, notowania najlepszych produkcji Norrland mogą być wyższe w I kwartale 1955 r. niż w analogicznym okresie 1954 r., o ile tarcica radziecka nie powiększy w poważniejszym stopniu niż w b.r. podaży tych sortymentów, pochodzących z krajów skandynawskich.

Raport o sytuacji rynkowej w 1953 r.
Szwedzkiego Związku eksporterów drewna.

Podobnie jak w latach ubiegłych wiosenna /maj/ zwyczajna konferencja szwedzkiego związku eksporterów drewna rozpoczęła się od przedyskutowania obszernego raportu o sytuacji rynkowej w 1953 r., zawierającego na wstępie ogólną uwagę, że rok 1953 przyniósł dalszą poprawę warunków rynkowych dla przemysłu drzewnego, która rozpoczęła się w drugiej połowie 1952 r. po silnej depresji w pierwszej połowie 1952 r. Wszystkie dziedziny przemysłu były w pełni zatrudnione przez cały rok ubiegły i w pierwszym kwartale 1954 r., a obroty drewnem wykazywały wyraźną tendencję wzrostu, do czego przyczyniał się wysoki poziom popytu na drewno ze strony zach.-europejskiego i amerykańskiego przemysłu budowlanego. Wzrastająca produkcja drzewa tego dostrzymywała kroku zwiększonemu zapotrzebowaniu i tendencje rynkowe - po znacznych wahanich w latach ubiegłych - były w pełni ustabilizowane.

Światowe obroty tarcicy drzew iglastych /łącznie z drewnem heblowanym i kompletami skrzynkowymi/, które w 1952r. obniżyły się do poziomu 4,3 mln stds, wzrosły ponownie w 1953 r. do poziomu z 1951 r. - ca. 5 mln stds., czyli do stanu ze średniej rocznej 1934-39. Do wzrostu obrotów przyczynił się w pierwszym rzędzie wzrost importu tarcicy do W. Brytanii o 700.000 stds oraz do Holandii, do Włoch i do Stanów Zjednoczonych. Największy wzrost dostaw przypadł na Szwecję, której wywóz powiększył się z 631 tys. sztandartów na 908.000, w pozostałej części przyrostu dostaw partycypowali wszyscy poważniejsi eksporterzy, jak: Austria, Finlandia, ZSRR i Jugosławia.

Ogólne zakupy brytyjskie na dostawy w 1953 r. wyniosły wg. cytowanego raportu 1.400 tys. stds, a całkowity import W. Brytanii tarcicy i drewna heblowanego zwiększył się do poziomu 1.420 tys. stds. w porównaniu z 1 mln standartów w 1952 r. i 1,6 mln w 1951 r. W 1953 r. W. Brytania importowała 450.000 stds ze Szwecji, 325.000 z Finlandii, 275.000 z Kanady i 137.000 stds ze Związku Radzieckiego. Reszta tarcicy drzew iglastych pochodziła z Brazylii, Polski, Czechosłowacji, Francji i Jugosławii; dostawy z Austrii były bardzo nieznaczne. Import pozostałych krajów kapitalistycznych oraz ZSRR z Finlandii /64.000 stds/ osiągnął w r. ub. poziom 1,6 mln stds w porównaniu z 1,55 mln w roku poprzednim. Głównymi dostawcami były w tym przypadku również Szwecja i Finlandia odpowiednio 400.000 i 320.000 stds. oraz Austria 580.000 stds.

Jak podaje cytowany raport, produkcja tarcicy i podkładów wyniosła w Szwecji w 1953 r. 1,3 mln stds w porównaniu z 1,1 mln, wzrastając o 18% /w 1951 r. wynosiła ona 1,33 mln stds/. Z ilości tej konsumpcja krajowa oszacowana została w 1953 r. na 400.000 stds w porównaniu z 380.000 stds w 1952 r. i 390.000 stds w 1951 r. Produkcja i kon -

sumcja nie rejestrowana statystycznie oceniana jest na 200.000 stds rocznie.

Eksport drewna ze Szwecji w 1953 r. i w latach poprzednich ilustruje zestawienie poniższe:

Eksport drewna ze Szwecji
w 1000 stds nom.

	średnia 1935-39 a/	1951	1952	1953
niehebl. tarcica sosnowa	385,9	406,9	339,8	500,5
niehebl. tarcica świerkowa	159,3	332,2	248,1	356,6
heblowana tarcica sosnowa	95,1	21,8	17,4	17,4
heblowana tarcica świerkowa	48,8	42,1	18,0	17,9
tarcica o małych wymiarach -klepki, łaty itp.	34,5	7,1	8,3	15,4
wszelkie komplety skrzynkowe	55,0	36,5	28,2	18,4
Ogółem wyż. wym.	809,0 b/	846,6	659,6	926,1
drewno opałowe	54,5	2,8	2,2	2,9
podkłady	2,6	6,1	9,1	9,9
inne niewymienione	23,3	58,3	32,6	26,8
Razem	889,4	913,9	703,5	965,8

a/standarty efektywne;

b/ łącznie z różnicą między stand.nomin. a efektywnymi.

Strukturę kierunkową eksportu tarcicy szwedzkiej /łącznie z heblowaną/ ilustruje zestawienie poniższe, również zaczerpnięte z cytowanego raportu:

Struktura geograficzna eksportu tarcicy
szwedzkiej.

/bez kompletów skrzynkowych /w 1000 stds.nom.

K r a j	średnia 1935-39 a/	1951	1952	1953
W. Brytania	348,6	300,5	177,6	440,9
Holandia	63,5	141,0	116,7	145,0
Niemcy zachodnie	66,4	59,5	92,3	96,0
Dania	83,9	64,2	61,9	75,5
Belgia	26,1	30,0	27,0	32,4
Francja	35,5	13,8	29,2	25,2
Egipt	8,6	22,6	7,6	12,4
Irlandia	7,4	17,7	9,3	11,4

K r a j	średnio 1935-39 r./	1951	1952	1953
Irlandia	7,4	17,7	9,3	11,4
Zw. Afryki Połudn.	9,9	15,6	17,0	11,9
Marokko, Alger, Tunis	6,8	11,7	9,2	10,1
Grecja	5,6	18,8	13,3	9,0
Norwegia	27,6	24,7	23,7	6,1
Hiszpania	17,8	1,0	0,9	4,7
Inne kraje europej.	4,3	5,6	11,1	4,6
" " Afryki	6,0	5,2	7,7	4,3
Kraje azjatyckie	2,5	10,4	9,4	12,7
Oceania	1,4	55,3	15,6	4,6
Ameryka łacińska	0,3	10,9	1,1	0,2
Razem:	723,7	810,1	631,4	907,8

a/ standarty efektywne.

Zapasy drewna tartego /iglastego/ wynosiły na ultimo grudnia 1953 r. /włączając na załadowanie w portach partie zakupione na eksport/ 540.000 stds w porównaniu z 600.000 stds na 31.12.52 r. i 570.000 stds na 31.12.1951r.

Jeśli chodzi o przewidywania kształtowania się tendencji na rynku tarcicy w 1954 r., raport ocenia rok bieżący jako pomyślny dla eksporterów, przewidując dalszy wzrost konsumpcji drewna budowlanego w Europie zach., a w szczególności w W. Brytanii.

Eksport drewna z Finlandii w I kw. 1954 r.

Według uży skanych ostatnio rządowych statystyk eksportu Finlandii, załadunki eksportowe drewna okrągłego wyniosły 250.000 m³ w porównaniu ze 147.000 m³ w tym samym okresie roku poprzedniego i 420.000 m³ w I kw. 1952 r. Przy wzajemnym porównywaniu tych danych należy pamiętać jednak, że okres pierwszych trzech miesięcy roku jest okresem z reguły najmniejszych załadunków drewna z przyczyn sezonowych, a rozmiary eksportu zależą w dużej mierze od warunków atmosferycznych. Z 250.000 m³ wysłanych w I kw. 1954 r. - 185.000 m³ przypadało na papierówkę /115.000 m³ o rok wcześniej/ i 42.000 m³ na kopalniaki. Całoroczny eksport tych dwóch sortymentów w 1953 r. wyniósł odpowiednio 1.431.000 m³ i 588.000 m³ w porównaniu z 2.631.000 m³ i 1.653.000 m³ w 1952 r.

Załadunki tarcicy w I kw. 1954 r. wyniosły 72.000 stds w porównaniu z 89.000 w analogicznym okresie 1953 r., kiedy całoroczny eksport wyniósł 688.000 stds /w tym 8.047 stds przypadało na tarcicę drzew liściastych/. Z całorocznego eksportu tarcicy w 1953 r. W. Brytania otrzymała 311.147 stds. /153.767 stds w 1952 r./, Związek Radziecki - 70.744 stds /122.811/, Holandia 60.998 stds /78.971/, Niemcy zach.

52.909 stds /75.530/, Dania 43.282 stds /50.847/, Belgia 23.874 stds /36.272/ oraz Francja - 20.095 stds, Szwecja 13.830 i Egipt 12.888 stds. Ogólna produkcja tartaków /głównie eksportowych/ oszacowana została w 1953 r. na 870.000 stds, z czego 110.000 stds sprzedanych zostało na rynku krajowym, a ca. 320.000 stds przerobiono na stalarke budowlaną i domki prefabrykowane. Ponieważ eksport wyniósł 688.000 stds należy sądzić, że zapasy tarcicy w 1953 r. uległy zmniejszeniu.

Obniżenie się importu tarcicy do W.Brytanii

Według oficjalnych danych importu ministerstwa Board of Trade, dostawy zagranicznej tarcicy do W.Brytanii zmniejszyły się w pierwszych czterech miesiącach b.r. do-
syć znacznie w stosunku do poziomu dostaw z odpowiedniego okresu roku poprzedniego, wynosząc w sumie 280.050 stds wobec 405.790 stds o rok wcześniej. Na opóźnienie dostaw - gdyż poziom zakupów nie wykazywał tak znacznych zmian - wpłynęły głównie warunki atmosferyczne w miesiącach zimowych. Koła branżowe spodziewają się znacznie wzmożonych dostaw w maju i w czerwcu, co umożliwi uzupełnienie zapasów, które na koniec kwietnia były najniższe od wielu miesięcy. Strukturę kierunkową importu tarcicy do W.Brytanii ilustruje poniższe zestawienie /w tys.stds/:

	styczeń - 1953	kwiecień 1954
<u>Ogółem:</u>	405,8	280,1
w tym:		
Szwecja	123,4	56,5
Finlandia	83,8	25,9
Brazylia	14,0	19,8
Francja	22,0	14,2
Czechosłowacja	17,9	14,1
USA	5,7	12,8
Kanada	95,6	112,4
Norwegia	11,7	5,0

Dostawy z innych krajów obejmowały mniejsze ilości. Z ogólnej ilości 280,1 tys.stds - 104,8 stanowiła tarcica sosnowa i daglezja, reszta przypadła na wszelkie inne sortymenty. W przeciwieństwie do spadku importu tarcicy do W.Brytanii, dostawy do Niemiec zachodnich wykazywały w pierwszych 3 miesiącach b.r. wzrost o 27% w stosunku do analogicznego okresu z roku poprzedniego.

Wg. Timber Trades Journal, 22 i 29.5.
Finnish Paper and Timber, 3.5.54
Svensk TRÄVARU-TIDNING, 15.5.54
Der Aussenhandel der Bundesrepublik;
UTRIKESHANDEL, III.54.

Wiadomości ze szwedzkiego rynku celulozy

Według doniesień szwedzkiej prasy branżowej z drugiej połowy maja, rynek mas drzewnych nie wykazywał większych zmian w tym czasie w porównaniu z sytuacją w kwiecieniu b.r. Większość szwedzkich zakładów produkcyjnych wyprzedziła swe zapasy na dostawy w II kw.b.r., a zawierane transakcje nosiły w tym czasie charakter uzupełniający. Pertraktacje w sprawie dostaw w ramach kontraktów rezerwujących na III kw.b.r. miały się rozpocząć w końcu maja i w pierwszej dekadzie czerwca. Niewielkie transakcje na dostawy w III kw. i IV kw. dokonane w tym czasie z krajami południowo-amerykańskimi, nie wykazywały zmian cen, które są obecnie przedmiotem licznych komentarzy w prasie branżowej oraz rozmów w zainteresowanych kołach handlowych.

Według opinii szwedzkiego tygodnika "The Swedish Timber and Wood Pulp Journal", pozycja producentów mas drzewnych jest obecnie mocna z uwagi na utrzymujący się wysoki poziom popytu na surowce papiernicze oraz w związku z wyprzedzeniem zapasów zimowych i uzależnieniem dostaw od bieżącej produkcji. Ogólnie biorąc zatem, sytuacja rynkowa określana jest jako mocna i nie będzie niespodzianką, jeśli w dostawach na drugie półrocze załadowcy domagać się będą nieco wyższych cen niż obecne, tym bardziej że marża między cenami sprzedaży, a kosztami produkcji uległa ponownie w pierwszych miesiącach b. do zmniejszenia, jak stwierdza w/w branżowiec szwedzki. "Nie należy się jednak spodziewać większych zmian cen - stwierdza dalej ten sam tygodnik - ponieważ eksporterom zależy na utrzymaniu poziomu obrotów oraz stabilności rynku. Ponadto nie chcieliby oni dopuścić do powiększenia się różnicy między cenami północno-amerykańskimi i europejskimi".

Jeśli chodzi o sortymenty rozpuszczalne, to ostatnie informacje rynkowe wskazują, że producenci i eksporterzy nie zamierzają w ogóle wprowadzić poprawek do cen, które obowiązywać będą w dostawach na III kwartał w tej samej wysokości co dotychczas, a mianowicie £ 63 10 s za długą tonę cif porty brytyjskie lub około 900 kr za tonę metryczną cif porty zach. europejskie za normalną celulozę wiskozową.

W międzyczasie dalsze kontrakty mokrego ścierni drzewnego na dostawy w drugiej połowie roku dokonywane są sukcesywnie po takich samych cenach jak w II kw.b.r. Podobnie przedstawia się sprawa z suchym ścierniem sprzedawanym ostatnio po niezmiennych cenach do szeregu krajów. Niektóre szwedzkie fabryki celulozy obawiają się w b.r. braków energii hydroelektrycznej w związku z małymi opadami śniegu w miesiącach zimowych i niskiego poziomu wód w rzekach i jeziorach, co może wpłynąć - jeśli najbliższe tygodnie nie przyniosą opadów - na poziom produkcji celulozy w miesiącach letnich.

Załadunki mas drzewnych osiągają obecnie swój szczytowy poziom sezonowy i zapasy "in hand" obniżyły się do ca. 100.000 ton w połowie maja.

Zgodnie z przewidywaniami szwedzkich kół branżowych, przydziały dewiz na import mas drzewnych w II połowie 1954 r. do W. Brytanii nie uległy zmianie, natomiast Argentyna wyraziła gotowość udzielenia licencji na import 50.000 ton celulozy i 10.000 ton ściery ze Szwecji w drugim półroczu 1954 r. z zastrzeżeniem, że połowa należności płatnych będzie w koronach, a połowa w szterlingach. Warunki te nie odpowiadają jednak rządowi szwedzkiemu i transakcja ta nie dojdzie prawdopodobnie do skutku.

- - - - -

Działalność fińskiego przemysłu celulozowego

w 1953 r.

W 1953 r. eksport celulozy z Finlandii wyniósł 787.047 ton, czyli o 65.122 ton więcej niż w 1952 r., lecz o 195.000 ton mniej niż w 1951 r. W sumie przemysł celulozowy wyszedł w 1953 r. z poważnej recesji, jaka obniżała produkcję i obroty w 1952 r. Wzrost eksportu przypadł w r. ub. jedynie w odniesieniu do celulozy sulfatowej i wiskozowej, a m. odpowiednio z 245.4 tys. ton na 322,9 tys. ton oraz z 68 tys. ton na 86,7 tys. ton. W przeciwieństwie do tego wywóz celulozy sulfitowej obniżył się z 408,5 tys. ton na 377,4 tys. ton.

Pomimo wzrostu wolumenu eksportu celulozy o 9%, utarg z tego wywozu w 1953 r. zmniejszył się o 33% na skutek obniżenia się średnich cen.

Przy obecnej zdolności produkcyjnej wszystkich zakładów w kraju, Finlandia mogłaby wyprodukować 1,5 mln ton celulozy. Produkcja wyniosła jednak 1.130 tys. ton, będąc nieco mniejszą niż o rok wcześniej. Z ilości tej dostawy na eksport wyniosły blisko 790 tys. ton, a około 340.000 ton skonsumowano do produkcji papieru, co oznacza, że zapasy na koniec roku nie wykazywały większych zmian.

Największymi zagranicznymi odbiorcami celulozy fińskiej były w r. ub. następujące kraje: W. Brytania - 270.763 ton /288.071 w 1952 r./, Stany Zjednoczone 106.476 ton /126.381/, Francja - 104.138 ton /67.036/, Niemcy zachodnie - 51.788 ton /39.148/ oraz Polska 42.000 ton. Innymi krajami, które otrzymały ponad 20.000 każdy, są: Hiszpania, Belgia, Japonia i Dania. Około 450.000 ton celulozy fińskiej sprzedano na dostawy w I połowie b.r., co prowadzi do wniosku, że tegoroczny eksport będzie zapewne większy niż w 1953 r.

Jeśli chodzi o produkcję ściery drzewnego, to wynosiła ona w r. ub. 795.717 ton, z czego 105 tys. ton przeznaczono do produkcji tektury budowlanej. Około 425.000 zużyto do produkcji papieru w kraju, a 66 tys. ton na produkcję tektury; eksport wyniósł natomiast 200.000 ton, z czego

100,2 tys. ton przypadło na W. Brytanię /71.727 ton w 1952 r./, na USA - 31.074 ton /16.867/, na Francję 26.037 ton /18.423/, na Związek Radziecki 11.327 ton /12.000/ i na Argentynę - 8.565 ton /7.730/.

Wysoki poziom produkcji papieru gazetowego
w Europie kapitalistycznej.

Według ostatnio opublikowanych przez statystyczne biuro OEEC danych, produkcja papieru gazetowego osiągnęła w r. ub. najwyższy po wojnie poziom w krajach marshallowskich, wynosząc 2,08 mln ton metrycznych wobec 1,89 mln ton w 1952 r. i 1,95 mln ton w 1938 r. Produkcja papieru gazetowego w poszczególnych krajach OEEC oraz w USA i w Kanadzie kształtowała się w ostatnich latach następująco /w 1000 ton metrycznych/:

	1938	1950	1951	1952	1953
<u>Ogółem OEEC</u>	1.952	1.868	1.912	1.888	2.080
w tym:					
W. Brytania	812	552	536	544	612
Szwecja	280	356	364	364	380
Francja	316	304	324	288	328
Niemcy zach.	88	172	164	172	204
Norwegia	160	164	172	156	160
U.S.A.	756	920	1.040	1.080	984
Kanada	2.624	4.824	5.004	5.160	5.192

Według prowizorycznych danych poziom produkcji papieru gazetowego krajów marshallowskich był w I kw. b. r. o 3% wyższy niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, wynosząc ca. 525 tys. ton.

SUROWCE WŁÓKNIENNICZE I WYROBY

B A W E Ł N A

W dniu 7 czerwca rozpoczęła się w San Paulo XIII międzynarodowa konferencja International Cotton Advisory Committee, której zasadniczym zadaniem ma być przedyskutowanie międzynarodowego porozumienia w sprawie bawełny, porozumienia, które w pewnym sensie byłoby podobne do Międzynarodowej Umowy Cukrowej, czy Międzynarodowej Umowy Pszenicznej. Centralnym zagadnieniem - jak zwykle w takich przypadkach - jest sprawa cen. Już w pierwszym dniu konferencji - z przebiegu której pełnych i szczegółowych informacji jeszcze brak - kapitalistyczna prasa handlowa stwierdziła "obiektywnie", że szanse na pomyslnie wyrównanie różnic w poglądach poszczególnych producentów i konsumentów, oraz na uzyskanie porozumienia, które byłoby podstawą do opracowania i wprowadzenia w życie Międzynarodowej Umowy Bawełnianej, są w zasadzie minimalne.

Już w dniu 24 maja, a więc na dwa tygodnie przed konferencją I.C.A.C., specjalny korespondent londyński Financial Times'a doniósł z Manchesteru, że brytyjski przemysł bawełniany oraz delegaci z kontynentu, jacy przybyli na kongres międzynarodowego zrzeszenia producentów wyrobów bawełnianych, który odbył się w drugiej połowie ub.m. w Buxton, wypowiedzieli się stanowczo przeciwko międzynarodowej umowie bawełnianej. W oficjalnym oświadczeniu delegaci kongresowi stwierdzili, że "jakkolwiek ustabilizowanie cen bawełny na rozsądnym poziomie, odpowiadającym tak producentom, jak i konsumentom, jest sprawą wysoce pożądaną, to jednak istniejące plany wprowadzenia w życie umowy bawełnianej /o których informowały "Rynki Towarowe" we wrześniu r.ub. /napotkają na bardzo poważne i zasadnicze trudności techniczne i finansowe w związku z różnorodnością odmian i gatunków bawełny, w przeciwieństwie do innych jednorodnych artykułów rolniczych". Ponadto delegaci 14 krajów, biorących udział w w/w Kongresie, wyrazili przekonanie, że umowa bawełniana usztywniłaby zbyt rynki eksportowe i importowe, utrudniając obroty i ustalając prawdopodobnie ceny podstawowego roślinnego surowca włókienniczego na poziomie uniemożliwiającym skuteczną konkurencję z innymi włóknami naturalnymi i syntetycznymi.

Raport sekretariatu I.C.A.C. - jakim zapoczątkowano obrady w Sao Paulo - zwraca na wstępie uwagę, że zapasy bawełny na koniec bieżącego sezonu wynoszą nie mniej niż 18 mln bel w krajach kapitalistycznych /o czym nadmieniali już uprzednio Rynki Towarowe/ w porównaniu z 15,5 mln bel w końcu sezonu poprzedniego. Autorzy w/w raportu stwierdzają następnie, że pomimo faktu wysokiego poziomu bieżącej konsumpcji, która osiągnie prawdo-

podobnie poziom z 1951 r. w ilości 26,5 mln bel, bieżący sezon jest trzecim sezonem z rzędu, kiedy zbiory bawełny w sposób zdecydowany są wyższe od rozmiarów konsumpcji, powodując stałą akumulację zapasów. Jeśli chodzi o przewidywania rozmiarów bawełny w 1954-55, to pomimo ograniczenia obszaru uprawy w USA, uprawa bawełny w innych krajach nie będzie mniejsza, a prawdopodobnie będzie większa, co może powtórzyć ponownie zjawisko nadprodukcji, tym bardziej, że konsumpcja bawełny jest w zasadzie ustabilizowana na dosyć wysokim poziomie i byłoby optywizmem spodziewać się dalszego jej poważniejszego wzrostu w roku przyszłym.

Reasumując powyższe ogólne uwagi, można wnioskować, że sekretariat I.C.A.C. przewiduje w sezonie przyszłym osłabienie rynku bawełnianego, czemu można byłoby zapobiec jedynie na drodze ogólnego porozumienia, podobnie jak to miało miejsce w odniesieniu do cukru.

Według komunikatu brytyjskiego Cotton Board'u produkcja przędzy bawełnianej w krajach kapitalistycznych była o 3 1/2% wyższa w I kwartale 1954 r., niż w odpowiednim kwartale roku poprzedniego, pomimo znacznie niższego poziomu produkcji przędzy w Ameryce Północnej w pierwszych trzech miesiącach b.r. W odniesieniu do obrotów, komunikat Cotton Board'u stwierdza, że I kw. 1954 r. przyniósł wzrost eksportu tkanin bawełnianych o 3% w stosunku do obrotów w IV kw. 1953 r., jednakże jedynie w Japonii i Indiach eksporterzy potrafili w większym stopniu zwiększyć dostawy. Eksport krajów europejskich obniżył się nieco, przy czym największy spadek obserwowano we Włoszech, we Francji i w Niemczech zachodnich, natomiast w Holandii i w Szwajcarii nastąpił w I kw. dosyć znaczny wzrost wywozu.

S t a n y Z j e d n o c z o n e

W dniu 11 czerwca Reuter donosił z Waszyngtonu, że w roku gospodarczym 1954/55 rząd U.S.A. będzie kontynuował swą politykę nie udzielania subsydjów eksportowych - a więc nie stosowania dumpingu przy eksporcie bawełny, jak oświadczył minister rolnictwa - Benson. Oświadczenie ministra komentowane jest jako z jednej strony chęć utrzymania w ostatnich tygodniach bieżącego sezonu eksportu bawełny na jak najwyższym poziomie /do dn. 25.5. eksport bawełny z USA wyniósł 3.125.000 bel w porównaniu z 2.659.000 bel w odpowiednim okresie roku poprzedniego/, z drugiej zaś strony łączone jest z toczącymi się obradami I.C.A.C. w Brazylii.

W pierwszej dekadzie czerwca tendencje na rynku nowojorskim wyraźnie osłabły, a notowania obniżyły się z 35,45 ¢ za lb natychmiast na 35,15 ¢ za lb, czyli 6 ¢ na tonie metrycznej. Prywatne szacunki obszaru uprawy w 1954 r. wahają się w granicach 20-20 3/4 mln akrów w porównaniu z 21,4 mln akrów ustalonego obszaru uprawy. Prywatne szacunki zbiorów wymieniają cyfrę

12 1/2 mln bel. Pierwsza bela z nowego zbioru odziarniona została o 5 dni później niż pierwsza bela w sezonie poprzednim,

M e k s y k

Bilans bawełny meksykańskiej na dz. 30.IV.1954 przedstawia się następująco /w tys.bel/:

pozostałość z poprzedniego sezonu		90,0
produkcja w sezonie 1953/54		<u>1.193,0</u>
ogółem podaż		1.283,0
konsumcja za 12 miesięcy	324,0	
straty	1,0	
eksport w okresie od 1.VII do 30.IV.1954r.	<u>886,1</u>	<u>1.211,1</u>
pozostaje na eksport do końca sezonu i na zapasy końcowe		71,9

Jak widać z powyższego, "statystyczna pozycja" bawełnianego rynku w Meksyku jest obecnie stosunkowo mocna i nadwyżka eksportowa jest całkowicie wysprzedana, pozostawiając mniejszy remanent niż w sezonie poprzednim. Według ostatnich wiadomości, druga połowa maja przyniosła raptowne pogorszenie się warunków atmosferycznych i straty w uprawie bawełny dochodzą w niektórych regionach do 20%.

E g i p t

Jak donoszono w pierwszych dniach czerwca ostatni tydzień maja i pierwszy czerwca przyniósł dosyć znaczny zastój na rynku aleksandryjskim. Jedynie niewielkimi nabywcami były Polska i Czechosłowacja. W dniu 11.VI. notowania były niższe we wszystkich pozycjach, niż na początku miesiąca, lecz obniżka cen była stosunkowo niewielka. Zapytania z szeregu krajów, jakie obserwowano w pierwszych dniach czerwca, nie doprowadziły do konkretnych transakcji i importerzy zajęli ostatnie pozycje wyzekujące. Szwajcarscy i francuscy nabywcy odsprzedali nawet w tym czasie poniżej oficjalnych notowań 1000 bel Karnaku bezpośrednio z Egiptu do USA za dolary. Do 29 maja rządowa Cotton Commission sprzedała ogółem 1.094.882 bel ze starych zbiorów i 2.143 bel z nowych zbiorów. Sprzedaże ze starych zbiorów zostały przez rząd przedłużone do dn. 31.VIII. zamiast do 26.VI., jak przewidywano początkowo.

Rządowe zapasy w dniu 29.5.br. wynosiły 49.446 bel, w tym 17.795 karnaku ze starych zbiorów i 1.651 bel Karnaku ze zbiorów 1953/54. Wszystkie inne gatunki są prawie zupełnie przez rząd wyprzedane. Według prywatnych ocen, najbliższe zbiory bawełny wyniosą 9 - 9 1/2 mln kantarów, czyli 1.780 - 1.880 tys. bel po 500 lb. Warunki atmosferyczne są nadal sprzyjające.

T u r c j a

Ostatnie dni maja i pierwsze czerwca nie przyniosły większych zmian na rynku w Adenie i w Izmirze. Transakcje były nieliczne, zawierane po większej części przez nabywców krajowych. Zapasy na eksport są już niewielkie i sprzedawcy nadal nie śpieszą się z ich upłynięciem. Ceny utrzymują się na niezmiennym poziomie. Zainteresowanie bawełną z nowych zbiorów jest ostatnio coraz żywsze, noszące jednak charakter spekulacyjny. Notowania w dostawach na październik/listopad w związku ze zwiększonymi ofertami, uległy nieznacznej obniżce, wynosząc w końcu maja 92 $\frac{1}{2}$ za kg. fob Izmir. Ogólnie biorąc perspektywy urodzajów są dobre i jakość włókna ma być ponoć lepsza niż w sezonie poprzednim. W dniu 3.6. Askala 1 fob Izmir notowana była na poziomie 38,70 d za lb.

P a k i s t a n

W ostatnim tygodniu maja i w pierwszych dniach czerwca rynek w Karachi był ożywiony przy wzmacniających tendencjach cen w szczególności w odniesieniu do Desi. Największe zainteresowanie wykazywała nadal Japonia oraz Niemcy zachodnie i Stany Zjednoczone. W drugiej połowie maja kraje te oraz Francja i Australia zakupiły ponad 20.000 bel. Bawełna z nowych zbiorów znajduje nabywców jedynie sporadycznie i różnica między notowaniami terminowymi za dalsze dostawy, a notowania spot i na bliskie dostawy uległa zwiększeniu. Bieżące zapasy bawełny w Karachi oceniane są na 325.000 bel, z czego 290.000 bel w posiadaniu eksporterów.

N i e m c y z a c h o d n i e

Druga połowa maja charakteryzowała się znacznym zmniejszeniem zakupów bawełny surowej, gdyż większość zapotrzebowania na najbliższe miesiące już została pokryta dotychczasowymi transakcjami. Jedynie specjalnie atrakcyjne oferty znajdują chętnych nabywców, kupujących na zapasy. Ogólnie jednak biorąc wyczuwa się w importowych kołach zach.-niemieckich politykę wyczekiwania i nieangażowania się w większe kontrakty z nowych zbiorów, ponieważ z jednej strony przemysł spodziewa się obniżenia cen bawełny na rynku międzynarodowym, a z drugiej strony - wprowadzenia subsydiów eksportowych w USA, - co zostało jednak zdementowane przez ministra Bensona.

Na rynku półfabrykatów i gotowych wyrobów bawełnianych ostatnie tygodnie przyniosły wzrost zaufania do sytuacji rynkowej, które uległo niewątpliwie poprawie w porównaniu ze stanem w I kw. bieżącego roku, głównie na skutek wzrostu obrotów wewnętrznych, gdyż aktywność eksportu nie wykazywała w tym okresie większych zmian. W końcu maja portfel zamówień przemysłu bawełnianego zapewniał ponoć utrzymanie aktualnego poziomu produkcji przędzy i tkanin do późnej jesieni. Niezależnie jednak od tego marża zysków głównych firm przemysłu bawełnianego jest obec-

nie najniższa w Niemczech zachodnich od dłuższego czasu. W pierwszych czterech miesiącach roku produkcja przędzy bawełnianej wyniosła 109.050 ton w porównaniu z 95.081 ton w analogicznym okresie roku poprzedniego.

F r a n c j a

Jak donoszono z Francji na początku czerwca importerzy bawełny czynili ostatnio starania przedłużenia okresu ważności kredytu FOA w wysokości \$ 15 mln na zakup amerykańskiej bawełny, który wygaś z dniem 15 czerwca i który nie został wykorzystany w pełni na skutek opóźnień w przydziale dolarów. Władze amerykańskie nie zgodziły się ponoć na przedłużenie w/w terminu, obiecując jedynie przyspieszyć wszelkie formalności związane z załadunkami bawełny. Importerzy oczekują obecnie ponadto przyznania drugiej części kredytu w wysokości £ 7 mln na zakup bawełny egipskiej i \$ 2,5 mln na zakup bawełny peruwiańskiej /z ogólnej sumy \$ 7,5 mln za jaką Francja w bieżącym sezonie miała importować bawełnę peruwiańską/. Bawełniany przemysł francuski spodziewa się również uzyskać pewną ilość bawełny meksykańskiej w ramach umowy kompensacyjnej, jaką Francja zamierza zawrzeć z Meksykiem. Zainteresowanie bawełną brytyjską jest niewielkie, a zakupy w Pakistanie prawie zupełnie ostatnio ustały.

W E Ł N A

Światowa konsumpcja wełny

Światowa konsumpcja wełny w roku 1953 została oszacowana przez Commonwealth Committee na 2.600 mln lbs wełny pranej. Ten wysoki poziom konsumpcji, przekroczony został tylko w roku 1950, kiedy panowała wyjątkowa koniunktura spowodowana wybuchem wojny w Korei. Rozwój przemysłu włókienniczego w roku 1953 przekroczył oczekiwania niektórych kół branżowych. Przy stale zwiększającej się konkurencji innych surowców, konsumpcja wełny zdołała nie tylko osiągnąć ale i przekroczyć przeciętny poziom ostatnich kilku lat. Po okresie szczytowego nasilenia koniunktury w przemyśle wełnianym w sezonie 1950/51 nastąpił okres depresji w 1951/52 a następnie powolne pokonywanie recesji aż do końca 1953. Światowa konsumpcja wełny w roku 1953 utrzymywała się na najwyższym poziomie w pierwszej połowie roku, kiedy przemysł wełniany świata kapitalistycznego pod wpływem lepszej sytuacji na rynku zaczął odbudowywać zapasy robocze wełny, czesanki, przędzy i tkanin. W tej części roku konsumpcja wełny powróciła do poziomu przedkoreańskiego. W drugiej połowie roku po uzupełnieniu zapasów poziom konsumpcji wełny nieco się obniżył i chociaż w całym roku 1953 poziom konsumpcji znacznie się poprawił, w IV kwartale aktywność przemysłu spadła i konsumpcja wełny zmniejszyła się. Oznacza to, że w większości krajów zapasy produkcyjne zostały odbudo-

wane i stan zamówień powrócił do normalnej wysokości.

Konsumcja wełny w krajach kapitalistycznych

	1952	1 9 5 3				1954 ^{xx/}
	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.
	w mln lbs wełny pranej.					
W. Brytania	114,7	128,3	124,4	114,0	121,3	120,0
USA	132,9	135,5	136,0	120,6	103,4	97,5 x/
Francja	58,8	60,5	63,9	56,4	69,7	66,2
Niemcy zach.	40,3	37,6	36,8	41,8	39,7	36,0 x/
Włochy	37,5	35,3	36,4	33,1	35,3	35,3
Japonia	27,9	26,1	33,2	33,2	31,8	28,4
Belgia	17,0	17,7	18,7	18,6	19,8	18,1
Australia	10,9	11,3	15,3	15,8	14,8	11,8 x/
Kanada	7,2	6,5	6,2	5,1	3,7	3,9
Holandia	7,4	6,0	6,4	6,0	5,9	5,7
Szwecja	3,6	3,8	3,2	2,9	3,0	2,9 x/

x/ szacunki w braku oficjalnych danych

xx/ marzec przeważnie doszacowany

W ubiegłym roku rozwój przemysłu wełnianego w poszczególnych krajach kształtował się odmiennie. Recesja w tym przemyśle zaczęła się najwcześniej w Stanach Zjednoczonych i trwała tam najdłużej. Pierwsze oznaki poprawy sytuacji przemysłowej wystąpiły w roku 1952 w Wielkiej Brytanii, a następnie w innych krajach Europy zachodniej. W Anglii w IV kwartale 1952 konsumpcja wełny w przemyśle była o 42% wyższa niż w IV kwartale 1951. W Belgii konsumpcja wzrosła odpowiednio o 65% a w Niemczech zachodnich o 37%. W przeciwieństwie do krajów europejskich, konsumpcja w Stanach Zjednoczonych nie wykazała żadnej poprawy ani w 1952 ani w 1953 r. W USA spadek konsumpcji wełny w III i IV kwartale 1953 r., oraz w I kwartale 1954 r. oznacza groźne utrzymywanie się recesji. Kwartalna konsumpcja wełny w tym kraju spadła już do najniższego poziomu po wojnie. Ponieważ Stany Zjednoczone są największym konsumentem wełny w świecie kapitalistycznym, spadek konsumpcji w tym kraju ma bardzo duże znaczenie. Niewątpliwie pewien wpływ na poziom konsumpcji wełny w USA ma konkurencja innych włókien, która jest tam właśnie najgroźniejsza ze względu na olbrzymie rozpowszechnienie włókien sztucznych.

Wzrost konsumpcji wełny w roku 1953 uwidocznił się w zwiększeniu produkcji wyrobów wełnianych. Światowa produkcja czesanki w tym roku zwiększyła się o około 30% w stosunku do 1952 r., a produkcja przędzy czesankowej wzrosła o blisko 20%. Różnice w produkcji przemysłu opartego na wełnie zgrzebnej nie są tak duże, ponieważ był on mniej dotknięty recesją. Produkcja przędzy zgrzebnej w 1953 r. była tylko o 5% wyższa niż w 1952, a produkcja tkanin nie wykazała praktycznie żadnych zmian.

Trudno jest jeszcze na podstawie obecnej sytuacji przewidzieć jak będzie się kształtowała konsumpcja wełny w roku 1954.

Będzie ona niewątpliwie ograniczona wysokością podaży na rynku światowym, która szacowana jest na około 2.600 mln lbs. Możliwe jest jednak, że nie cała podaż wejdzie w tym roku do konsumpcji, ze względu na zahamowanie eksportu Ameryki Południowej. Konsumcja wełny może być również ograniczona od strony popytu o ile recesja przemysłu amerykańskiego nie zostanie opanowana, gdyż spadek konsumpcji w USA może być silniejszy niż wzrost w innych krajach. Sytuacja na rynku amerykańskim będzie więc miała duży wpływ na rynek światowy.

Stany Zjednoczone

Podaż wełny odzieżowej w Stanach Zjednoczonych dnia 1 kwietnia wynosiła 187 mln lbs wełny pranej, według oceny Exchange Service Bureau. Szacunek ten obejmuje wełnę odzieżową zagranicznego pochodzenia i szacowaną produkcję ze strzyży 1954r. Jak widać z zestawienia opracowanego przez to biuro, podaż wełny w bieżącym roku jest bardzo niska. Znajduje się ona na najniższym poziomie od 1931 r.

Podaż wełny w USA

	1952	1953	1954
	w mln lbs wełny pranej		
Zapasy na 1 stycznia	145	170	107
Produkcja w. strzyżonej	97	96	97
" " w. skórzanej	8	11	10
Import netto do I.IV	58	56	39
Podaż nieobjęta stat.	0	2	0
Ogółem podaż na I.IV.	308	335	253
Konsumcja do I.IV.	80	96	66
Zapasy na 1 kwietnia	228	239	187 /szac.

Argentyna

Według oceny argentyńskich kół branżowych strzyża wełny w sezonie 1953/54 wyniesie 180.000 ton /397 mln lbs/. W tym 107.000 ton /236 mln lbs/ wyższych gatunków merynosów i krzyżówek a reszta wełna dywanowa. Uwzględniając pozostałości z poprzedniego sezonu wynoszące 117.000 ton /24 mln lbs/ oraz konsumpcję krajową, przypuszcza się, że nadwyżki eksportowe Argentyny wynoszą 146.000 ton /322 mln lbs/ w czym połowę stanowią merynosy i krzyżówki.

Rynek Buenos Aires był w bardziej aktywny w kwietniu niż w marcu, kiedy panował tam silny zastój. Po tej przerwie wysłano pierwsze ładunki do Francji, Japonii, Stanów Zjednoczonych, które korzystają z uprzywilejowanego kursu wymiennego. Następnie dalsze partie wełny zostały zakupione przez Wielką Brytanię, Włochy i inne kraje Europy kapitalistycznej. Przy końcu kwietnia rynek uspokoił się a ceny utrzymywały się mocno.

U r u g w a j

Według Camara Mercantil de Productos del Pais strzyża wełny w Urugwaju w sezonie 1953/54 została oszacowana na 202,5 mln lbs czyli rekordowo wysoko. W poprzednim sezonie strzyża wynosiła 190 mln lbs. Ilość strzyżonych owiec w bieżącym sezonie wyniosła 28,3 mln czyli o około 1,5 mln więcej niż w sezonie poprzednim. Wydajność wełny była w tym roku bardzo wysoka.

Rynek w Montevideo był bardzo spokojny w ostatnich tygodniach. Kupcy powstrzymywali się od transakcji w nadziei, że rząd zmieni kurs wymienny aby eksport opłacał się.

METALE I WYROBY

WIADOMOSCI Z KAPITALISTYCZNEGO RYNKU ŻELAZA I STALI

W związku z próbą przewidywań sytuacji na kapitalistycznym rynku stali w II połowie b.r. należy najpierw zauważyć, że zahamowanie spadkowego trendu produkcji i wzrost popytu na stal na rynku EWWIS, jaki się zaznaczył w I kwartale b.r. przypisywać należy głównie rozpoczęciu sezonu budowlanego i niewielkiej odbudowie, wyczerpanych poprzednio, zapasów stali. Wobec powyższego, zjawiska te należy uznać za przejściowe, a zważywszy sezonowe obniżenie popytu latem b.r., należy z dużym prawdopodobieństwem w II połowie b.r. spodziewać się ponownego osłabienia się koniunktury na rynku w krajach EWWIS.

Analizując bieżącą sytuację w przemyśle brytyjskim, która służyć winna jako podstawa do horoskopu koniunktury na przyszłość, należy z dużym prawdopodobieństwem przypuścić, że w drugiej połowie b.r. poziom przeprowadzanych, nowych inwestycji w gospodarce brytyjskiej, jak również wysokość produkcji w przemyśle konsumcyjnym ulegnie pewnemu zmniejszeniu. Rozsądnym więc się wydaje przypuścić, że w II połowie b.r. należy się liczyć w brytyjskim przemyśle stalowym z osłabieniem dotychczasowego wysokiego popytu na stal.

Zapewne brytyjscy eksporterzy stali będą nadal forsować eksport, usiłując wyzyskać stosunkowo najniższe w świecie kapitalistycznym koszty produkcji stali. Poza tym brytyjskie koła przemysłowe wraz z rządem planują dalsze ograniczanie importu surowców i stali do Wielkiej Brytanii.

W związku z analizą sytuacji bieżącej w przemyśle północno-amerykańskim, a w przemyśle stalowym w USA w szczególności, możemy stwierdzić w końcu marca i w kwietniu b.r. jakby zakończenie pierwszego cyklu depresyjnego. Oczywiście koła zbliżone do rządów czołowych państw kapitalistycznych, jak również szereg kół przemysłowo-handlowych tych państw usiłuje dopatrzeć się w tej sytuacji jakichś oznak zakończenia przeżywanej ostatnio w świecie kapitalistycznym, a w szczególności w USA i zachodniej Europie kontynentalnej, depresji koniunkturalnej i rozpoczęcia nowego okresu ożywienia.

Przebieg dotychczasowej sytuacji i znajomość cyklicznych załamań gospodarczych w gospodarce kapitalistycznej, które są silniejsze im silniejszy był poprzedzający okres ożywienia, nie usprawiedliwia wyżej przedstawionej opinii.

Jeśli chodzi o najbliższe miesiące b.r. do jesieni włącznie, to przy utrzymywaniu się dotychczasowej sytuacji politycznej na świecie, można by co najwyżej spodziewać się w stalowym przemyśle USA tylko krótkotrwałego ożywienia popytu na stal, w związku z próbą odbudowy niektórych zapasów stali i faktem, że w I kwartale b.r. konsumpcja metalu przewyższała jego produkcję o około 15%. Po owym ewentualnym ożywieniu z całym prawdopodobieństwem należy się liczyć z powrotem do stanu depresji koniunkturalnej w omawianym przemyśle. To, czy ożywienie z końca marca i z kwietnia b.r. utrzyma się nadal w następnych miesiącach b.r., czy ponownie osłabnie by się znów na krótki okres ożywić na jesieni b.r., o tym trudno na razie powiedzieć z powodu skomplikowania sytuacji na północno-amerykańskim rynku stali możliwością ponownego strajku w przemyśle stalowym USA, którego wzrastająca groźba wybuchu mogłaby przyspieszyć zakupy metalu właśnie w czerwcu b.r.

W każdym bądź razie można już teraz założyć, że jakiegokolwiek przejściowe sezonowe ożywienie w północno-amerykańskim przemyśle stalowym w II kwartale b.r. /nie mówiąc już o niemal pewnym nawrocie tendencji depresyjnych/, nie potrafi wpłynąć na zdjęcie z rynku eksportowego USA stale rosnących nadwyżek stali.

Reasumując wyżej zarysowane horoskopy kształtowania się koniunktury w przemyśle stalowym świata kapitalistycznego w II połowie br., oraz zakładając utrzymywanie się dotychczasowej sytuacji politycznej na świecie, jak i brak większych strajków w przemyśle stalowym państw kapitalistycznych należy z dużym prawdopodobieństwem przypuścić, że w drugiej połowie b.r. konkurencja na eksportowym rynku stali świata kapitalistycznego nie ulegnie osłabieniu, i że będą przedsięwzięte dalsze próby intensyfikacji obrotów eksportowych przez dalsze obniżki notowań eksportowych wyrobów stalowych.

B e l g i a

W związku z poprawą koniunktury w stalowym przemyśle świata kapitalistycznego, zostały podwyższone w dniu 7.6.br. eksportowe notowania szeregu wyrobów stalowych, a szczególnie stali handlowej z poprzedniego poziomu § 82 na § 84 za tonę metr. fob Antwerpia.

Stal profilowa zwykła do § 83, pręty na drut do § 86, lekkie szyny do § 85 za tonę metr. Ceny grubych blach i płyt utrzymały się na niezmienionym poziomie § 102, ponieważ na rynku tym nie nastąpiło żadne zasadnicze ożywienie popytu.

Niemcy zachodnie

Wg wstępnych szacunków urzędu statystycznego Niemiec zachodnich, produkcja stali surowej wzrosła w maju br. do 1.362,066 ton, wobec 1.228,692 ton w kwietniu br. Tym samym przeciętna produkcja dzienna podniosła się do 52.387 ton z poprzedniego poziomu 50.143 tony.

Produkcja surowki żelaza wyniosła w maju - 943,209 tony wobec 900,046 ton w kwietniu br.

Wielka Brytania

Dnia 2.6.br. zostały obniżone w Wielkiej Brytanii o £ 3 na tonie eksportowe notowania blach i grubych płyt. Na nowym poziomie płyty okrętowe notowane są £ 35 za tonę długą, blacha kotłowa £ 37, a blacha stropowa £ 37.5 s. za tonę długą /wszystkie notowania fob/.

Mimo powyższej redukcji cen grubych blach i płyt, brytyjskie koła handlowe uważają, że odpowiednie notowania zachodnio-europejskich eksporterów stali pozostają jeszcze na niższym poziomie, i tym samym stanowią nadal groźną konkurencję dla brytyjskiego eksportu stali.

W następstwie niedawnej wyżki cen węgla i koksu zostały podwyższone dnia 28.5.br. brytyjskie wewnętrzne ceny wyrobów żelazo-stalowych od 15 sh na tonie surowki żelaza i ciężkich wyrobów stalowych do 2 sh 6 d na tonie wyrobów lekkich.

Poniższy szereg ilustruje obecny poziom notowań w porównaniu z dawnymi /za tonę długą/:

	Poziom nowy	Poziom dawny
surówka żelaza	£ 15 sh 10 d 6	£ 14 sh 15 d 6
hematytowa surówka żelaza	£ 17 sh 14 d 6	£ 16 sh 19 d 6
bednarka	£ 46 sh 1 -	£ 45 sh 6 -

Ceny wlewków podwalcowanych i kęsów pozostały niezmienione i wynoszą £ 25 sh 12 d 6 za tonę.

Stany Zjednoczone

Zgodnie z opinią "Iron Age", na początku pierwszej dekady czerwca br. północno-amerykańscy konsumenci stali zwiększyli ilość nowych zamówień na zapasy metalu, a to w związku z obawą wybuchu strajku w północno-amerykańskim przemyśle stalowym po 30 czerwca br.

Oczywiście ten wzrost zamówień jest w stosunku do ogólnego popytu niewielki, ale jednak zaznaczył się na rynku w ostatnim czasie.

W ostatnim tygodniu maja br. wyzyskanie zdolności wytwórczych północno-amerykańskiego przemysłu stalowego wyniosło 70,9%, tj. produkcja wyniosła 1.690 tys. ton. W poprzednim tygodniu stopień tego wyzyskania oscylował wokół 71,2%.

The Metal Bulletin 19.5. - 1.6.54 r.
Financial Times 22.5. - 3.6.54 r.
Reuter 28.5. - 10.6.54 r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych

"Office of Defence Mobilisation" /ODM/ podał ostatnio do wiadomości, że na 76 pozycji materiałów deficytowych i strategicznych, gromadzonych przez Stany Zjednoczone na wypadek wojny, w stosunku do 39 osiągniętą górną granicę magazynowania zapasów.

Odnosnie 13 innych towarów zapasy wynoszą 80% lub więcej przewidzianych ilości, lecz co się tyczy pozostałych 24 artykułów, to zamagazynowane rezerwy nie osiągnęły 45% ilości przewidzianych.

W raporcie powyższym wskazuje się na to, że wartościowo zapasy strategiczne wynosiły na dz.l.l.br. - \$ 4.226 mld, czyli 60% przewidzianego minimum. O.D.M. zaznacza, że jeśli się uwzględni towary zamówione lecz jeszcze nie dostarczone, to zapasy wyniosłyby 75% wymaganych ilości.

M.in. w celu przyjscia z pomocą krajowej produkcji metali nieżelaznych oraz w związku z uprzednimi zapowiedziami, rząd Stanów Zjednoczonych przystąpi prawdopodobnie do znacznych zakupów metali nieżelaznych i rud amerykańskich jeszcze w pierwszej połowie czerwca br. Wiadomość powyższą kolportują kapitalistyczne agencje prasowe. Wg ostatnich depeesz Reutera rząd już rozpoczął zakupy cynku.

Wg posiadanych przez te agencje wiadomości, program przewiduje zakupy w wysokości \$ 2 mld, które mają przyjsć z pomocą tym gałęziom przemysłu metalowego, jakich aktywność zmniejszyła się w ostatnim czasie. Wg dalszych pogłosków pierwszeństwo będą miały zakupy cynku i ołowiu, jednak zgodnie z oświadczeniem prezydenta Eisenhowera, 35-40 innych metali będzie zakupywanych w ramach tego programu. W ramach wchodzi miedź, tungsten, mangan, chrom, niob, tantal i inne, czyli w rzeczywistości wszystkie surowce strategiczne znajdujące się na liście 75 produktów rezerwowanych na zapasy. Wyjątek stanowią: cyna, ropa naftowa, włókna i kauczuk.

C v n a

W III dekadzie maja br. i I dekadzie czerwca notowania cyny gotówkowej w Londynie wykazywały stabilizację tendencji wokół £ 722-728 za tonę długą.

Wg wiadomości podanej z Londynu przez Reutera w dniu 3.6.br., Boliwia podpisała międzynarodowy układ cynowy. Oznacza to, że z wyjątkiem Indonezji i Syjamu, których rychłego przystąpienia do układu spodziewają się zachodnio-europejskie koła przemysłowe, wszystkie inne główne kraje produkujące cynę na rynku kapitalistycznym złożyły już swe podpisy.

W Ottawie zapowiedziano oficjalnie dnia 9.6.br., że Kanada podpisze w najbliższym czasie międzynarodowy układ cynowy.

W obecnym stanie rzeczy na 1.000 głosów przysługujących państwom w egzekutywie układu, 72,21% zostało już złożonych. Jeśli chodzi o głównych konsumentów metalu /oczywiście poza USA, które oficjalnie odmówiły udziału/, to brak jest jeszcze podpisów Niemiec zachodnich, Francji i Włoch.

C y n k

W trzeciej dekadzie maja i I dekadzie czerwca b.r. cynk z dostawą w danym miesiącu wykazywał na londyńskiej giełdzie metalowej tendencję nieregularną, oscylując wokół £ 79 1/2-81 5/8 za tonę długą.

Dnia 26 maja b.r. cena cynku basis Prime Western East St.Louis na rynku północno-amerykańskim została podwyższona z poprzedniego poziomu 10,25 centa do 10,50 ¢ za lb. Zwyżkę zapoczątkowała American Smelting and Refining Co., a nastąpiła ona zdaniem północno-amerykańskich kół przemysłowych, - w związku ze zwiększeniem popytu, zwłaszcza na metal do galwanizacji, oraz ze spadkiem produkcji krajowej.

M i e d ź

W III dekadzie maja i I dekadzie czerwca b.r. notowania miedzi gotówkowej w Londynie wykazywały tendencję nieregularną, wahając się w ramach £ 236 3/4-240 1/2 za tonę długą.

W związku z uporczywym utrzymywaniem się notowań miedzi na londyńskiej giełdzie metalowej na stosunkowo wysokim poziomie, co stoi w niezgodzie z uprzednimi przewidywaniami niektórych zachodnio-europejskich kół przemysłowych, brytyjska prasa gospodarcza stara się wytłumaczyć powyższy rozwój sytuacji.

Jednym z przyczyn tego zjawiska jest kształtowanie się w ostatnim czasie stanu zapasów miedzi u konsumentów na stosunkowo niskim poziomie przy równoczesnym, zasadniczo wolniejszym niż aktualne zapotrzebowanie przemysłu brytyjskiego, napływie nowego metalu na rynek w transakcjach gotówkowych.

Głównym jednak powodem utrzymywania się w ostatnim czasie w mocnej tendencji na londyńskim rynku miedzi był fakt, że jednak nagromadzone w Chile dość znaczne zapasy miedzi, wynoszące w lutym b.r. ok. 200 tys.ton, nie zostały rzucone

na rynek. Z ilości tej Stany Zjednoczone zakupiły w marcu b.r. ok. 100 tys. ton w ramach realizacji swego programu strategicznego magazynowania, reszta zapasów jednak w dalszym ciągu "cięży" nad rynkiem kapitalistycznym.

W ostatnim okresie - zdaniem brytyjskich kół handlowych - zapasy te zmniejszały się jeszcze w pewnym stopniu. Ponadto notowania miedzi terminowej na londyńskiej giełdzie metalowej uległy ostatnio zwyczajnie tak, że różnica między nimi a notowaniami gotówkowymi zmniejszyła się z £ 12 poprzednio do £ 3 na początku III dekadę maja b.r. Jest to oznaką, że brytyjscy konsumenci nie spodziewają się w najbliższej przyszłości osłabienia brytyjskiego rynku miedzi.

O ł o w

W III dekadzie maja notowania ołowiu "prompt" na londyńskiej giełdzie metalowej wykazały tendencję wzrostową do £ 97 za tonę długą w dniu 31 maja b.r., a następnie w I dekadzie czerwca b.r. wykazały tendencję nieregularną wokół poziomu £ 97-99 za tonę.

Dnia 2 czerwca b.r. na rynku północno-amerykańskim zostały podwyższone ceny ołowiu o 0,25 \$ na lb, do 14,25 \$ na lb basis Nowy Jork.

Zapasy ołowiu trzymane przez producentów i konsumentów tego metalu w USA kształtowały się w okresie 1949-1953 r., oraz w poszczególnych miesiącach 1953 i w I kwartale br. jak niżej /w tys. ton krótkich/:

na początku okresu zapasy u producentów zapasy u konsumentów

		1949	146,7	97,1
		1950	201,5	81,3
		1951	137,6	110,0
		1952	124,0	84,6
styczeń	"	1953	149,7	101,1
luty	"	"	154,3	102,8
marzec	"	"	159,0	104,1
kwiecień	"	"	161,0	103,1
maj	"	"	162,9	102,2
czerwiec	"	"	157,3	112,5
lipiec	"	"	159,5	115,9
sierpień	"	"	171,7	112,3
wrzesień	"	"	183,0	105,2
październik	"	"	185,0	105,7
listopad	"	"	186,4	94,9
grudzień	"	"	187,9	93,3
styczeń	"	1954	196,3	89,4
luty	"	1954	199,7	75,8
marzec	"	"	206,0	77,1
kwiecień	"	"	214,2	

The Metal Bulletin, 19.5. do 1.6.1954 r.
Financial Times, 22.5. do 3.6.1954 r.
Reuter, 28.5. do 10.6.1954 r.

DOBRA INWESTYCYJNE

Struktura kierunkowa eksportu inwestycyjnego z Holandii

w 1953 r.

Według biuletynu statystycznego OEEC, Commerce Extérieur seria IV, jaki ukazał się w maju b.r. wartość eksportu inwestycyjnego z Holandii wyniosła w 1953 r. 335,1 mln dol., zwiększając się o 72 mln dol., czyli o 28%. Pod tym względem Holandia była w r.ub. jedynym krajem w Europie zachodniej, który potrafił w tak znacznym stopniu zwiększyć swój wywóz artykułów inwestycyjnych w stosunku do roku poprzedniego, wyprzedzając pod tym względem Niemcy zachodnie w odniesieniu do których, wzrost analogicznego eksportu w r.ub. wyniósł 14,5%.

Najsilniejszy wzrost wywozu dóbr inwestycyjnych z Holandii miał miejsce w IV kwartale roku 1953 kiedy Holandia eksportowała te artykuły za sumę o 36% wyższą w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku poprzedniego. Jakkolwiek wzrost wywozu nastąpił w odniesieniu do większości artykułów inwestycyjnych, które Holandia tradycyjnie eksportuje, to jednak najsilniejsze zwiększenie wywozu miało miejsce w dziedzinie statków morskich, których Holandia dostarczyła odbiorcom zagranicznym za sumę 82 mln \$ w porównaniu z 48,9 mln dol. w 1952 r., wyprzedzając pod tym względem wzrostu eksportu tonażu wszystkich kraje kapitalistyczne w 1953 r./nie licząc strategicznych dostaw jednostek marynarki wojennej./

Struktura kierunkowa inwestycyjnego eksportu Holandii przedstawiała się w r.ub. i w dwóch latach poprzednich następująco/ w mln \$ /:

	<u>1951r.</u>	<u>1952r.</u>	<u>1953r.</u>
<u>Całkowicie</u>	240,1	263,4	335,1
w tym:			
Ameryka Północna	3,7	6,6	12,5
" Środkowa	2,3	2,5	7,1
" Południowa	38,0	35,1	41,3
Kraje Afryki a/	5,1	8,8	7,8
" Azji a/	32,5	45,2	47,6
" Oceanii a/	3,4	2,8	2,9

KDL i ZSRR	3,8	2,7	3,1
własne posiadłości zamorskie	4,1	6,6	6,8
<u>Kraje OEEC</u> b/	120,4	127,5	166,6

w tym:

Wielka Brytania	11,7	12,6	24,0
Niemcy zachodnie	10,7	13,1	19,1
Belgia-Luksemburg	28,1	31,8	42,3
Francja	27,0	18,4	23,6
Dania	3,8	6,1	7,2
Włochy	2,7	2,9	4,9
Norwegia	10,5	5,5	5,0
Szwecja	10,9	13,9	21,1
Szwajcaria	4,1	5,4	5,8
Turecja	3,9	11,3	6,4

a/ kraje nie będące członkami OEEC

b/ metropolie OEEC.

Jak widać z powyższego zestawienia wysiłki zwiększenia dostaw na obszar dolarowy uwieńczone zostały w r.ub. powodzeniem i wzrost eksportu w tym kierunku powiększył się w r.ub. znacznie. Podobnie, jak w latach poprzednich około połowy wartości eksportu inwestycyjnego kierowane było w 1953 r. na rynki zamorskie, w odniesieniu do których decydującą rolę odgrywały rynki południowo-amerykańskie, głównie Argentyna oraz rynek indonezyjski, najważniejszy pojedynczy rynek zbytu po belgijsko-luksemburskim. Udział dostaw do europejskich krajów obozu pokoju uległ zmniejszeniu w stosunku do ogólnej wartości wywozu wynoszącej w 1953 r. mniej niż 1% wobec 1,6% w 1951 r., jakkolwiek w cyfrach absolutnych nastąpił pewien wzrost.

Danymi, które świadczą o wysokiej konkurencyjności inwestycyjnych artykułów holenderskich, są cyfry dostaw do Wielkiej Brytanii, Niemiec zachodnich i Francji. Pomimo silnej konkurencji miejscowych przemysłów inwestycyjnych i ogólnego kurczenia się możliwości zbytu, dostawcy holenderscy potrafili w r.ub. podwoić swe dostawy do Wielkiej Brytanii i podnieść o 45% i o 28% odpowiednio eksport do Niemiec zachodnich i do Francji, ograniczając rynek zbytu miejscowym producentom na sumę wielu milionów dolarów.

Jeśli chodzi o poszczególne grupy dóbr inwestycyjnych eksportowanych z Holandii, to zmiany w 1953 r. przedstawiały się następująco/ 1952 = 100/:

	1952 = 100	1953 w mln zł
1. Sprzęt i maszyny wytwarzające energię prócz elektrycznych	101,9	14,68
2. Sprzęt i maszyny rolnicze łącznie z częściami zapasowymi	130,3	1,22
3. Traktory z wyjątkiem parowych	185,6	0,27
4. Wszelkie maszyny biurowe	107,8	4,04
5. " " do obróbki metali	85,8	3,44
6. " " górnicze, do robót lądowych i budowlane	117,9	42,16
7. Maszyny i sprzęt produkowane przez przemysł elektrotechniczny	107,4	126,05
8. Maszyny włókiennicze	128,0	3,08
9. Tabor kolejowy	198,0	25,70
10. Pojazdy mechaniczne drogowe	131,0	13,41
11. " niemechaniczne	80,1	8,68
12. Sprzęt lotniczy i samoloty	321,0	13,50
13. Statki morskie	175,0	76,57

Jak widać z powyższego Holandia jest w pierwszym rzędzie eksporterem maszyn elektrycznych i sprzętu elektrotechnicznego, maszyn budowlanych i do robót lądowych, statków morskich i taboru kolejowego.

Jeśli chodzi o strukturę kierunkową eksportu taboru kolejowego i statków morskich, kształtowała się ona w 1953 r. następująco/ w mln zł /:

T a b o r		S t a t k i	
<u>Ogółem:</u>	25,70	<u>Ogółem:</u>	76,57
w tym:		w tym:	
Argentyna	23,13	Finlandia	18,32
Indonezja	1,32	Francja	11,34
Niemcy zach.	0,39	W. Brytania	10,27
Hiszpania	0,36	Szwecja	9,33
Zw. Afryki Płd.	0,16	Indonezja	7,35
Francja	0,14	Pakistan	3,72
		Panama	2,92
		ZSRR	2,30

Belgia	2,71
Brzylia	2,05
USA	1,37

Eksport dóbr inwestycyjnych do Z.S.R.R.

W komentarzu do toczących się ostatnio obrad w Paryżu nad nageodnieniem "kontroli" eksportu artykułów strategicznych do krajów obozu pokoju, londyński "Economist" donosił w dniu 29.V., że w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy brytyjscy eksporterzy wystąpili do władz rządowych o przyznanie zezwoleń eksportowych na dostawy art. kułów inwestycyjnych do Związku Radzieckiego i do Chińskiej Republiki Ludowej, na łączną wartość £ 32 mln - jak podano do wiadomości w końcu maja w Izbie Gmin. Z całej tej sumy jedynie £ 4 mln stanowią zamówienia, które już otrzymały akceptację rządu / przy czym wchodzi tu w grę artykuły na które nie są wymagane oddzielne licencje eksportowe/. Pisemna odpowiedź na interpelację, złożona ostatnio w Parlamencie i zawierająca powyższe dwie cyfry nie informuje jednak - jak pisał Economist - jaka część wniosków o zezwolenia wywozowe i konkretnych udzielonych zezwoleń przypada na dostawy do ZSRR, a jaka na eksport do Chin Ludowych, czym się żywo interesują szerokie koła przemysłowe, traktujące oba rynki zupełnie oddzielnie i w odniesieniu do których "przepisy kontrolne" są odmienne.

Z okresie kiedy w Paryżu toczą się nady nad obowiązującą kontrolą eksportu artykułów strategicznych, pisał cytowany tygodnik - i wobec pewnych przypuszczeń, że wprowadzone będą pewne złagodzenia tej kontroli na takie artykuły jak np. obrabiarki, zanim zrewidowany zostanie cały system i technika kontroli, jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że producenci w Europie zachodniej jak najbardziej żywo są zainteresowani postępem rozmów nie chcąc utracić okazji dużych zamówień, które mogłyby stosunkowo łatwo uzyskać w Związku Radzieckim i w innych krajach socjalistycznych".

Niezależnie od uzyskanych wiadomości przez prasy brytyjski znacznych zamówień na sprzęt i maszyny włókiennicze o wartości £ 7 mln - o czym nadmieniali już "Rynki Towarowe" - producenci obrabiarek posiadają poważne zamówienia ze Związku Radzieckiego, które w przypadku akceptacji władz administracyjnych - posiadałyby bardzo poważny wpływ na utrzymanie aktywności i zatrudnienia przemysłu obrabiarkowego.

W zakończeniu cytowanego artykułu "Economist" nadmienia, iż zamówienia na trzy statki przetwórczo-rybne o łącznej wartości £ 4 mln uzyskane przez stożnie brytyjskie ze Związku Radzieckiego musiały być anulowane na skutek braku zgody władz admiralicji. W ostatnich dniach producenci brytyjscy otrzymali licencje eksportowe na dostawę dużych generatorów do Z.S.R.R.

Zmniejszenie się portfela zamówień na lokomotywy

w USA

Według informacji podanych przez BIKI w dniu 5.VI przemysł taboru kolejowego w USA dotknięty jest bardzo silnym spadkiem zamówień. Stan zamówień w fabrykach lokomotyw był w dniu 1.V. prawie trzykrotnie niższy niż o rok wcześniej, obejmując jedynie 300 sztuk lokomotyw wobec 869 sztuk w dniu 1.V.1953 r., przy czym na parowozy przemysł amerykański nie posiadał wogóle zamówień. W pierwszych czterech miesiącach br. wprowadzono do eksploatacji jedynie 558 nowych lokomotyw / t.zw. I klasy / w porównaniu z 844 sztuk o rok wcześniej. Podobnie przedstawia się sytuacja w przemyśle wagonowym, przy czym większy spadek portfela zamówień dotknął produkcję wagonów osobowych niż towarowych.

Jak podawał w dniu 24.V. Journal of Commerce cena wagonu sypialnego o 32 coupe jednoosobowych i 4-dwuosobowych z toaletowymi pomieszczeniami przy każdym przedziale wynosi obecnie 210.000 dol

/wg. Biki 5.VI.54 r./

Spadek dostaw i napływu nowych zamówień

w amerykańskim przemyśle obrabiarkowym

Po przejściowym wzroście napływu zamówień do amerykańskiego przemysłu obrabiarkowego w marcu, w kwietniu nastąpił dalszy spadek, głównie na skutek skurczenia się zamówień eksportowych. Równocześnie nastąpił spadek dostaw jak wykazuje zestawienie poniższe/1945-1947 = 100/:

O k r e s	dostawy	Nowe zamówienia	
		ogółem	w tym eksport w %
1953 marzec	375,9	327,0	17,4
kwiecień	372,7	276,8	13,9
1954 styczeń	319,4	173,5	19,1
luty	323,1	159,8	14,4
marzec	327,2	169,6	24,9
kwiecień a/	302,6	142,6	15,9

a/ dane prowizoryczne

/Wg. Biki 1.VI.1954/

Eksport dóbr inwestycyjnych z Niemiec zachodnich w I kwartale 1954 r.

Według oficjalnych danych zachodnio-niemieckiego Głównego Urzędu Statystycznego wolumen eksportu artykułów przemysłu maszynowego, był w I kwartale 1954 r. o 11% wyższy niż o rok wcześniej, lecz niższy niż w pozostałych kwartałach ub. roku. W stosunku do ostatniego kwartału 1953 zmniejszenie się rozmiarów eksportu maszyn wyniosło 15%. Nastąpiło również zmniejszenie się wolumenu eksportu maszyn i sprzętu elektrotechnicznego o 8% oraz sprzętu naukowego i precyzyjnego o 19%. W przeciwieństwie do powyższego rozmiary eksportu środków transportowych / bez statków / uległy w I kwartale 1954 r. dalszemu wzrostowi, kształtując się na poziomie o 9% wyższym niż w IV kwartale 1953 r i o 60% wyższym niż w I kwartale ub. roku.

Jeśli chodzi o rozmiary eksportu poszczególnych rodzajów sprzętu maszynowego to najsilniejszemu skurczeniu wolumenu dostaw uległy obrabiarki a m. - 20% w stosunku do IV kwartału 1953 r. oraz pompy i prasy odpowiednio o 25%. Niewielki wzrost wolumenu maszyn rolniczych w I kwartale b.r. nie zmienił faktu, że była to jedyna grupa sprzętu maszynowego, której poziom eksportu był niższy niż o rok wcześniej.

Pierwsza walcownia rur bez szwu w Argentynie

Jak podawał Machinery Lloyd w końcu maja w Argentynie uruchomiona została z końcem b.r. pierwsza walcownia rur bez szwu, która jest pierwszym tego rodzaju zakładem produkcyjnym w całej Ameryce Południowej o rocznej wydajności 60-80 tys. ton rur przeznaczonych dla przemysłu naftowego i gazowego. Koszt budowy tego obiektu wynosi \$ 180 mln przy czym w sfinansowaniu partycypuje jedna z hutniczych firm włoskich udziałem \$ 60 mln. Budowa w/w walcowni uzyskała od samego początku silną protekcję rządową i wszelkie przywileje przy imporcie sprzętu inwestycyjnego.

Tendencje rynkowe na kapitalistycznym rynku dóbr inwestycyjnych w IV kwartale 1953 r. i w I kwartale 1954 r.

Nie ulega wątpliwości, że analiza cen na rynku artykułów inwestycyjnych należy do najtrudniejszych zagadnień w dziedzinie badań rynkowych i do dzisiaj nie doczekała się ani metodologicznego ani praktycznego pełnego rozpracowania, w pierwszym rzędzie na skutek wyjątkowej niejednorodności rynku, braku systematycznych notowań pewnych określonych typów i nie

publikowania cenników przez bardzo dużą ilość producentów.

Pewne próby uchwycenia ogólnego trendu cen na odcinku eksportu dóbr inwestycyjnych dokonywane są regularnie. W kilku jedynie krajach kapitalistycznych, w formie t.zw. średnich wartości eksportowanej jednostki/zazwyczaj 1 tony/ wyselekcjonowanego koszyka artykułów inwestycyjnych. Obliczenia te usystematyzowane zostały przez Europejską Komisję Gospodarczą w Genewie w postaci wskaźników, które przytaczamy poniżej i które wykazują, że w odniesieniu do cen eksportowych artykułów inwestycyjnych, II i III kw. 1953 r. był czaresm najwyższego poziomu tych cen po którym zaczęły się one nieznacznie obniżać. W sumie jednak przeciętny ich poziom dla całego roku ubiegłego był wyższy w 1953 r. niż w 1952 r.

Tabl.V.

Wskaźnik średnich cen eksportowych dóbr inwestycyjnych w niektórych krajach kapitalistycznych

1950 = 100

	1951			1952				1953				1954 a/	
	II	III	IV	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I	
W. Brytania	108	113	115	119	122	125	127	128	128	130	129	128	
Francja	109	115	122	127	133	130	128	128	133	134	131	128	
Szwajcaria	98	98	97	95	97	100	97	99	98	98	98	97	
Szwecja	110	121	126	125	128	137	137	138	147	140	138	136	
Niemcy zach.	114	118	122	125	128	135	134	137	134	134	135	133	

a/ dane prowizoryczne i szacunki.

Z powyższego zestawienia można wnioskować, że najsilniejsza obniżka omawianych cen nastąpiła w Niemczech zachodnich, gdzie najwyższy poziom cen miał miejsce już w styczniu r.ub. Potwierdzają to inne dane zaczerpnięte z wydawnictwa Głównego Urzędu Statystycznego Niemiec zachodnich-Wirtschaft und Statistik.

Tabl.VI.

Wskaźnik cen hurtowych artykułów końcowych niektórych przemysłów inwestycyjnych w Niemczech zachodnich.

1950 = 100

	średnia roczna 1952r.	1 9 5 3				1954	
		I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kwartał 1950=100	I kw. 53= 100
<u>Główny przemysł inwestycyjny</u>	127	127	126	124	123	122	96,0
konstrukcje stalowe	148	158	157	156	154	152	96,0

przemysł maszynowy	127	128	128	127	126	125	97,5
w tym:							
obrabiałki wiórowe	127	129	128	127	127	127	98,4
obrabiałki bez wiórowe	131	124	134	133	133	134	100,0
maszyny budowlane	130	132	131	131	129	128	97,0
maszyny rolnicze	141	143	143	143	141	140	97,8
przemysł motoryza- cyjny	116	114	113	112	111	110	96,5
przemysł elektrotech- niczny	121	116	115	114	113	111	95,6
=====							

W przeciwieństwie do kilku procentowego obniżenia się cen artykułów inwestycyjnych w Niemczech zach. wskaźnik tych cen w W. Brytanii nie uległ, praktycznie biorąc, żadnym w r. ub. zmianom, obniżając się jedynie o ca 1% w I kw. 1954 r. Odmiennie sytuacja przedstawiała się na rynku innych eksporterów. We Francji obniżka wskaźnika cen artykułów inwestycyjnych wyniosła w okresie roku kończącym się w marcu 1954 ca 8-9%, w Szwecji 9%, a w Belgii - 5%. Inaczej rozwijały się tendencje w USA gdzie wskaźnik cen dla artykułów przemysłu maszynowego i środków transportowych był w kwietniu br. nieznacznie wyższy w stosunku do poziomu z przed 12-tu miesięcy. Jakkolwiek przytaczane wyżej dane cyfrowe dają w sumie pewien generalny obraz tendencji jakie rozwijały się na kapitalistycznym rynku sprzętu inwestycyjnego w ostatnim półroczu, to jednak nie ilustrują one dostatecznie wyraźnie nasilenia walki konkurencyjnej, jaka się wzmacnia z kwartału na kwartał w miarę jak kurczą się portfele zamówień większości producentów. W chwili obecnej główną bronią do zdobywania rynku zbytu dla większych obiektów inwestycyjnych jest już nie tylko cena lecz w pierwszym rzędzie kredyt, jaki może być udzielony odbiorcy przez dostawcę. W ostatnich tygodniach przemysł zachodnio-niemiecki utracił kilka bardzo poważnych zamówień na ciężki sprzęt hutniczy i elektryczny na rzecz przemysłu amerykańskiego, pomimo wyraźnie niższych cen ofertowych, nie mogąc udzielić tak dogodnego kredytu jak dostawcy z USA.

Ogólnie biorąc, ostatnie półrocze, przyniosło wyrównanie się terminów dostaw między czoszkowymi dostawcami sprzętu inwestycyjnego, przy dalszym ich skróceniu się tak w Europie zach. jak i w USA.

Sądząc z wypowiedzi prasy handlowej i branżowej stosunkowo najniższe ceny w dostawach sprzętu inwestycyjnego żądane są przez producentów zach. niemieckich, japońskich, a następnie francuskich, włoskich, szwajcarskich i innych kontynentalnych. Producenci brytyjscy oferują artykuły po cenach na ogół nieco wyższych niż konkurencji z kontynentu, a różnice dochodzą niekiedy do 25-30% w odniesieniu np. do ciężkiego sprzętu elektrotechnicznego, taboru kolejowego, tonażu morskiego, maszyn włókienniczych i niektórych typów obrabiarek. Najwyższe jak dotychczas ceny żądane są na ogół przez przemysł amerykański, który posiada jednak przewagę w postaci najkrótszych terminów dostaw i najdłuższego kredytu.

Omówione powyżej ogólne tendencje na międzynarodowym rynku dóbr inwestycyjnych, kształtowały się jednak w ubiegłym półroczu niejednakowo w odniesieniu do poszczególnych rodzajów sprzętu inwestycyjnego.

Nie ulega wątpliwości, iż oznaki największego osłabienia wykazywał dotychczas rynek maszyn rolniczych /nie licząc traktorów/ i maszyn włókienniczych. Jeśli chodzi o maszyny rolnicze to główni ich eksporterzy od wielu miesięcy zmuszeni są ograniczać produkcję na skutek kurczącego się zbytu. W Stanach Zjednoczonych, gdzie decydujące znaczenie posiada rynek krajowy, spadek produkcji maszyn rolniczych jest dotychczas bodaj najsilniejszy w porównaniu z innymi dziedzinami przemysłu inwestycyjnego. Jest to również jedna z nielicznych gałęzi tego przemysłu, gdzie obserwuje się wyraźną obniżkę cen w szczególności w odniesieniu do większych i kosztowniejszych maszyn rolniczych. Według wypowiedzi prasy brytyjskiej wielki amerykański koncern "International Harvester" zmuszony został w r. ub. do zamknięcia całego szeregu zakładów oraz do redukcji wielu pozycji cennikowych. Spadek inwestycji w rolnictwie amerykańskim spowodowany został stopniowym obniżeniem się dochodów farmerów już trzeci rok z rzędu. Amerykańscy producenci maszyn rolniczych przewidują, iż z uwagi na napiętą w USA sytuację rolniczą w związku z bardzo znacznymi nadwyżkami wielu płodów rolnych na rynku, tendencje osłabienia krajowego rynku maszyn rolniczych przybierać będą na sile w 1954 r., przy czym szacowane sprzedaże tych maszyn będą mniejsze o 15% w stosunku do roku poprzedniego. Zupełnie analogicznie przedstawia się sytuacja w Kanadzie, gdzie przewiduje się ponadto dalszy spadek eksportu sprzętu rolniczego w roku bieżącym.

Obniżenie się eksportu maszyn rolniczych z Anglii w 1953 r. o 1/4 oraz skurczenie się krajowego rynku zbytu spowodowało dosyć znaczny spadek aktywności przemysłu produkującego te maszyny. W pierwszych 4 miesiącach b.r. W. Brytania nie zdołała w poważniejszej mierze powiększyć swego wywozu na tym odcinku, pomimo redukcji cen w odniesieniu do niektórych rodzajów sprzętu rolniczego, a w szczególności mleczarskiego oraz do uprawy gleby. Większą obniżkę cen zaobserwować można w odniesieniu do traktorów rolniczych. W kwietniu W. Brytania eksportowała traktory po cenach o 15-20% niższych niż o rok wcześniej. 2/

1/ zatrudnienie w całym przemyśle maszyn rolniczych obniżyło się w 1953 r. w USA o 28%.

2/ największa redukcja cenników dotyczyła typów ciężkich powyżej 36 h.p.

Z uwagą o obecnej sytuacji w rolnictwie krajów kapitalistycznych należy się liczyć ze stopniową dalszą obniżką cen maszyn i sprzętu rolniczego w szczególności typów tańszych i o mniej skomplikowanej produkcji na rynku których konkurencja jest najsilniejsza.

Nieco odmiennie kształtuje się sytuacja na rynku maszyn włókienniczych, których spadek produkcji i obrotów był wcześniejszy, lecz w odniesieniu do których, bieżąca poprawa w przemyśle włókienniczym / głównie w Europie zach. / oraz przeprowadzona rozbudowa tego przemysłu w Pakistanie i w niektórych innych krajach zamorskich / m.in. w Afryce Południowej / zahamowała ostatnio narastanie oznak recesji. Pomimo tego faktu walka konkurencyjna na tym rynku jest wyjątkowo silna, a obroty nadal ulegają zmniejszeniu. Eksport maszyn włókienniczych był ponownie w pierwszych 3 miesiącach br. mniejszy w Niemczech zachodnich, w W. Brytanii, w Stanach Zjednoczonych i we Włoszech, niż w odpowiednim okresie roku poprzedniego. Średnie ceny eksportowe były również w tym czasie niższe, przy czym różnice w niektórych przypadkach - jak wskazują na to szczegółowe statystyki eksportowe - dochodziły do 20-25%, w stosunku do poziomu z przed 12-tu miesięcy. Tak istotna obniżka cen, oraz poprawa koniunktury na rynku wyrobów tekstylnych obserwowana od szeregu miesięcy i wyrażająca się również we wzroście konsumpcji bawełny, utrzymywania się na wysokim poziomie konsumpcji wełny oraz zwiększenia się produkcji i konsumpcji włókien sztucznych, powodują pewien wzrost optymizmu producentów i dostawców maszyn włókienniczych, którzy stwierdzają, iż obecny okres jest najdogodniejszy do wymiany przestarzałych i nie ekonomicznych maszyn włókienniczych na nowe, kiedy z jednej strony, ceny tych ostatnich uległy obniżce, a z drugiej strony obroty wyrobami włókienniczymi utrzymują się na normalnym i w pewnym stopniu ustabilizowanym poziomie, przy silnej jednak konkurencji, w której jakoś tkanin odgrywa coraz donioślejszą rolę. Ogólnie biorąc sądzi się za tym, że proces unowocześnienia parku maszynowego będzie przybierał obecnie na sile, co powinno w rezultacie wzmocnić, a w najgorszym przypadku ustabilizować rynek maszyn włókienniczych w perspektywie najbliższych kilkunastu miesięcy.

Innym rynkiem artykułów inwestycyjnych wykazującym od dłuższego czasu osłabienie tendencji jest rynek obrabiarek do metali. W odniesieniu jednak do tego rynku ostatnie 6-miesięcy przyniosło mniejsze zmiany niż przewidywano w listopadzie. Ogólnie biorąc ceny tych maszyn nie uległy większej obniżce, pomimo, że obroty na rynku europejskim dość znacznie się w I kw. 1954 r. obniżyły. W Anglii spadek eksportu wyniósł w pierwszych 4 miesiącach b.r. ponad 15%, w Niemczech zach. 8% i we Francji 18%. Obroty na rynkach wewnętrznych w tych krajach nie uległy jednak takim zmianom. W Stanach Zjednoczonych dostawy obrabiarek na rynek krajowy i na eksport

